

<Ortyle Maciejowskiego>

1r

Jesus Maryja

**Mali albo możeli opiekadlnik umarłego**

3 **płacić wiano albo długi.**

Przyjacielski pokłon naprzod. Mili  
przyjaciele, pytaliście nas o prawo

6 takimi słowy: Gdy mężczyzna

pojmie żonę a onej wianuje na swym  
jimieniu jidących sto grzywien mniej

9 albo więcej procz sądu, a ten to mąż umrze

a zostawi po sobie długi i dziatki, co lat  
nie mają, i brata albo siostry męża albo

12 jinnego przyrodzonego przyjaciela albo opiekadlnika,

a tego umarłego żona pojmie jinszego męża,

ten mąż od swej żony chce od tego

15 opiekadlnika jej wiana, co jej wianował

umarły mąż i został jej wi[a]nowaty.

Opiekadlnik mowi: Wiem o tej paniej wienie

18 i tym to dłudze i to wyznawam przed prawem,

jako się rzecz ma. Ale ja nie wiem,

mamli to mieć z prawa dać jej wiano to

21 z jimienia tych to dzieci, gdyż jej nie

wianowano przed prawem, i też ty dzieci

ten ortel mają, jize \*blisze są k temu przyć

24 przysięgą jedną ręką, iże jich ociec nic nie

wianował jich macierzy i też ty dzieci lat

nie mają, \*prze jich o to nie mają gabać, aby

27 miały to wyznać albo nie wyznać. Acz już ten

opiekadlnik ma moc i musi od tych to dzieci

to wiano dać z prawa? **Na to ortel wydali**

30 **przysiężnicy z Majdemb<orku>.**

Na to my panowie S m p Gdy opiekadlnik z prawa

obejmie się dzieci, co lat nie mają,

33 tedy ma moc długi faldrować i dać, i zapłacić

długi wszystkim obyczajem, jako by mogły

- uczynić ty to dzieci, gdyby lata mieli. Przeto  
 opiekadlnik ten może długi płacić, o których  
 3 wie, jestli nie takich dzieci, a o których  
 nie wie, może się dać upominać, albo o nie  
 przysięgać z prawa wielkiego, iż o tym dłudze nie  
 6 wie opiekadlnik. A będzieli on upominan, tedy  
 musi ten dług płacić i tej niewieście  
 z jidącego jimienia, jestli go tako wiele,  
 9 a wieli też on, iż jej tako wiele wianował  
 z prawa. **Dalej, możeli opiekadlnik jimienie  
 tych dzieci sprzedać na długi**  
 12 Dalej jeszczeście nas pytali, aczby to  
 jidące jimienie za to nie stało, możeli  
 opiekadlnik tych to dzieci jimienie <przedać>,  
 15 aczbykolwiek ony przeciw temu mowiły, i z tego  
 wiano zapłacić i jinsze długi, a możeli  
 opiekadlnik dłużnikow umarłego przycisnąć,  
 18 aby przed prawem odpowiadali i długi płacili  
 miasto dzieci, ktoremi się opieka, a mająli  
 opiekadlnikowi miasto dzieci przysięgać,  
 21 albo może się wszystko przedłużyć tako długo,  
 aż ty dzieci lata będą mieć, albo co jest z prawa.  
**Ortel na to wydan od przysiężnikow**  
 24 **z Majdembork<u>**.  
 Na to my panowie S m p Nie jest potrzebizna ani [prośba]  
 <ma dla> wiana, co mąż żenie wianował na jidącym  
 27 jimieniu, opiekadlnik [może] sprzedać jimienia  
 dzieciom stojącego. Jestli ociec tych dzieci  
 został dłużen pirwe długi, co o nich wie  
 30 opiekadlnik, albo prawem będzie upominan z tego,  
 dlatego nie jestli bliszy przyrodzony po tych  
 to dziecioch, może sprzedać i zapłacić, ale nie  
 33 sąli bliszy przyrodzeni, tedy nie może stojącego  
 jimienia przez wolej tych dzieci sprzedać,

- a tedy się ma ta rzecz przedłużyć do lat  
 tych to dzieci podług prawa. **Dalej, kto ma**  
 3 **ranne oglądać.** Dalej, kto ma ranne ludzi  
 oglądać. Pytaliście jeszcze nas, przysiężnicyli,  
 sędziali, lekarzli rannemu być ma na wyznanie,  
 6 sąli rany ciężkie albo śmiertelne,  
 albo nieśmiertelne. **Na to ortel.**  
 Na to my panowie S m p, iże sędzia ma oglądać  
 9 ty rany i przed prawem je szacować,  
 jakie były. Ale w mieściech, gdy są \*rani  
 lekarze, tem to dają pod przysięgą szacować i  
 12 powiedzieć przed prawem, jakie to rany były.  
 I też sędzia podług oglądania może sędzić,  
 ortela pytać podług prawa. **Mogali gościom**  
 15 **albo jinnym ludziom gorący sąd osadzić.**  
 Pytaliście nas, majali gościom podrożnym  
 albo mieszczanom \*z \*gościny, albo jinnym  
 18 ludziom, co nie są winni ku położeniu prawa,  
 gorący sąd osadzić, albo bądź w zapowiedziany  
 czas, albo w niezapowiedziany. **Na to ortel wydan**  
 21 **z Majdembor<ku>.**  
 My panowie S m n prawo: Podrożnym  
 ludziom, jako gościom, co są tako  
 24 daleko, iż k temu położonemu prawu albo sądu  
 nie mogą przyć, albo mieszczanom, którzy się  
 na daleką drogę gotowali, tym mają gorący  
 27 sąd osadzić albo bądź w zapowiedziany czas prawa.  
**Gdyby kto zapowiedział pieniądze po umarłej**  
**ręce albo stojące jimienie wojtem.**  
 30 Dalej pytaliście nas, gdyby mieszczanin  
 albo gość żałował o rolą albo o stojące  
 jimienie. **Na to ortyl.**  
 33 Gdyby mieszczanin albo gość który rolą albo stojące  
 jimienie sądem albo wojtem  
 zapowiedział, albo przyumarłe stojące jimienie  
 36 prawi, ten ma to usty oprawić przed  
 sądem albo prawem, gdy sędzia siędzie na dzień

- przyszłego położonego prawa. **O głowę albo o rany, co nie gorąco zastane.**
- 3 Dalej pytaliście nas o prawo: Gdyby mieszczanin albo gość żałował o rany albo o głowę. **Na to my panowie z Maj<demborku> ortel.**
- 6 O głowę albo o rany, co nie zastany są na gorącej rzeczy, to mają dać do gajnego sądu położenia, a tego to, co mir słomił, prawem
- 9 ortelem naśladować, aby ożałowan, acz jest praw[o] z prawa. **O jednym człowiece, co pojął żonę z dziedziną, z drzewianym domem.**
- 12 Pytaliście nas o prawo tymi słowy: Jeden mąż pojął żonę w stadło małżeńskie, a ta żona miała ojczyznę i jidące
- 15 jimienie, a w tę jej ojczyznę albo w dom przyszedł k niej ten to mąż, a ten dom był drzewiany i zgorzał. Tedy ten
- 18 mąż sprzedał tej żony ojczyznę, a wzięwszy pieniądze i jinne jimienie tej to żony dzieci, i też swe pieniądze i zmurował ten zgorzały dom.
- 21 A tako ten to mąż umarł i zostawił po sobie dzieci z tą żoną, a ta to niewiasta szła za jinnego męża. Tedy rzekły dzieci: To jidące
- 24 jimienie albo ty pieniądze były naszego ojca, gdy on tę pojął, przeto my patrzemy k temu domu albo ku pieniądzom, za ktore nasz ociec
- 27 murował ten dom. Tako ta niewiasta rzekła: Ten dom jest moja ojczyzna a na to ja mam z prawem list, iż moj mąż obiecał
- 30 mie murować ten dom, bo on mojej ojczyzny i jidącego jimienia dobrze *tako* ode mnie wziął wiele i obiecał ji mnie za to zmurować,
- 33 gdy on me jimienie sprzedał. Jestli k temu murowaniu domu ta niewiasta blisza, czyli tego dzieci, czyli co prawo, a kto
- 36 ji ma wziąć albo osieść?

**Na to ortel wydan.**

Na to m p m p Możeli ta niewiasta  
 3 ukazać podług prawa, iż ten dom swemu  
 umarłemu mężowi niegdy spuściła, tedy  
 ona ma ten murowany dom wziąć, przeto iż  
 6 ten mąż, poki żyw był, sobie o to murowanie  
 nie utwierdził podług prawa. **Gdy sie kto  
 obejmie oprawiać podług prawa czyjej  
 9 rzeczy.** Dalej pytaliście nas: Gdyby dobry  
 człowiek, co mu sprawnie niekto przygani,  
 podejmuje się przed prawem ludzkiej  
 12 rzeczy oprawiać albo mowić, a za to bierze  
 pieniądze, przywiedzie rzecz przed prawo prosto  
 albo świadki, co jest jego myto? Acz co pirzwej  
 15 mowił krotki czas albo długi, a już nie chce  
 mowić <...>. **Na to ortel wydan z Majdemb<orku>.**  
 Na to m p s m p Podejmieli się dobry  
 18 człowiek mowić za wyrzeczone myto,  
 mają jemu zapłacić, ale czyni-li on to na  
 miłość, tedy ten, czyją rzecz mowił, da mu, co jego  
 21 prawa wola. A nie chceli więcej jinnej rzeczy  
 mowić, tedy wždy on i jego dzieci zostaną  
 przy swem pełnem p<r>awie, acz się jinem  
 24 niepoczesnem nie przekonali z prawa prawego.  
**Możeli pospolny poseł ludzkie rzeczy mowić.**  
 Dalej pytaliście nas: Możeli pospolny  
 27 poseł przed prawem ludzkie rzeczy oprawiać  
 albo mowić tako, jako jinny rzecznik,  
 aczkolwiek jim zawadza jich urząd, gdyż oni mają  
 30 lud przed prawo pozywać albo jimienie zapowiadać,  
 albo ludzką rzecz mowić, a to wszystko  
 nie mogą rowno dokonać, a tako się może  
 33 stać zamieszkanie, albo co jest z prawa?

**Ortel na to wydali przysiężnicy.**

Na to m p s m p Pospolny poseł

- może rzecznikiem być, gdzie się ostrzeże,  
 iż nie zamieszka tego w rzeczy, czego się podjął,  
 3 i też nie zamieszka tego, co słuza na jego urząd,  
 ku czemu on przysiągł, i też nie zamieszka tych  
 to ludzi, których się rzeczy podjął, a to z prawa.
- 6 **Umar jeden człowiek, a dziewczka została, co  
 lat nie miała.** Dalej pyta<liś>cie nas o prawo  
 temi to słowy: Role, domy i jimienie  
 9 jinne jidące jeden człowiek miał swe  
 zarobione, a ten to zostawił nierosłą albo co  
 nie ma lat dziewczkę, a tej się podjął jej opiekadlnik,  
 12 a nie uczynił poczesnej liczby, bo on na  
 to nie potrzebowan nigdy albo przyciśnion,  
 a opieka się jimieniem tej dziewczki tako  
 15 długo, aż ją wydał za męża, za ktorego ona chciała,  
 a on dał mężu jej ojczyznę albo część, lubo  
 wszystko przez jej wolej i wiedzenia. Ten  
 18 mąż umarł, a ta to żeńczyzna poszła za drugiego  
 męża. Mogłi z prawem jej opiekadlnik  
 dać jej mężowi ojczyznę przez jej wolej i wiedzenia,  
 21 albo mali tej żeńczyźnie wrocić jej  
 ojczyznę, albo jestli co sprzedał z prawa?  
**Ortel na to wy<dan>**. Na to m p s m p Nie jestli  
 24 opiekadlnik ten uczynił liczby tej dziewczce  
 albo jej mężowi, tedy jeszcze ma tę liczbę  
 uczynić, a cokolwiek za nią wydał mężowi  
 27 jej, wszystko w liczbę pojdzie i <ma> zostać, dlatego  
 iż ona swą dobrą wolą za tego jistego  
 męża szła, a to jest z prawa prawego.
- 30 **Jedna niewiasta uczyniła brata  
 opiekadlnikiem na swem jimieniu i umarła.**  
 Pytaliście nas o prawo tymi słowy:  
 33 Przyszła jedna niewiasta przed gajny  
 sąd i jest swe jimienie i swą rzecz

wzdała i ustawiła, i to zapisano, iż uczyniła  
3 jej domu, jakoż i zapisano od słowa do  
słowa w przysiężnym reistrze. A gdyż już ta  
6 niewiasta to uczyniła zdanie, poszła na mąż  
i umarła. Potem przyszedł jej mąż przed gajny  
9 sąd i pytał o ortel tymi słowy: Gdyżem  
ja był z swą żoną i siedział w jej jimieniu  
pełnym prawem, mamli ja swej żony prawie  
12 odzierać i dosięgnąć jidącego jimienia  
i niejidącego, czyli co prawo jest? Tako tej  
15 umarłej niewiasty brat rzekł naprzeciw temu:  
Pytam prawa, mamli ja lepsze prawo  
k temu jimieniu, gdyż ona mnie przed gajnym  
18 sądem z pełnem prawem swe jimienie  
wzdała i spuściła, pirwej niż jego żoną  
została, a <o> to sie biore do reistru przysiężnego.  
21 Co za prawo miedzy tema dwiema? **Na to ortel.**  
Na to m p S n p Cokolwiek z jidącego  
jimienia swej żony, poko była żywa,  
24 k sobie ja wziął, miał i dzierzał, to ma mieć  
i dzierać, ale stojące i niestojące jimienie,  
ktorego mąż ten nie dzierzał za żywota  
27 żony swej, to przydzie jej bratu z prawego  
prawa, jako jemu jego siostra wzdała i  
zapisła. **Gdyby wyleganiec pojął**  
30 **dobrą żonę.** Dalej pytaliście nas o  
prawo tymi to słowy: Gdyby mężczyzna  
wyleganiec, co nie z stadła małżeńskiego,  
33 a ma jimienie długo albo krotko,  
co zarobił z swą żoną pospołu, albo też jej  
przyumrze co od jej rodziny, a gdyż ten mąż  
umrze, przydzielili co tego jimienia jej, czyli nie  
przydzie z prawa, albo co prawo jest podług prawa.

**Na to ortel wydali panowie.**

- Na to m p s n p Co mąż z żoną jimienia  
 3 zarobił, to żenie po nim zostało albo zostanie,  
 a wzdali jej też co swego stojącego  
 jimienia albo leżącego przed gajnym  
 6 sądem, to też jej przydzie i też wszystko  
 to sobie ma wziąć, co jej przyumarł[eg]o od  
 jej rodziny a ku jimieniu swego męża obrony <nie ma>  
 9 z prawego prawa. **Gdyby człowiek z jinej strony  
 był, a nań by słyszeć, iż jest wyleganiec  
 albo bękart.** Gdyby był jeden człowiek z  
 12 stara dawna przyszedł w naszą ziemię a  
 nań by poszła rzecz, iżby był wyleganiec albo  
 się tamo nie urodził poczestnie i nie odwołał,  
 15 poko był żyw, ani od niego nikt nie odmówił. Ten  
 człowiek ma jimienie i umrze, kto ma jego  
 jimienie wziąć? A jego przyrodzeni mówią:  
 18 On jest dobrego urodzenia, to jest z małżeństwa,  
 a my mowiemy, iż nie jest z małżeńskiego  
 rodu. Acz my to mamy dokazać, czyli jego  
 21 przyrodzeni, co jego jimienie chcą wziąć, dokazać  
 mają, aby był <z> małżeńskiego stadła, czyli  
 co prawo jest? **Ortel na to wydano s Maj<demburku>.**  
 24 Na to m p S m p Nie jest ktory człowiek,  
 co przyszedł do waszej ziemie, dokonały, aby  
 był wyleganiec, což jemu to wymowiano,  
 27 poko był żyw, tedy mają jego przyrodzeni samosiodmi  
 nie-z-podejzranymi ludźmi przysięgę  
 udzielać i ukazać, iż jest z[a] mał<ż>eństwa urodzon,  
 30 acz chcą jego jimienia dosięgnąć albo wziąć  
 prawem prawym. **Gdy kto pojmie żonę, co  
 z nią pirwej przebywał.** Gdy ktory mąż  
 33 pojmie żonę, co z nią pirwej przebywał,  
 niżli ją pojał, a to by było jawno i mieliby  
 z sobą dzieci, a tako obadwa, mąż i żona



- umrą, mogli jich dzieci wziąć jimienie,  
czyli co prawo jest. **Ortel na to wydali przysię<źnicy>**.
- 3 Na to n p S m p Śpili mąż z czyją niewiastą <albo>  
z dziwką, co prozna jest albo sobiewolna,  
a potem ją pojmie w małżeństwo, dzieci,
- 6 co z sobą mieli w małżeństwie, obudwu wezmą  
jimienie po jich śmierci, ale dzieci, co z sobą  
mieli przed małżeństwem, ty nie mają nic jich
- 9 jimienia z prawa. **Gdy kto kogo zatwierdza  
w prawie o głowę, o rany albo ocz jinszego.**  
Gdyby człowiek który zatwierdzon w naszym
- 12 prawie rok i dzień o głowę, o rany albo o co jinszego,  
a w tem czasie nie szed ku oprawie, mogli  
jego żona albo przyrodzony osieść albo przedać
- 15 jego stojące jimienie, a mogli on też swe jidące  
jimienie w jine prawo wwieść i brać, albo  
co my prawo mamy podług prawa? **Ortel na to.**
- 18 Na to my p S n p Tegodla iż człowiek  
będzie zatwierdzon ku prawu o przerzeczone  
rzeczy, nie mogą sie panowie sprawnie podjąć
- 21 jego jimienia, ale to ma jego żona albo przyrodzeni,  
albo komu on tego przyjaje, osieść i mieć,  
i też swe jidące jimienie może wwieść i dać
- 24 sobie przywieść w jinne prawo, gdzie chce.  
Ale stojącego jimienia, jako dziedziny, nie może wzdać,  
ależ sam oczywiście podług prawa. **Gdy wyleganiec**
- 27 **pojmie dobrą żonę.**  
Gdy wyleganiec pojmie w małżeństwo niewiastę  
albo dobrą dziewczkę a gdyby dzieci pospołu
- 33 mieli, majali ty dzieci ktore prawo ku  
jimieniu swego ojca i macierze swej, czyli nie  
mają, albo co ony mają mieć z prawa. **Ortel na to.**
- 36 Na to my p S m p, iż po takim ojcu na  
takie dzieci nie może spaść dziedzictwo  
ani jego, to jest ojcowo, jimienie,

ale tego ojca albo macierze przyrodzeni są  
 bliszy i mają wziąć to jimienie, a nie sąli  
 3 przyrodzeni, tedy sędzia bliszy k temu jest z prawa.

**\*Wylegana wyleganica.**

Gdy \*wylegana wyleganica pojmie męża a  
 6 ci to mają dzieci, a ty to dzieci mają jine  
 dzieci, mogli ty dzieci odzierać ojczyznę  
 swoją z prawa, czyli nie, albo jako długo to się  
 9 ma wlec do końca podług prawa? **Ortel na to.**

Na to my panowie z Majborku mowiemy  
 prawo: Ty to dzieci nie mogą ojczyzny  
 12 swe odzierać z prawa, a to ma być tako długo  
 od dzieci do dzieci, poko może być dokazano, iż  
 są wylegańcy z prawa prawego. **Mogali**

15 **bezprawni ludzie sprzedać swe jimienie.**

Dalej pytaliście nas o prawo: Mogali  
 wylegańcy albo bezprawni ludzie dać albo sprzedać  
 18 swe jimienie jinnemu państwu, czyli  
 nie mogą, albo co jest z prawa? **Ortel na to dobry.**

Na to m p S m p Wyleganiec albo bezprawny  
 21 człowiek, albo jego dzieci mogą swe  
 jimienie dać i sprzedać. Ale bezprawny człowiek  
 jest rozmajity. Niektorzy są i dzieją

24 jim bezprawni, to jest iż jich prawo nie jest  
 jim tako z pełna, jako jinszym ludziom, a ci  
 nikomu ni mogą ku jego prawu pomoc, to

27 jest świaczyć ani przysięgać, jako jęcy,  
 piszczkowie, łotrowie i łaziebnicy, i wylegańcy,  
 albo ktorzy ze złodziejstwa, rozboju przed

30 prawem nie zbyli, albo o jinne niepoczestne  
 rzeczy przed prawem są dokonany, ci to mogą  
 swe jimienie dać i sprzedać. Jini przezprawni

33 ludzie, ktorzy w prawie zapowiedziani,  
 ci mogą w innym prawie dać albo sprzedać  
 swe jimienie, tam w tym to prawie,

36 acz jemu sapersz nie przeszkodzi albo dopuści

- szacować, \*dadzą przymirze, aby mógł tam przyć  
 k temu jimieniu. Niktorzy ludzie są bezprawni,  
 3 to jest iż nie mają mieru ani czci, a snadź  
 osądzeni są, iż może cudzy jęci i jimaci jich,  
 jestli niżadnego jimienia nie mogą dać ani  
 6 przedać z prawa prawego. **Mali sie zamilczeć  
 przyumarle jimienie w rok i w dzień.**  
 Dalej, gdy państwu przyumarło ktore jimienie,  
 9 a oni by o tym nie wiedzieli, zamilczyli sie  
 państwo w rok i w dzień, czyli nie może sie zamilczeć,  
 czyli co jest prawo? **Ortel na to.**  
 12 Na to m p S n p Sędzia albo państwo przymarłe  
 jimienie nie mogą sie zamilczeć,  
 dokąd to jimienie nie jest wzdano przed prawem,  
 15 ale będzeli to wzdanie potwierdzono, aż przeciwko  
 temu w rok i w dzień nikt nie odmowi, tedy  
 sędzia i państwo nic nie mają podług prawa.  
 18 **Gdyby mąż czyj spał z jiną niewiastą.**  
 Dalej, gdyby mąż bydlil z swą poczesną żoną  
 w małżeństwie a ten to mąż spałby z jiną niewiastą  
 21 bez małżeństwa, tako iżby to jawno było,  
 albo iżby za to jawna pokuta była, a jego żona  
 umrze, a ten mąż pojmie onę niewiastę  
 24 w małżeństwo, co z nią spał i przebywał przez  
 małżeństwa, a gdyby mieli z sobą dzieci, mogli  
 ty dzieci wziąć jimienie jich, czyli nie mogą,  
 27 albo kto temu \*z \*prawa? **Ortel na to.**  
 Na to m p S n p Gdy ten mąż pojął w  
 małżeństwo swą mamkę, a nikt przeciw  
 30 temu nie odmawiał, tedy ty dzieci, co z sobą  
 mieli potem, jako się pojęli w małżeństwo,  
 są małżeńskie dzieci i mogą wziąć jimienie jich.  
 33 **Możeli wyleganiec i jego dzieci siedzieć  
 w ławicy.** Dalej, wyleganiec możeli i jego  
 dzieci siedzieć w ławicy albo w ktorem  
 36 urzędzie, albo być w ktorem rzemieśle, albo w  
 bractwie jako małżeński lud i dzieci, czyli nie mogą,

albo co oni za prawo mają, albo mogą mieć podług  
prawa? **Ortel na to.**

3 Na to m p S m p Wyleganiec ani jego dzieci  
nie mogą szwego tego mieć, jako małżeński  
6 ludzie i dzieci mają, ale pojmieli żonę z małżeńskiego  
rodu a mają dzieci z sobą <...>, co są z małżeństwa  
urodzony podług prawa. **Gdyby kto**  
**kogo zabił, ranił, jako mają na nie doświa<dczyć>.**

9 Dalej, gdyby kto kogo zabił, ranił, to by  
miało być samosiodmo doświadczone, iż on uczynił,  
mająli ji natychmiast zatwierdzić, czyli  
12 co o to jest prawo z prawa. **Ortel na to.**

Na to my panowie S należliśmy prawo,  
iż nie mają nikogo poprzysięgać ani świadectwa  
15 wziąć, aliz będąli uchwacon w gorącej  
rzeczy. A będąli żalowali na kogo mężobojstwa  
albo ran, tego mają pozwać przed prawo, tedyż  
18 za gorąca podług prawa ku jego prawu a prawować  
sie z nim, aby zasie odpowiedział. A nie przydzielili  
przed prawo za noc i za dzień, tedy ji mają  
21 zatwierdzić z prawego prawa. **Kto ma wziąć**  
**umarłego zbroję, bratli, dziewczkali.**

Pytaliście nas o prawo takimi słowy:  
24 Jeden poczesny człowiek u nas mieszczanin  
umarł a zostawił po sobie swą prawą dziewczkę  
i brata rodzonego. To dwoje przyszło przed nas  
27 w gajny sąd i pytali nas, kto z nich ma wziąć  
tego umarłego zbroję i jego jemu przykrajane  
odzienie. A gdyby u tej dziewczki były dzieci  
30 synowie, mająli tako dobre prawo ku przerzeczonej  
zbroi i odzieniu, jako brat tego umarłego,  
czyli co jest prawo? **Ortel na to.**

33 Na to m p s n p Tego umarłego zbroję,  
to jest harnasz, jako jest kłobuczek, pancerz,  
połplacie, szczyt, tarczę, miecz, jego powszednie  
36 odzienie ma wziąć brat tego umarłego,

a dzieci tej dziewczki synowie niżadnego prawa  
ku przerweczonem rzeczam nie mają podług prawa.

3 **Gdyby kto wydanego prawa nie przyjął  
za prawo, iżby sie jemu nie lubiło.**

Pytaliście nas dalej: Gdy jednemu wydano prawo,  
6 co by go nie lubił ani go chce mieć za prawo,  
a rzecze: Panie wojcie, ja tego nie przyjmuję za  
prawo a chcę strofować prawo z prawa. Mogęli to  
9 uczynić podług prawa? Tedy jemu wydadz<a>: Możesz.  
Tedy pyta dalej: Mogęli tako strof<ow>ać stojąc  
ortela wydawcę? Tedy mu rzeką: Możesz stojąc, <a bacz>, dobryż  
12 dobrze[sz]<...>. Ten ortel, což ji należli przysiężnicy, ten ja  
łaję, a nie jest prawy, a chcę prawy należć  
i proszę ławice, abych mógł lepszy ortel wyrzec  
15 i proszę tego przysiężnika wstać z ławice.

Możeli ten tako prawo łając dokonać z prawa? **Ortel.**

Na to m p S m p Może tako rzec:

18 Panie wojcie, gdyżem ja ten ortel z prawa  
łajał, pytam, mogęli w[y]nić w ławicę.

I ma rzec: Panie wojcie, z odpuszczeniem, już ja  
21 jidę w ławicę, a racz pytać, gdzie ja ten ortel  
mam należć. Tedy wyrzeką przysiężnicy: Na tem  
mieściu, gdzie nasz nalazł przysiężnik, ten co tobie  
24 ortel wydał. Tedy dalej ma rzec: Panie wojcie,  
z odpuszczeniem, iż siędę. Rzecze tedy tako: Ja to  
sobie wyrzekam za prawo podług majdborskiego  
27 prawa. **Ktore winy mają przyć wojtowi.**

Pytaliście nas o winy, ktore wojtowi  
mają być albo przyć z prawa. **Ortel na to.**

30 Na to my panowie z Krakowa mowiemy prawo:  
Gdy wojt siedzi na gajnem sądzie albo  
jindzie sądzi, kto jemu przepadnie, ten mu  
33 pokupi ośm szelągów drobnych pieniędzy  
jidących, a nic więcej. Ale we trzech wielkich sądziech,  
gdy bywają, jeden na święty Jan, drugi \*Paweł

- po świętym Macieju, trzeci na dzień świętej  
 Agaty, gdy burgrabia siedzi na sądzie, a tako  
 3 długo, poko on siedzi, wina ośmdziesiąt  
 szelągów drobnych pieniędzy, ale gdy wstanie  
 burgrabia, tedy wina ni jest więcej, jedno  
 6 ośm szelągów z prawa prawego. **O wsz<e>lkie winy.**  
 Dalej pytaliście nas o wszelkie winy i o  
 zapłaty za każdą rzecz, albo o rany, albo o  
 9 głowę, albo o cokolwiek czego jinszego. **Ortel.**  
 Na to m p s m Napirzwej o głowę: Będzieli  
 człowiek zabit i prawem przejdą,  
 12 a nie je<s>tli zaręczony człowiek, tego  
 zapłata jest dziesięć i oś[o]m funtów, a każdy  
 funt czyni dwadzieścia szelągów pieniędzy  
 15 jidących podług prawa, a nic więcej.  
**O zapłatę z<a> chromotę ortel.**  
 Jeszczeście nas pytali o zapłatę za chromotę.  
 18 Na to my panowie na<leźli> pra<wo>. Będzieli człowi<e>k  
 ciężko uranion albo ochromion, jestli  
 niezaręczony i z dokonałem swem prawem człowiek,  
 21 tego zapłata jest dziewięć funtów,  
 a każdy funt czyni dwadzieścia szelągów, jako  
 wiele chromoty albo ran, tako wiele tych  
 24 zapłat, a wojtowi telekroć ośm szelągów  
 pieniędzy jidących, a tako jest z prawa.  
**Co jest pokupu niezaręczonemu człowiekowi**  
 27 **o krwawe rany, ktory jest pełnego prawa.**  
 Gdy człowieka obrania, co jest nie zaręczony,  
 a jest pełnego prawa, temu mają za  
 30 każdą krwawą ranę pokupić XXX szelągów  
 pieniędzy, a wojtowi za każde ukrwawienie  
 ośm szelągów winy. I też widzcie, iż  
 33 niemężate żony, jako są dziewczki i każda niewiasta,  
 a to ktore nie są zaręczone, nic więcej  
 pokupu nie mają, jedno połowicę tego,

- co mają niezareçzone[go] męczyzny, bądź o  
 głowę i o ciężkie rany. **Mali też kupny**
- 3 **wojt przysiąc,**  
**czyli nie.** Pytaliście też nas, mali kupny  
 wojt albo dziedziny ku prawu
- 6 przysięgać. **Ortel.**  
 Na to my panowie S m prawo: Każdy wojt,  
 bądź dziedziny, albo kto najął, ma
- 9 ku prawu przysiąc. **Tako ma przysięgać.**  
 Ja przysięgam Bogu i memu panu krolowi,  
 i temu miastu, iż chcę ja na mym sądzie
- 12 wierzen być, każdemu prawdę czynić, tako  
 ubogiemu jako bogatemu, obronić wdowy i  
 siroty, gościowi jako samsiadowi rowno sędzić,
- 15 a nie chcę tego opuścić ani dla łaski,  
 ani dla złości, ani \*znajomych samych ust  
 moich dla, ani żadnej rzeczy tako daleko, jako
- 18 mogę sąd w moich pięci smysłów sędzić.  
 Tako mi Bog pomagaj i jego ostateczny sąd  
 wielki, co na mię i na wszystek świat ma
- 21 siedzieć i sędzić. **Komu rajce mają przysiąc,**  
**wojtowili, czyli krolowi.** Dalej gdy  
 bywają rajce wybierani, ma<ją>li też wojtowi
- 24 przysiąc? Rajce, ktorzy są wybrani, ci mają  
 przysiąc Bogu i naszemu panu krolowi, i  
 temu, kto od krola jest, [komu] <a nie jest jim>
- 27 potrzebizna wojtowi przysięgać, bo to wszystko jedno jest.  
**Gdyby często rajcą będąc trzeba**  
**przysięgać ku prawu.**
- 30 Pytaliście nas o prawo takimi słowy: Gdyby  
 mieszczanin, co by częstokroć rajdźcą był,  
 przysięgał ku prawu albo też pospolny mieszczanin,
- 33 co niegdy ku prawu przysięgał, przyszedłliby w wojtow  
 dom albo w jinnego mieszczanina i nalazł tamo  
 dwa albo więcej radziec, což by wtenczas

rajcami byli a mieskie albo pospolne, albo jich  
 dobre jednali tamo przed książęciem albo przed pany,  
 3 a ten człowiek nie szonując książęcia ani panow,  
 co są przysłani osobnie od krola o mieskie  
 dobre, ani radziec, wyrzekłby niektora nierządna  
 6 słowa łając, a ludzie jego, co są z niem byli,  
 miecze i kordy wyjmowali na rajce. Potem szedzy  
 z tego domu, poszedł w dom swego przyjaciela,  
 9 a tam sie zebrał z swymi przyjacielmi i z obcymi,  
 ktore mógł mieć z harnaszem i zbroją naprzeciwko  
 rajcam. A ci wstapili i zebrali sie  
 12 z swymi towarzyszmi na wietnicę i dali  
 natychmiast wołać na wszystkie mieszczany, kto by  
 wierzen był krolowi i rajcam, i mieskiemu  
 15 pospolstwu, aby każdy przyszedł k wietnicy i  
 posłuszeństwo dzierzał. Pytamy was, co ten  
 człowiek za wszystko to i każdy z tych, co za  
 18 niem stali, mają pokupić, i co jest też on  
 przepadł z prawa. **Ortel na to.**  
 Na to m p S n p Gdy rajce są w <m>ieskiej  
 21 oprawie, kto by jich nie ćcił, albo je wyzywał,  
 albo miecz, albo kord, albo jinną broń naprzeciwko  
 jim wyjmował, ten ma każdemu pokupić  
 24 trzydzieści szelągow. A owinujali ji rajce, iż  
 jim to uczynił na sromotę, wyzna-li sie, tedy  
 też ma każdemu rajcy pokupić XXX szelągow, a  
 27 wojtowi po każdym pokupie winę ośm szelągow  
 przepadł, a nie zeznali sie, tedy może odbyć prawem,  
 jako prawo jest. A przekazali rajce  
 30 pospolne przykazanie k takiej rzeczy, aby każdy  
 przyszed ku wietnicy. Ktokolwiek zamięszka, ten  
 przepadł mieski wielkierz, to jest trzy słowieńskie  
 33 grzywny albo sześć i XXX szelągow, albo  
 jako ktory wielkierz od radziec i lepszych mieszczan



- radą i przyzwolenim jest postawion i jawno  
uchwalon. Czy[li]nili też kto które nierządne  
3 zebranie z harnaszem i z jiną bronią naprzeciwko  
rajcam, ten ma pokupić mieski wielkierz  
podług przereczzonego ustawienia z prawa.
- 6 **Gdyby rajca wstał naprzeciwko rajcam.**  
Dalej, gdyby człowiek był rajcą i przysiągł,  
a jego przyjacielowi taka się rzecz, jako  
9 przypisana, przygodziła, a ten rajca by odstąpił  
radskiego prawa, ku któremu przysiągł,  
a przystąpił zbrojną ręką ku swemu przyjacielowi,  
12 przyzywając jinnych naprzeciwko  
prawu, ku któremu przysiągł,  
co ten za to ma cierpieć, albo co jest  
15 przepadł z prawa? **Ortel na to.**  
Na to m p S n p Gdyby przysiężny rajca  
był z jinnymi rajcami na wieńnicy a gdyby  
18 się takie zbie[r]żenie przygodziło, a ten  
rajca odstąpiwszy radziec przystąpił k swemu  
przyjacielowi naprzeciwko rajcam i prawu,  
21 ten ma pokupić podług mieskiego wie<l>krza  
i też stracił radziecki stolec a nie jest  
jego więcej dostojen podług prawa.
- 24 **Gdy się kto przylubuje ku dworowi.**  
Dalej pytaliście nas o prawo takimi  
słowy: Gdy się rajca albo przysiężnik, albo  
27 pospolny człowiek ktokolwiek bądź, przylubowałby  
się ku dworowi albo przymiłał, albo nie  
dzierzał pisanego miastu prawa, przywileje  
30 łamał albo fałszował, co jest pokuta jego,  
albo co ma cierpieć z prawa. **Ortel na to.**  
Na to m p S m Którykolwiek mieszczanin  
33 ku dworowi się przymiła a zjedna, iż

mieskie prawo albo przywileje złamują, tego mają rajce ożalować albo jemu winę dać.

3 Wyzna-li sie tedy, co chcą uczynić, uczynią,  
a jestli to który był przysięgły człowiek, a wyznali  
to przed *siedzą*<ca> radą, ten tedy przestąpił  
6 swą przysięgę a jest krzywoprzysięzca  
i stracił cześć i głowę swoją a leży to na  
mieskiej miłości, jako z nim chcą uczynić.

9 Zaprzyli sie kto tego, ten sie ma odprzysiąc  
podług prawa. **Gdyby kto mowił o rajcach przed  
dziedzicznym panem**

12 Pytaliście nas o prawo tymi słowy:  
Gdyby który człowiek rzekł przed  
dziedzicznym pa[n]nem o rajcach mówiąc, aby  
15 nie byli prawdziwi, albo iż jim nie mają  
wierzyć, co ten za to przepadł?

A gdyby tego przął, jako to nań rada  
18 ma być, albo jako on tego ma odbywać  
i praw być podług prawa? **Ortel.**

Na to my p S m prawo. <Mowili> kto kromie stolca  
21 [iż] jich, to jest jindzie, iż rajce są  
nieprawdziwi, albo iż *jim* nie mają wierzyć tego  
o to rajce mogą winować. Przyznali sie, tedy  
24 ma każdemu rajcy pokupić sto i trzydzieści szelągów,  
a przyli sie tego, to ten może niewin<n>ość  
swą ukazać sam albo stawić świadki podług  
27 dnia winy i podług prawa na *krzyżu*. **Gdy  
kto wzjawi tajemnicę rajcką.**

Dalej pytaliście nas o prawo tymi słowy:  
30 Gdy rajca albo jinny mieszczanin, co by ji  
przyzwano w radę tajemną a tę by radę wzja-  
wił, co miała być zamilczana, co ten za to przepadł?  
33 Acz<by> tego chciał zaprzecć, jako tego miano  
dokazać, albo jako by miał praw być podług prawa?

**Ortel na to.**

Na to my p s n p Ktory przysiężny rajca  
 3 mieską tajemną radę wzjawia, ktoráż je<s>t  
 zapowiedziana wyjawiać, a wyznali on to przed  
 siedzącą radą, ten jest przestąpił swą przysięgę  
 6 a jest krzywoprzysięzca, a nie jest więcej  
 dostojen rajcą być. Ale wyjawiali który  
 mieszczanin pospolny człowiek mieską tajemnicę,  
 9 ku której on był przyzwan, wyznali to, tedy  
 ma pokupić trzy słowieńskie grzywny, to jest  
 sześć a trzydzieści[a] szelągów z prawa. **Obwinili młoda**

**12 rada starą.**

Dalej pytaliście nas o prawo takimi słowy:  
 Stare rajce, což przed nami  
 15 jeden rok rajcami byli, owinili przed prawem  
 jednego naszego mieszczanina o jedną rzecz, ktoráż  
 przed pełną radą wyznał, iż gdy on był  
 18 krolewski urzędnik, tedy on uczynił krolowi trzy  
 puszki i nadarzył je ku strzelaniu, i schował  
 sobie dwie a trzecią dał krolowi. Co on za to  
 21 przepadł z prawa? **Ortel na to.**

Na to my p S m prawo. Gdy ten mieszczanin  
 przed pełną radą wyznał, aby sobie  
 24 dwie puszcze schował a trzecią krolowi dał, to  
 było złodziejstwo, a mogli ji osędzić i jego prawo  
 uczynić. A winili ji stara rada albo młoda,  
 27 wyznali się tego, co pirwej przed starą radą  
 wyznał, to jemu jidzie o jego żywot. Zaprzyli,  
 może sie sprawić na krzyżu, jako prawo j<e>st,  
 30 i juże nie może nań świaczyć, bo \*on nie \*siedzi już  
 w radzie, a to podług prawa. **Wzięto siano na  
 łące i obwiniono jednego człowieka o nie.**

33 Dalej pytaliście nas o prawo tymi słowy:  
 Siano wzięto na jednej łące a o to dano winę  
 jednemu człowiekowi i jego parobkowi, i jego  
 36 ratajowi, iż on jim kazał brać to siano.

- Tedy rzekł ten człowiek przed radą: Wyznajali  
na mię parobek moj i rataj, abych to siano  
3 brać kazał, chcę za to cierpieć i swój żywot  
dać. Tedy wyznali nań jego parobek i rataj  
przed radą, iż on jim to siano kazał brać.  
6 Potym kłął ji o to siano proboszcz z tumu albo  
z kościoła tako długo, iż mu je ma zapłacić,  
to siano ukradzione. Co o to jest za prawo  
9 podług prawa? **Ortel na to.**  
Na to m p S m p Gdy ten obwiniony  
człowiek poddał sie na wyznanie swych parobkow  
12 i rataja o swój żywot a oni przed pełną  
radą nań wyznali, iż on jim kazał brać to  
siano, już on był przewicieżon i mogli  
15 nad nim jego prawo udziałać jako nad złodziejem,  
poko oni byli w radzie, ale gdyż już <...> nie  
są w radzie, chce jemu dać winę nowa rada a  
18 zaprzyli sie, może być praw na krzyżu, a  
wyznali sie, tedy jemu jidzie o żywot, mogą ji  
osędzić ku śmierci podług prawa. **Gdy komu**  
21 **dadzą winę o krzywoprzysięstwo.** Pytaliście  
też nas o prawo: Gdy starzy rajce daliby  
winę komu, iż by był krzywoprzysięzca  
24 jawny, co jest za prawo? **Ortel na to.**  
Na to my p S m p O krzywoprzysięstwo  
mają człowiekowi dać winę przed prawem.  
27 Zaprzyli sie on tego, może tego praw być na krzyżu,  
a wy<znali sie <...>, został podług prawa. **Kto lichwę bierze**  
**za co.** Pytaliście też nas, co jest  
30 za prawo na tego, co lichwę bierze. **Ortel.**  
Na to m p s m p Kto widomie bierze  
lichwę, temu mają dać przed prawem  
33 winę. Zaprzyli sie on tego, tedy może praw  
być na krzyżu, a wyznali sie, tedy on to

- <ma> miastu pokupić XXX i sześć szelągów winy  
 tako często, jako on to uczyni, a ma tę lichwę  
 3 wrocić temu, od kogo onę brał, a to jest z prawa,  
**Kto by fałszował pieniądze.**  
 Pytaliście nas tymi słowy o prawo: Naleziono  
 6 fałszerza z [w]fałszywymi pieniędzmi, co  
 je kował w Janowem domu. Fałszerza tego z pieniędzmi  
 zgubiono podług prawa, a rajce dali winę  
 9 Janowi, iż ten fałszerz nie kował tych pieniędzy  
 fałszywych bez jego wiedzenia ale z jego wiedzeniem.  
 Co o to jest za prawo? **Ortel na to.**  
 12 Na to m p S m p Komu winę dadzą, iż  
 w jego domu fałszywe pieniądze są kowane z  
 jego wiedzeniem, zaprzyli się, może tego praw  
 15 być na krzyżu, a wyznali się, tedy mają jego  
 prawo uczynić jako fałszerzowi podług prawa.  
**Kto się da miastu na miłość.**  
 18 Pytaliście też nas o prawo, jako jeden  
 człowiek przed siedzącą radą dał się miastu  
 na miłość. Co ten przepadł albo jako jego mają  
 21 sędzić? **Ortel na to.**  
 Na to m p S m prawo. Wyznali się kto,  
 iż się dał miastu na miłość, temu możecie  
 24 umniejszyć, jako wasza wola, ale zaprzyli  
 się kto tego, aż był wasz, ten może praw być  
 na krzyżu podług prawa. **Przepadli też panu**  
 27 **ten, kto się na miłość miastu dał.**  
 Jeszczeście nas pytali o prawo tymi słowy:  
 Jestli ten człowiek, co się dał na miłość radzie  
 30 i miastu, przepadli też krolowi albo panu, bo oni  
 tego wyrzeczenia chcą z prawa, gdyż nikt <miłości> nie  
 może uczynić, jedno Bog a pan, co jidzie o szyję,  
 33 o cze<ś>ć i o jimienie. Co jest jim przepadł ten,  
 albo nie przepadł podług prawa? **Ortel na to.**

Na to m p S m p Da-li winę rada swemu  
 mieszczaninowi <o> ktorykolwiek uczynek, [ktory]  
 3 co uczynił naprzeciw miastu, a da-li sie na  
 miłość, a przymali ji na miłość, mogą jemu dobrze  
 uczynić miłość, a co z niego przypadnie, tego krolowi  
 6 albo panu nic nie przypadł. Ale chceli krol, księżę  
 albo pan człowieka waszego mieszczanina ocz  
 winować przed prawem, ten człowiek ma jim  
 9 odpowiedzieć a oni mają z niego brać, co jim prawo  
 skaże podług prawa. A wiedzcie też, iż miłość  
 może być uczyniona i bez panow, a [k]to jest  
 12 <z> prawego prawa. **Gdy w mieście wielkierz ustawią.**  
 Dalej pytaliście nas: Gdy rada z pospolstwem  
 ustawią wielkierz, to rajce mogą  
 15 sędzić na swym stolcu podług jich przysięgi  
 a jinako nic, a to ma każdy mieszczanin jich  
 dzierżeć. A przypadnieli ktory mieski człowiek,  
 18 iże rajce wezmą, do tego też krol, księżę albo  
 pan nic nie mają podług prawa. **O sto grzywien.**  
 Pytaliście też nas o prawo takimi słowy:  
 21 Hannusz opawski a Hannusz Sukieński  
 żalowali na Długiego i na Hannusza Sobiekość,  
 mieszczany[e] z Opawy i przed sąd pozwali a  
 24 żalowali na nie, iż jim zapłacili sto grzywien  
 przed <sędzią> za bielnicę, co jest w Opawie, a za to  
 mieli wziąć dwadzieścia grzywien użytku, a to  
 27 jim nie dano albo sie jim nie dostało. Na to  
 są odpowiedzieli Długi i Hannusz Sobiekość  
 z Opawy, iż jim na każdy rok zapłacono tę  
 30 dwadzieścia grzywien i doszedł jich ten płać  
 wszystek, jako są kupili, a tego chcemy dokazać z  
 gajniego sądu z Opawy. To dokazanie jest jim  
 33 skazano. Potym przynieśli dokazanie od opawskiego  
 miasta list z pieczęcią a ten sie tak poczyna.

**Wyznawa<my>.**

3 My przysięznicy i wojt miasta opawskiego  
 wyznawamy. Tedy rzekli Jan opawski i Jan Sukieński:  
 Gdy sie oni obwiązali świadectwo przynieść  
 z gajnego sądu i przynieśli mieską  
 6 pieczęć z Opawy, a ta rzecz <ty>cze się miasta,  
 mogli miasto swoją pieczęcią swą rzecz swiaczyć a  
 swym świadectwem swej rzeczy zyskać, czyli <co>  
 9 jest prawo? Naprzeciwno temu rzekli panowie  
 opawszczy: Gdyż przysięznicy z stara dawna nie  
 mieli swej pieczęci osobnej ani jej jeszcze  
 12 mają a wszystkie rzeczy, cokolwiek sie działy  
 przed nimi i jeszcze sie dzieją, będą potwierdzone,  
 możemyli my z tym świadectwem zyskać naszą  
 15 rzecz, czyli co jest prawo? **Ortel na to.**  
 Na to m p S m p Przysiężnicze świadectwo  
 pod mieską pieczęcią o mieską rzecz nie  
 18 może zostać ani sie godzi, przeto takim świadectwem  
 nie zyskali swej rzeczy opawszczy panowie.  
 Dalej, *chcą*li opawszczy panowie mieską rzecz  
 21 zyskać, co sie działa przed gajnym sąd[y]em przysiężnym  
 świadectwem, tedy przysięznicy mają swą  
 rzecz pod wojtowską pieczęcią albo pod swoją  
 24 własną, a to gdy nie stoją sami przed gajnym  
 sądem swiaczyć oczywiście, a to z prawa. **O jednym  
 skazanym ortelu.** Dalej pytaliście  
 27 nas o ortel, coż wyrzekł wasz przysiężnik,  
 a poczyną sie tako: Gdy opawskim panom z prawa  
 skazano na pewny na zawity rok przynieść świadectwo  
 30 o jich mieską rzecz, o którą są obżalowani,  
*i* oni przynieśli takie świadectwo, którym  
 sie nie ostali, tedy albo <tym> stracili swą rzecz a  
 33 nie mogą jinszego dalszego dnia mieć k swemu  
 dokazaniu albo świadectwa przyniesieniu  
 podług prawa. K temu mienia niektórzy ludzie,

aby ci z Opawy, gdyż jich dzień dawno przeminął,  
 jeszcze mogli mieć frysztu ku przyniesieniu jinszego  
 3 świadectwa. Możeli sie ortel ten, co my  
 wyrzekli, ostać, czyli nie może podług prawa? **Ortel.**  
 Na to my p S m p Ten ortel, coż przysiężnik  
 6 z jinnymi przysiężniki wyrzek, jest  
 mocny a ostoji sie beze wszego odmowienia z  
 prawa prawego. **Żałowała żona na męża.**  
 9 Też jedna niewiasta ożałowała swego  
 męża, iż onę opuściwszy, pojał sobie jinną  
 w małżeństwo, a ten sie wyznał na miłość  
 12 przed siedzącą radą i przed wojtem. Ten mąż  
 dan na rękojemstwo, aby go postawiono na  
 wyrzeczony dzień, a ci to rękojmię nie postawili  
 15 go. Co ci rękojmię przepadli są podług  
 prawa? **Ortel na to.**  
 Na to m p S m p Rzeczy, co sie tyczą  
 18 małżeńskiej kaźni, ty mają dać do duchownego  
 sądu, bo na to świecki sąd żadnego  
 prawa nie może mieć. A czyniali rajce ktory  
 21 wiekierz o takich rzeczach, ac<i> rękojmię tego  
 człowieka nie mogą postawić, a[ż] z rajcami sie  
 o to nie zjedniają, tedy przepadli ten wielkierz,  
 24 co na to uczynili, z prawa prawego. **Kto ma  
 wybierać przysiężniki z prawa.**  
 Z starego dawnego obyczaja w naszym  
 27 mieście rajce wybirali przysiężniki, a  
 to rocznie, a jakokolwiek prawo nasze  
 nauczzenie jim wzjawiło, iż oni nie mają z prawa  
 30 przysiężnikow wybierać ani jich zsadzić,  
 wždyż oni nie przestają wego oby[e]cza[n]ja  
 przysiężniki rocznie wybierać, a chcą, by u nich  
 33 przysiężnicy prawa brali a z jich wiedzeniem  
 prawa wydawali albo wyrzekali, jako  
 z stara dawna sie działo i dzierzano. Mogali



ci iści [od] przysięznicy, co rocznie od radziec  
 wybrani i potwierdzeni, siedzieć na przysięgłej  
 3 ławicy na prawie podług prawa albo majali  
 przysięzniki wybierać na długie czasy a jako je  
 mają wybierać, a kto je ma potwierdzać, a  
 6 kto może przyniewolić tego, kto by sie bronił  
 przysięstwa, aby jim był. Na to *žadamy*  
 waszej nauce, co jest z prawa. **Na to wydał**  
 9 **prawo cysarz rzymski** rzekąc:  
*Żadzą* waszemy [rzecz] urozumieli a radzi  
 bychmy waszem mieszczanom ku prawu  
 12 posłużyli, co bychmy umieli. A wiadomo bądź wam,  
 iż obyczaje z stara dawna dzierzane mogą sie  
 dobrze ostać podług prawa a mają je wpisać  
 15 podle pospolnego prawa. Dalej wiezcie, gdy Oto  
 ten święty cesarz rzymskiego cesarstwa  
 dosiǳł, a gdy myślił <...> ku duchownemu  
 18 krze<ś>cijańskiemu prawu, na to twierdził[a] nasze  
 miasto i postawił biskupa ku duchownemu prawu,  
 a ci mają być wyszy stolec tym ziemiam, co  
 21 jich on na krze<ś>cijańską wiarę nawrocił, a to  
 on uczynił <..., postawił> rajce rocznie wybierać, ale  
 przysięzniki na długi czas, a to my dzierzemy za  
 24 prawo na jego pamięć, jakosmy poczęli rok od  
 roku. A podług tego naszego obyczaja niektora  
 książęta i panowie swa miasta postavili  
 27 i dzierzeli, i też niektora miasta sobie  
 wyzwolili, aby wszelkim obyczajem takie  
 prawo i wielkierz, po polsku uchwałę, mieli, jakie  
 30 my mamy w swoim mieście. A gdyż my  
 nie wiemy waszego miasta obyczaja i wielkrza  
 po[spolnego] <polsku> przyzwolenia, <nie> mozem wam na to  
 33 odpisać jinako, niżlismy wam pirzwej pisali.  
 A gdyby waszy mieszczanie pospolnym  
 obyczajem albo przyzwolenim k nam pisali,

aby wszelkim obyczajem chcieli dzierżeć prawo i  
 wielkierz, jako dzierżemy w naszym mieście, tedy  
 3 ocz by nas żądali, chcielibysmy to jim radzi  
 przyjacielski podług prawa prawego odpisać, ja-  
 ko z prawa prawego.  
 6 Dalej, przysłali przysiężnicy do M<ajdemburku> tymi  
 słowy: Z starego dawnego obyczają naszy wojtowie  
 albo sędzie wybierają przysiężniki ku ławicy  
 9 na prawie siedzieć z przepuszczeniem naszego pana  
 krola, z wiedzeniem ubogich <i bogatych>, iż nikt jinako[go]  
 nie może pamiętać. A gdyż podług waszego  
 12 wyznania przysiężnicy mają wybierać jinne  
 przysiężniki, a nie rajce podług prawa,  
 na to prosiemy <...>, [niż] w sędzie na ławicy siedzieć,  
 15 ależ nam ukażecie, co jest z prawa prawego.

**Ortel na to.**

Na to my p S m p Jakożesmy  
 18 pirwej wam pisali, iż przysiężnicy  
 mają jinne przysiężniki wybierać, to jest  
 nam dobrze pamiętno a jest podług m<jadborskiego>  
 21 prawa. A wždy dobrze stare obyczaje ostawiają  
 się podług prawa a czynią prawo z długich  
 czasow. Wybierali/i rajce z stara dawna  
 24 przysiężniki i z dopuszczeniem oświeconego  
 naszego pana krola, tedy jesliście wy tako  
 wybrani i postawieni podług waszego starego  
 27 obyczają, możecie dobrze w ławicy na sędzie  
 siedzieć i prawo wyrzec albo wydawać podług  
 prawa. **Gdyby jęt przysiężnik o<d> radziec o  
 rzeczy drugich przysiężnikow.**  
 33 Gdyby rajce jęli przysiężnika, co rzecz  
 mowił jinnych przysiężnikow, a ten przysiężnik  
 wo<ła>li się ku prawu uciekać rzekąc:  
 36 Mili panowie, prosiemy was, abyście naszego  
 towarzysza i nas ostawili podle prawa, jestli  
 on co mowił naprzeciwko wam, albo

- przepadł, to chcem wam pokupić i postąpić  
 podle prawa. Oni wżdy na to ji osadzili w jęctwo.
- 3 Majali jini przysiężnicy dalej odtychmiast  
 siedzieć na prawie albo jako sie to ma dokonać  
 podług prawa? **Ortel na to wydan.**
- 6 Na to m p S m p Jestli tych przysiężników  
 trze albo więcej, tedy mogą i mają dobrze  
 na prawie siedzieć, potrzebujeli o to wojt albo
- 9 każeli, a nie trzeba jim tego niech[z]ać, przeto  
 iż towarzysz jich siedzi w jęctwie. Też gdyby  
 przysiężnik nic jinnego nie przestąpił
- 12 przeciwko rajcam, jedno to, co mowił waszę  
 rzecz a wy byście prosili to, iżby was przy  
 prawie zostawili, tegodla nie mieliby go w
- 15 jęctwo sadzać podług prawa. **Pytaliście, kto ma  
 zapowiadać. O zapowiedzi dla dwojakiego długu.**  
 Pytaliście nas o prawo takimi słowy: Jeden
- 18 człowiek rzekł: Zapowiedziałem jeden koń  
 pospolnym posłem i dosiagłem go prawem, a to  
 jest świadczo gajnemu sądowi, a ten człowiek
- 21 żałuje sie, iż mu wojt tego konia zadzierzał.  
 K temu rzekł wojt: Tego konia ja pirwej  
 zapowiedział, niżli on w jednej kopi<e>, którą mi
- 24 był winowat ten, u kogo koń był, i tegom się  
 żałował przed gajnym sądem. Tedy rzekł on  
 człowiek: Jam pirwszy niżli ty, a o to sie puszczam
- 27 k temu, u kogo ten koń był i ku mojim księgum.  
 K temu rzekł on człowiek: Gdyż rzecz jego samego  
 jest, możeli on sam świaczyć, czyli co jest z
- 30 prawa? Na to rzekł wojt: Gdyż nikt podług  
 prawa nie może zapowiadać, jedno wojt albo  
 jego pospolny poseł, azali moje zapowiadanie
- 33 nie ma mieć mocy, czyli co jest z prawa? Tedy  
 pytano tego człowieka, chceli to wojtowi  
 wierzyć, aby tego konia pirwej zapowiedział,

nizli on. Tedy rzekł on człowiek: Nie wierzę. Na  
 to przysiężnicy wyrzekli swój ortel: Gdy ten  
 3 człowiek tego jego powiedzenia nie chce wierzyć,  
 a przy tym zapowiedzeniu nie był pospolny poseł,  
 a też ta rzecz samego się wojta tycze, tedy  
 6 to zapowiadanie wojtowskie nie ma mocy  
 a nie może się ostać, a nie może sam swej rzeczy  
 świadczyć podług prawa. Ten ortel łajał albo  
 9 strofował wojt a rzekł: Gdyż nikt nie może  
 zapowiadać, jedno wojt a jego pospolny poseł  
 z prawa, a jam z prawa ten koń zapowiedział,  
 12 tedy może dobrze to moje zapowiedzenie ostać  
 się i moc mieć. Na to prosiemy waszej nauki,  
 który tu ortel może się ostać podług prawa.  
 15 **Ortel.** Na to my p S m prawo: Nie mali wojt  
 świadectwa swego zapowiedzenia swego  
 posła pospolnego, co ku prawu przysiągł,  
 18 albo tego, u kogo ten koń był, z jednym sąsiadem,  
 którzyż mają przysiąc, aby wojt [aby wojt]  
 pierwszej tego konia zapowiedział  
 21 świadczać jemu. Tedy ortel przysiężników  
 jest prawdziwy a ma się ostać, bo wojt  
 swej rzeczy nie może świadczyć podług prawa.  
 24 **O przyganieniu rzecznikowym posłowi  
 pospolnemu pytanie.**  
 Dalej pytaliście nas o prawo tymi słowy:  
 27 Jeden rzecznik naszego miasta przyganił  
 naszemu jednemu pospolnemu posłowi rzekąc:  
 Nie jesteś tako dobry jako my, bo nam dają  
 30 boże ciało, a wam nie dają posłom, a też  
 niczyjej rzeczy przed ziemskim prawem nie  
 możecie mówić, jako my mówimy. Tego nań  
 33 pospołu żałują pospolni posłowie i to wyznał  
 ten rzecznik. Co każdemu posłowi

za to ma pokupić podług prawa? **Ortel.**  
 Na to my p s m p to. Który pospolny poseł  
 3 tego rzecznika winuje, iż mu słowa ty  
 rzekł przyganiając, a wyzna-li sie, tedy ma  
 jemu pokupić sowitą winę LX szelągów  
 6 pieniędzy, dlatego iż pospolny poseł jest ku prawu  
 wybrany a k temu przysiął podług prawa. **Gdy  
 sie kto prosto puści na kogo, mali przysiąc.**  
 9 Pytaliście nas o prawo takimi słowy:  
 Jan żałował na Mikołaja swego sługę, iż  
 mu dał swe pieniądze, a on swych niżadnych nie miał,  
 12 a wždy przyliczył sobie piętnaście grzywien  
 zysku na swą personę. Na to odpowiedział  
 Mikołaj a rzekł: Ja znam, że ja nie miał  
 15 swych pieniędzy jedno kopę, a wziąłem w  
*Flądrzech u Warszowica* pieniędzy XXI grzywien,  
 a od jednego człowieka CCC bielic i sto zajęczych  
 18 skorek, tym ja przerzeczone piętnaście  
 grzywien zyskał. Rzek Jan: Śmie<sz>li sie puścić  
 na Warsza i drugiego człowieka, u kogo mieni<sz>, i że  
 21 wziął skorki przerzeczone? Mikołaj rzekł:  
 Puszczam sie. A to z obu stron puścili sie na tych  
 ludzi wyznanie. Tedy wyznał Warsz, iż  
 24 Mikołaj wziął u mnie jeden raz dwanaście  
 grzywien i uczynił mi za nie dosyć, a nie  
 dawał mu żadnej winy. Tego Jan Warszowi nie  
 27 chce wierzyć, aż na to przysiął. Tedy rzekł  
 Warsz: Wyście sie na mię obadwa puścili,  
 a com wiedział, tom prawdziwie wyznał,  
 30 a nie chcę przysięgać. Tedy rzekł  
 Mikołaj: Gdyżeswa sie obadwa puściła na  
 Warszowo wyznanie, a Warsz <wyznał> podług mej rzeczy,  
 33 mogli ja już prozen i praw być, czyli co jest  
 prawo? Przeciw temu rzekł Jan: Gdy Warsz  
 nie przysiął, azaż mi już Mikołaj tego

nie przepadł i stracił naprzeciwno mnie?  
 Na jich obudwu pytanie przysiężnicy wyrzekli  
 3 ten ortel: Gdyżeście sie prosto na Warszowo  
 puścili słowo albo wyznanie, iż Warsz nie  
 przysiągł, to nie szkodzi Mikołajowi w jego rzeczy  
 6 i prawie. Temu ortelowi łajał albo przyganił  
 Piotr i przyszedszy na ławicę wyrzek jim  
 ortel takimi słowy: Gdyżem sie ja puścił na  
 9 Warszowo wyznanie a wyznał, a przysiąc nie  
 chciał, tedy Mikołaj swa prawa upuścił i stracił  
 rzecz naprzeciwno mnie. Który ortel naprzeciwno  
 12 tyma dwiema może sie ostać podług  
 prawa, albo co jest z prawego prawa? **Ortel.**  
 Na to m p S m p Gdyż Jan i Mikołaj  
 15 proście sie puścili na Warszowo wyznanie,  
 tedy ortel, co wyrzekli przysiężnicy, jest  
 prawy a ma sie ostać podług prawa.  
 18 **Kto by chciał przed czasem kogo z najemnego  
 domu wygnać.**  
 Pytaliście nas tymi słowy o prawo: Żałował  
 21 sie Piotr na Jędrzeja, iż ji chce  
 wygnać z domu przed czasem, któryż najął u  
 opiekadników dziecinnych z przyzwolenim  
 24 i wiedzaniem jich matki, któraż ma czwartą  
 część tego domu a jest Jędrzejowa żona,  
 a bydlil z nim przez zimę w tymże domu,  
 27 a przeciw temu dotychmiast mnie nic nie mowił.  
 Mogęli ja z prawa mieć w tym domu \*siedzieć  
 do tego dnia, jakom ja najął, czyli co  
 30 jest prawo? **Na to odpowiedź.**  
 Na to odpowiedział Andrzej: Gdyż moja  
 żona nie może nic uczynić bez mej wolej,  
 33 bom ja jest jej prawy opiekadnik, mali  
 już ten najem stać, gdy sie stał przez mej  
 wolej, czyli nie ma? Miedzy jich obudwu rzeczą

przysiężnicy wyrzekli taki ortel. \*Pytanie.  
 Gdyż Piotr najął ten dom u opiekadlnikow tych  
 3 dzieci z przyzwolenim jich matki, Andreowej żony,  
 a Jan to cirpiał a k temu milczał, ani przeciwko  
 temu mowił, tedy Piotr ma dzierżec swoj  
 6 najem, to jest dom, co ji najął, do swego czasu,  
 jako ji najął. Przeciw temu ortelowi rzekł  
 Andrzej takimi słowy: Gdy ja mam czwartą  
 9 część tego domu po swej żenie, a żona moja  
 sobie na swoj<ę> część<ć> niżadnego opiekadlnika nie  
 wybierała ani mogła mimo mię wybrać z prawa  
 12 na tej rzeczy, tegodla ja cirpiał gwałt  
 na swej czwartej części, iż on przez mej wolej  
 wciągnął w ten dom. A[lb] o tych trzech częściach  
 15 tako mowie, co mojim pasierbietam służą:  
 Jest<li> kto ma lepsze prawo k tym dzieciom, niżli  
 moja żona, tych dzieci matka, <...> ma<sz> lepsze prawo  
 18 ku najmowaniu domu jich trzech części, niżli  
 matka dzieci, poko on nie jest ukazan prawy  
 opiekadlnik. O to was prosimy, kto miedzy  
 21 tym ortelem może sie ostać podług prawa. **Ortel.**  
 Na to m p S m p Przysiężniczy ortel  
 jest prawy a ma sie ostać, a Piotr <ma> swoj  
 24 najem dzierżec do swego czasu podług prawa.  
**Gdy kto będzie obżalowan o głowę albo  
 o śmiertne rany.**  
 27 Dalej, gdy człowiek obżalowany będzie o  
 głowę albo o śmiertne rany, albo o cokolwiek ta<kie>go,  
 a miałby za to przysiąc samosiodm albo samotrzeć  
 30 i postawiłby takie świadki, swego ojca  
 i jinne swe przyrodzone, i też jinne obce  
 ludzi, ktorzy nie byli przy tych rzeczach, gdy sie  
 33 działy, może on świadectwo uczynić swem ojcem,  
 swymi przyrodzonymi i tymi ludźmi, co  
 przy tych rzeczach nie byli, czyli co jest o to  
 36 prawo? **Ortel na to wydany.**

- Na to m p S m prawo: Dobry człowiek może  
 swego nieoddzielonego syna tako obżałownego  
 3 przysięgą wyjąć, ale jestli ten syn przedtym  
 obżałowan o takie rzeczy wielkie, co o nie  
 też z ludźmi przysięgł, takiemu nie może pomagać  
 6 przysięc ociec ani przyrodzony przyjaciel,  
 ani jego chlebojedźca, ale gdy kto miał  
 ukazać swoj rod albo małżeńskie stadło, temu  
 9 może jego każdy przyrodzony przyjaciel i jinni  
 obcy ludzie pomoc przysięgać, jako jest prawo.  
**Ktora rzecz ma być gorąca, a jako tę mają**  
 12 **poznać.** Pytaliście nas o prawo t<ymi> s<łowy>: Ktora rzecz  
 ma być gorąca wezwana a jako ją mają  
 poznać <w> szwelkiej rzeczy, co [sie] <jest> o wielkich rzeczach  
 15 albo winach, ktora jest gorąca rzecz? **Ortel.**  
 Gorąca rzecz jest, gdy kogo uchwacą, a on  
 kogo bije albo dobywa, albo ji uchwacą  
 18 w uciekaniu za <ś>wieża, albo gdy najdą kradzież  
 albo rozboj w jego domu, albo w zamku, [albo] <coż> sam  
 k niemu klucz nosi, niżliby takie małe rzeczy  
 21 albo drobne były, iż je można oknem wrzucić,  
 za <to> może na krzyżu praw być, jako jest prawo  
 podług prawa. **Kto przeciw radźcam mowił**  
 24 **albo mieskiej uchwale.**  
 Przesząpili kto przeciw racam albo przeciw  
 mieskiej uchwale, o to z niego rajce  
 27 mogą wziąć winę podług miłości i uchwały  
 mieskiej, a to jest z prawa. A przesąpili kto  
 naprzeciwno rajcam albo miastu, mogą rajce  
 30 z niego wziąć podług miłości mieskiej wie<l>krza,  
 to jest uchwały, a nie trzeba jim o to ni-z-kim  
 czynić. **Kto przestąpi mieski wielkierz.**  
 33 Dalej, przesąpili kto mieski wielkierz  
 płacić na ten dzień, jako ślubiono, to rajce  
 na nim mogą wziąć nie patrząc jinnego prawa.



**Mogali mieszczanina wybrać radźcą, co siedzi w ławicy a chleb przedawa.**

- 3 Dalej, mieszczanin, co siedzi w ławicy a przedawa chleb albo cokolwiek jinnego, tego dobrze <moga> wybrać rajcą w radę ku jich przysiedze, acz chcą, a
- 6 on musi o swym rzemieśle dzierżeć wielkierz rowny[m] wam albo jinnym waszym mieszczanom, jako jest prawo. **Majali radźce nowi przed starymi przysięgać.**
- 9 Też gdy starzy rajce nowe wybierają, tedy mają przysięć nowi przed starymi, tedy starzy mają posadzić nowe na swym mieścu,
- 12 podług prawa. **Kiedy kogo wyświecą z miasta.** Dalej, wyświecałi kogo z miasta z sześciami pieniędzy albo czymkolwiek, to jest w<yżonałi> *ji*
- 15 sromotnie z miasta [wyświeca], chcałi *ji* rajce przyjąć w miasto mieszczaninem, wzięwszy z niego polepszenie, to jest jaką winę, to
- 18 jest w jich woli, jako jest prawo. **Kto przyjmie świadectwo od siedzące rady.** Takież gdy sie kto weźmie na świadectwo
- 21 siedzącej rady, co oni wyznają, to sie ma ostać za prawdę podług prawa. **Mali radźca przysięć ku wyznaniu.**
- 24 Też gdy rajce co wyznawają, nie trzeba jim k temu przysięgać, bo oni pirwej ku miastu przysięgali *i* w tym *dosyc* podług
- 27 prawa. **Mogali kogo rajcą wybrać, co jimienia nie ma.** *Mieskiego* mieszczanina, co *u* was siedzi w mieskim prawie, chocia domu swego
- 30 albo jinnego jimienia *u* was nie ma, chcecieli a jestli wam k temu potrzebien i użyteczen, może być wybran w radę i przyjęt k wam, \*siedzącą
- 33 \*radę, a to jest z prawa. **Młodsza siostra żalowała na starszą ojczyzny.** Pytaliście nas o prawo takimi słowy: Dwie
- 36 rodzone siostrze jednego ojca i jednej macierze przyszły przed nas, a młodsza sie prawowała

- na starszą ojczyzny i macierzyzny rzekąc a żalując,  
 iżem niedzielna siostra od jednego ojca  
 3 i od jednej macierze z tą Barbarą moją siostrą  
 anim sie odrzekła, anim wzdała, ani wypuściła  
 swej części przed niżadnym człowiekiem,  
 6 ani nigdz<ie>, by to moc miało albo mogło mieć,  
 jakoż to jest wi<a>d<o>mo starym cnym bydlącym,  
 jako wiel[a] <jich> mnie trzeba albo potrzebizna ku  
 9 prawu, a ona moję część u siebie ma i to u <n>iej  
 prawie podług prawa. **Na to opiekadlnik**  
**odpowiedział starszej siostry rzekąc.**  
 12 Na to odpowiedział Barbary, starszej siostry  
 mąż rzekąc: Dom i jimienie stojące od ojca  
 i macierze przyumarło żenie mojej a jest  
 15 mnie z nią dano, o drugi[m]<e> musilem fołdrować,  
 a tom ja dzierzał z swą żoną a miał spokojnie  
 więcej niżli rok i dzień. A będąc ona z nami  
 18 w jednym mieście, ku jednej cyrekwi chodząc  
 o to milczała ani sie o to upomionała tu, gdzie by  
 to moc miało. Pytam na prawie, azali my  
 21 nie mamy podobniej tego jimienia dzierżeć i  
 osiągnąć swemi bliznymi z naszym prawem,  
 niżli mógł nam odwieść starymi tu bydlącymi  
 24 świadectwem, czyli co jest prawo? Tedy  
 rzekła młodsza siostra: Gdysmy obiedwie  
 rownie rodzone u jednej macierze i od jednego  
 27 ojca a między siostrami nie dawności  
 roku i dnia o ojczyznę ani o macierzyznę,  
 azali mnie niepodobniej stare tu siedzące wieść,  
 30 co mają świaczyć i toż jim<i> dokonać podług  
 prawa, iżem nie oddzielona, niżliby kto mógł  
 mnie moję ojczyznę odwieść którą przysięga,  
 33 czyli co jest prawo? **Ortel na to.**  
 Na to m p S m prawo. Jestli jimienie  
 starszej sistrze i jej mężowi dano

albo wzdano przed gajnym sądem, \*osądzili je  
 na to rok i dzień bez nagabania i upominania, tedy  
 3 to takie danie ma moc mieć, a młodsza siostra  
 k temu jimieniu nie może przyć ani go mieć,  
 ale nie jestli starszej siostrze dano albo wzdano  
 6 z jej mężem przed gajnym sądem, tedy przydzie  
 młodsza siostra rownie w *dział* jimienia ojczyzny  
 i macierzyzny, acz to starsza siostra z mężem  
 9 osiągnęła albo odzierała w mieskiem prawie to  
 jimienie rok i dzień, acz młod[cz]sza siostra milczała  
 albo sie nie upominała, to jej nie może zawadzić  
 12 ku jej prawu podług prawa. **Możeli kto za swego  
 żywota nać opiekadlnika.**  
 Może też człowiek za swego żywota swem dzieciom  
 15 wybrać albo postawić opiekadlnika, a  
 ten opiekadlnik może[li] sie opiekąć do lat tych  
 to dzieci podług prawa. **Możeli dziecię dać  
 18 jimienie komu, gdy lata ma.**  
 Też przymrzeli dziecięciu jimienie od swego  
 ojca a przyszłoli to dziecię ku swem latom,  
 21 to jest daley dwanaście lat, tedy to dziecię  
 może dobrze dać swe jimienie swej macce  
 albo jinnemu swemu przyrodzonemu, kiedy  
 24 ono chce z przyzwolenim matki swej z prawa prawego.  
**Możeli żona mężowi dać swą ojczyznę.**  
 Mali niewiasta ktora ojczyznę albo  
 27 macierzyznę, a ta niewiasta nie ma dzieci, ta  
 niewiasta nie może dać swego jimienia, co  
 jest od jej ojczyzny albo macierzyzny, swemu  
 30 mężowi przez przyzwolenia swych przyrodzonych  
 podług prawa. **Mogali dzieci dać swe jimienie procz  
 przyzwolenia swych bliznych.** Majali dzieci jinne  
 33 dzieci, to mogą dobrze swoją ojczyznę dać albo

- oddać z przyzwolenim swoich dzieci, ale dzieci,  
 co nie mają jinnych dzieci, ty nie mogą oddać  
 3 swej ojczyzny bez przyzwolenia swych  
 przyrodzonych podług prawa. **Mali mąż z żoną  
 małżeńską \*syna \*i dziewczkę.**  
 6 Mali mąż z żoną małżeńską *i* dziewczkę *s nią*,  
 umrzeli mu żona, *a* dzieci zostaną u ojca, a on  
 pojmie jinną żonę i umrze potym [potym],  
 9 jestli pirwej żony rzeczy chował osobnie i odłożył  
 dzieciom <...>, co jest je miał z pierwszą żoną,  
 ale jestli je wmieszał w obeście i  
 12 nakładał albo targował, to jest iż sie jimi  
 obchodził, tedy po jego śmierci mają  
 zostać wszystkie niewieście rzeczy, co jim  
 15 po niemiecku dzieją gerade, pośledniej żenie,  
*co* po niem, została żywa, podług prawa. **Dzieci,  
 co są od <jednego> ojca i od jednej macierze.**  
 18 Dalej, dzieci, co są od jednego ojca i od jednej  
 macierze, umrzeli który z nich, drudzy co po  
 nim zostaną, wezmą jego część, a dzieci, co nie  
 21 są jednego ojca albo jednej macierze, jego  
 części nie wezmą działu z onymi dziećmi,  
 co są z nimi od jednego ojca i od jednej macierze,  
 24 a to jest z prawa. **Gdyby kto dzieci wyposażył,  
 a dali drugim co.**  
 Dalej, gdyby człowiek dzieci jeden wyposażył  
 27 albo wydał, a da-li *ten* drugim co,  
 umrze<li>, tedy mają pirwej to wziąć, co  
 jim dał, a co wyszej tego zostanie, tym się  
 30 wszyscy rowno mają dzielić, a to jest z prawa.  
**Majali kogo wyszej zaręczyć, niżli [co]  
 zacz stoi, podług jego zapłaty.**  
 33 Też nie mają nikogo wyszej zaręczyć,

- nizli zacz stoi, to jest podług jego zapłaty,  
wyjawszy gdyby ji zaręczono w pieniężnem  
3 dłudze, tedy ji może zaręczyć podług pieniędzy,  
co je winowat, podług prawego prawa.
- 6 Dalej, gorąca rzecz, co słusza w <g>rodzkie prawo,  
to ma bez odwłoki sędzić grodzki sędzia, ale  
będzieli kto zaręczon ku burgrabiemu sądu, ten  
9 ma tamo k niemu przyć i stać, a nigdziej jindzie  
podług prawa. **Będzieli kto wybran przysiężnikiem.**
- 12 Kto będzie wybran przysiężnikiem, ten przy  
tem zostanie, poko żyw, niżli gdyby je przewinił,  
podług prawa. **Kto miał dom albo rolę  
czynszową, albo komorę kramną gdzie.**
- 18 Dalej, kto kramną komorę albo dom, albo rolę  
czynszową ma, temu się jej nie trzeba odrzekać bez  
jego wolej, ależby jemu zapłacona, a też pańskie  
czynsze, co je zasiedział, mogą jić w zapłatę  
21 za tę rolę. A gdy sie stanie zapłata z tymi  
pańskimi czynszmi, podług tego, jako zacz  
stoi i będzie prawu oświaczono, tedy może  
24 z nią pan uczynić i niechać, co chce, podług prawego  
prawa. **Kto ma komorę kupną, kramną.**
- Dalej, kto ma komorę kupną, co ją kupił albo  
27 co mu dana i płaci z niej pański czynsz, co  
by jej polepszył nad ten płat, to może przedać  
albo dać, komu chce, podług prawa. **Mali**
- 30 **wziąć żona wiano procz dziełu dzieci.**  
Gdy będzie niewiasta darowana albo w mieskim  
prawie od swego męża, <...> to nie ma być liczono  
33 w dział ani za niewiesckie rzeczy, słowie  
gerade. Co jej przydzie, <cokolwiek> k temu słusza, nie  
ma tego daru dla jej odyć podług prawa.
- 36 **Kto by zastał swe rzeczy u Żyda kradzione,  
jako jich ma dobyć.** Zastanieli ktory

- człowiek swe rzeczy u ktorego Żyda, co mu są ukradziony  
 albo rozbite, ten Żyd nie może prawem  
 3 odbronić, ale krześcijanin może je odzierać, przysiǳszy  
 na krzyżu jako jest prawo. **Kto drożej**  
**przeda picie.** Kto drożej przeda picie albo  
 6 jedzenie, niżli jest ustawiono, to mają  
 sędzić i kaźnić rajce podług postawienia na to  
 winy, a to jest z prawa. **Kiedy komu co zastawia**  
**przed gajnym sądem.** Kto-ma-kolwiek  
 którą rzecz albo jimienie, co mu zastawiono  
 12 w gajnem sądzie tako długo, aż mu będzie prawem  
 ortelem przysądzone, ten może z tem jimieniem  
 uczynić i niechać, co chce, podług prawa.  
 15 **Może człowiek zastawić jimienie.**  
 Też człowiek może swe rzeczy albo jimienie  
 zastawić w <d>ludze, co będzie nań żalowano,  
 18 a to ma uczynić przed tem sędzią albo prawem,  
 gdzie słuza ku prawu podług prawa. **Możeli**  
**człowiek opuścić żalobę przed sądem gajnym,**  
 21 **ktora się tam poczęła.**  
 \*Každy człowiek może w gajnem sądzie swą  
 żalobę opuścić, co sie w nim poczęła, chocia ta  
 24 żaloba przekonana. Ale mali ktory człowiek którą  
 rzecz na się przed siedzącą radą, co by chcieli nań  
 dzierać, to mogą oni dobrze uczynić podług prawa.  
 27 **Kto będzie obżałowan o pożogę, o rozboj za gorąca.**  
 Kiedy będzie ktory człowiek obżałowan  
 o rozboj albo o pożogę blisko albo  
 30 daleko, tego mogą żalować ku prawu tamo jiście  
 przed prawem, gdzie jest obżałowan za gorąca,  
 albo w jinnem sądzie, a nie trz<e>ba go szukać jindzie  
 33 albo pozwać podług prawa. **Możeli wojt**  
**dziedzi<n>ny winę wziąć przez gajnego sądu.**  
 Wojt dziedziczny niżadnej winy zyskać albo  
 36 wziąć nie może krom gajnego sądu, ale poddali

sie o co kto a wyzna sie, ten ma to dzierżec, pełnić  
 i jiscić podług prawa. **Kiedy komu dadzą**  
 3 **winę przed gajnym sądem o cokolwiek.**  
 Będzieli komu wina da<na> ku jawnemu sądu,  
 oczkolwiek on tamo wyzna, to nie może pojąć zasię  
 6 wspak, ale zaprzyli sie czego, tego może być  
 praw na krzyżu, jako jest prawo.  
 A \*książęcy ludzie, co nie słuszają k naszemu sądu  
 9 albo prawu, ci mają wojtowi zaręczyć, aby  
 prawu stali przed swem sędzią albo prawem. Ale  
 będzieli ktory cudz człowiek uchwacon w gorącej  
 12 rzeczy w ktorem złym ucznku, ten musi u nas przed  
 naszym sędzią i przed prawem być praw, a to jest  
 podług prawa. **Możeli wojt upewnić kogo**  
 15 **czyjim jimieniem, albo nie.**  
 Wojt nie może upewnić nikogo, kto żałuje na  
 kogo, jimieniem, co nie leży pod jego ręką albo  
 18 posłuszeństwem, niżliby ten, co sie żałuje, k temu  
 przyzwolił podług prawa. **Jako ma**  
**być uznana chromota.** Co może być wezwano  
 21 chromota albo ciężkie ranienie? Na to  
 mowiemy prawo: Wybijałi komu ząb albo utnęli  
 mu kawalec palca, co nie jest cały członek,  
 24 albo kawalec ucha, to nie jest ochromienie ani  
 może tym świaczyć niżadnej rany ciężkiej.  
 Ale gdyby komu ucięto cały członek z palca  
 27 albo ucho, albo nos, usta, nogę, oko albo mądzie,  
 to zowiemy chromotą podług prawa. **Mali**  
**wojt o gorące rzeczy natychmiast gościowi**  
 30 **prawa pomoc.** Żałujeli gość na gościa  
 z cudzej ziemie przed prawem, gdzie sie  
 rzecz ta stała za gorąca, ma napirwej w tem  
 33 jistym prawie sie żalować. Nie możeli sie  
 temu, co żałuje, prawo stać tamo iste, albo  
 nie może tamo prawa patrzeć przed gorącą

potrzebiznością, albo k temu przyć, gdziekolwiek  
 ten isty powod przydzie a żaluje na  
 3 swego winowajcę, ma jemu sędzia sędzić  
 a prawa pomoc, poko sie mu nie stało podług prawa.  
*Mali[ej] u was książę albo pan na waszego*  
 6 *mieszczanina żałobę, co słusza ku waszemu*  
*prawu niemie<c>skiemu, to ma żałować w sądzie*  
*przed waszym dziedzicznym wojtem tamo*  
 9 *iste na dziedzinie w jego wojtowstwie.*  
*Ale chciałiby wasz pan kogo obżałować o jinną*  
*rzecz, jakokolwiek o ziemskie jimienie albo*  
 12 *o jinszą rzecz, temu ma dać dzień przed się*  
*tako, co by <nie> słuszała <...> osadzić swych ziemian*  
*ziemskie prawo podług prawa. **Kto da boży***  
 15 ***pieniądz na kupią.*** Kto da na którąkolwiek  
 kupią boży pieniędz, słowie zadatek,  
 albo wieźmie, kto sie tego wyzna, ten  
 18 targ ma stać. Ale kto sie zaprzy, tego  
 mają puścić ku przysiędze, bo w *majdborskim*  
 prawie nie może nikogo przeświadczyć  
 21 podług prawa w takich rzeczach. **Kiedy dłużnik**  
***wynidzie z miasta prze[d] długi.***  
 Jestli człowiek dłużen a zbieży z miasta  
 24 na ziemię, słowie iż sie wiaruje  
 tego prawa, w którym siedzi, by go doma nie  
 zastano w jego prawie, tedy może jego jimienie  
 27 albo rzeczy osięgnąć powod, co sie nań żaluje  
 i osieść za swój dług i to prawem utwierdzić  
 podług prawa. **Na to my p S m prawo.**  
 30 Gdy człowiek zbieży z miasta,  
 którykolwiek pirwej z żałobą i zapowiedzeniem  
 podług prawa jimienie zastanie,  
 33 ten pirwej weźmie za swój dług, a potym  
 drugi zastanieli co, a potym trzeci, a tako  
 każdy podług rzędu zapowiedzenia z prawa,



poko jimienia stawa podług prawa. **Możeli**  
**kto czyje jimienie wziąć w dludze, gdy dziedzic**  
 3 **zajedzie.** Jedzieli kto na kupią w cudze  
 ziemie a zostawi po sobie jimienie,  
 poko on nie jest doma, nikt nie może jego jimienia  
 6 zabrać. Żałujeli kto nań, mogą jego  
 bliszy to odmowić tako długo, aż on zasię  
 do domu przyjedzie, a to jest z prawa. **Mali**  
 9 **moc świadectwo przez gajnego sądu**  
**i przez przysięgi wojta.**  
 Pytaliście nas o prawo: Gdy wojt albo przysięznicy  
 12 siedzą ku prawu a sądu *nie* gają, ani  
 żadny sąd z stara dawnego obyczaja gajali,  
 ale tako przez gajnego sądu przed nimi sie  
 15 prawowano, a oni tako sądzili i świadczyli, a  
 wojt ten ku *prawu* *nie* przysięgał, a takiego  
 sądu <...> miedzy dwiema mieszczaninoma o jimienie,  
 18 *a* oni *nie* są podroźni, *możeli* świadectwo  
 <tak>iego sądu sie ostać tako, jako świadectwo  
 z gajnego sądu a gdyby wojt ku *prawu* przysięgał,  
 21 czyli co jest prawo? **Ortel na to.**  
 Na to m p S m p Jakokolwiek stary  
 obyczaj dawnego prawa będzie odmienion  
 24 w lepszy obyczaj, tako wždy musi ostać, co sądzono  
 starym obyczajem, aczkolwiek wojt ten  
 isty obyczajem ku *prawu* *nie* przysięgał, a tako  
 27 wojt albo sędzia rzeczy może dobrze wyznanej  
 praw być i w zapowiadane[j] czasy <z> prawa  
 prawego. **Darowasta sie dwa towarzysza**  
 30 **swem jimieniem po śmierci, który by pirwej**  
**umarł z nich.** Pytaliście nas o  
 prawo tymi słowy: Dwa towarzysza albo  
 33 żaki \*uczona przy dworze, darował jeden drugiego  
 z dobrej wolej i z <u>mysła [zawiązał sie] i zawiązali  
 sie tako, który miedzy jimi pirwej  
 36 umrze, tego rzeczy i jimienie ma ostać

temu, co zostanie żyw między jemi przeze  
 wszego prawa i otmowy jego bliznych, i potwierdzili  
 3 to zawiązanie i darowanie między sobą jawniem  
 pisarzem i jego jawnym pismem, i świadki  
 podług duchownego prawa obyczaja. A to tako  
 6 stało między jimi twardo i ustawicznie wiele  
 lat. Potym jeden z nich pojął w Krakowie żonę,  
 a drugiemu sie niemoc przydała. Tedy ten zdrowy  
 9 towarzysz wziął z sobą radźce i jine dobre  
 ludzi, ktorych był prosił k temu, aby z nim poszli  
 ku łożu tego towarzysza jego niemocnego i  
 12 opytał jego przed tymi to ludźmi, zna-li sie jeszcze  
 tego darowania i zawiązania, jako sobie  
 zapisali tym przerwczonym jawnym pismem. Tedy  
 15 rzekł ten niemocny człowiek: Znam mego daru  
 zawiązanie z tobą, jako stoi pisano w tym  
 to jawnym pisaniu. Tedy <na to> wyznan<ie> opięć  
 18 wziął[y] jawne pismo i świadki, co przy tym  
 byli. Tako ten niemocny umarł. Tedy jego  
 przyjaciele rzekli: <...> To darowanie i zawiązanie  
 21 nie stało sie przed gajnem sądem, jako jest  
 prawo, albo by miało być. Tedy rzekł ten żywy  
 towarzysz: Jam sie z nim zawiązał, zapisał  
 24 i darował tako, jako między nami zapisano  
 jawnym pismem, przeto nasze darowanie ma  
 stać i zawiązanie być, bo sie stało między  
 27 nami z dobrej wolej i z umysłu, i z potwierdzeniem  
 prawa, \*iżby przeciw temu nic nie rzeczono  
 a<ni> zjinaczono do jego śmierci. Ktory między  
 30 tymi odzierżec sprawnie ma tego umarłego  
 rzeczy albo jimienie? **Otel na to.**  
 Na to my przysiężnicy S m prawo.  
 33 Cokolwiek ten umarły swych rzeczy albo  
 stojącego jimienia dał swemu towarzyszowi  
 za żywota w jego ręce i miał to w dzierżeniu,  
 36 to jemu ma sie ostać. Ale zostawiłli

ten umarły po sobie ktore stojące jimienie  
 albo niestojące, co miał w s<w>ym dzierzeniu aż do  
 3 swej śmierci, a nie oddali jego komu przed  
 gajnem sądem, to mają wziąć i mieć jego bliszy  
 przyrodzeni podług prawa. Dalej pytaliście  
 nas o jeden ortel, co ji wyrzekł jeden  
 9 [sz] wasz przysiężnik tymi słowy: Gdyż opawskiem[u]  
 z prawa dano na dłuższy i pewny dzień  
 przynieść ukazanie <...> takie, ktorem sie nie mogą  
 ostać, przeto oni swą rzecz stracili i ni mogą  
 12 dalszego dnia mieć albo drugiego ukazania przynieść  
 podług prawa. Przeciw temu widzi sie niektórym  
 ludzom: jakoly przyszedł albo minął dłuższy  
 15 dzień ukazania opawskiego, oni mogą mieć  
 jeszcze z prawa drugi dzień jinne ukazanie  
 przynieść o swą rzecz. Musili sie już ostać ten  
 18 ortel, cosmy wyrzekli, czyli co jest prawo?  
**Ortel.** Na to m p S m prawo. Ten ortel, co  
 ji wyrzekli waszy przysiężnicy z drugimi  
 21 przysiężniki, ten dobrze wyrzeczon a ma sie ostać  
 przeze wszej sprawiedliwej odmowy podług prawa.  
**Gdyby kto kogo zabił albo komu gwałt  
 uczynił.** Pytaliście nas o prawo takimi słowy:  
 Gdyby kogo kto zabił w mieskim prawie albo  
 27 niesprawnie co jinnego uczynił, a tego  
 zabit<eg>o człowieka, albo tego, komu sie stało  
 niesprawnie co złego, przyjacieli niechał[y] tego fordrować,  
 30 musi on to jemu odpuścić, a nie żałować? Mali  
 to prawo cierpieć miasto, a mali ten morderz,  
 albo ten, co niesprawnie co złego uczynił, zostać  
 33 w mieście, czyli co jest prawo? **Ortel na to.**  
 Na to m p S m prawo. Będzieli kto zabit  
 a jego bliszy nie chce tego żałować, tedy  
 36 to może sędzia albo wojt żałować przeto,  
 aby ta głowa tako przez prawa ni<e> przeszła, ale

stanieli sie komu co złego niesprawnie, jakoby  
 rozboj albo ciężkie uranienie, albo cokolwiek  
 3 takiego, wołali ten tedy na gwałt, słowie  
 niestocie, jakoby miasto żałoby, więc tedy <...>  
 ten ma dokonać swą żałobę, a nie może[li] jej  
 6 zamilczeć bez sędziego wolej, ale nie wołali  
 on na gwałt, słowie niestocie, tedy może on  
 swej szkody zamilczeć, a sędzia nie może go przyniewolić,  
 9 aby żałował swe szkody, a też miasto takim  
 rzeczam nic nie ma, niżliby to osobnie uchwalono  
 i powiniono, i żałowano od miasta podług  
 12 prawa, jako jest prawo. **Majali mieszczenie**  
**gościowi prawi być w s<w>em prawie.**  
 Majali goście albo okoliczni, są<sia>dow[n]ie, pod  
 15 kimkolwiek oni siedzą, bądź pod duchownym,  
 bądź pod świeckim sędzią albo pod biskupem,  
 albo Żydzi, <ktorzy> u nas prawa żądają, majali  
 18 też oni naszym mieszczanom albo gościom jinnym  
 natychmiast odpowiadać, albo praw<i> być bądź  
 o dług albo ocz złego niesprawnego, albo oczkolwiek  
 21 bądź, będąli oni też zasię obżałowani u nas,  
 czyli co jest z prawa.  
 Na to m p S m prawo.  
 24 Goście albo okoliczni ludzie, bądź świeckich, albo  
 duchownych, albo Żydzi, co u was prawa żądają albo  
 fołdrują, mają tam iste odpowiadać, będąli  
 27 to prawym ortylem podług prawa naleziono.  
**Ortel też jeden o przysiężniki, kto je ma**  
**wybrać z prawa.** <...> *Na to M p S m p* Ktory  
 30 przysiężnik umrze, tedy mają jinni  
 przysiężnicy, co przed tym wybrani ku  
 przysiężnej ławicy i ku prawu i utwierdzeni, a  
 33 k temu przysięgali, ci mają jinne przysiężniki  
 wybrać k sobie, a nie rajce, a też <rajce> ani  
 żaden człowiek ma zsadzić przysiężnika prze  
 36 jiny urząd przez jego winy. Dalej też,

- będzieli który przysiężnik wzięt w jinny rząd  
o<d> radziec, mogą k temu przyzwolić jinni
- 3 przysiężnicy, a to rozumiej, gdy nie jest przeciw jich  
przysiędze, a miastu ku użytku <i> czci podług prawa.
- 6 **Możeli kto opiekadlnikiem będąc przedać  
czyje jimienie.** Możeli opiekadlnik przedać  
albo oddać, poko stoi jego opiekadlnictwo,  
stojące jimienie tych dzieci, co sie jimi
- 9 opieka, beze wszej odmowy, poko dzieci lat nie  
mają, czyli to kto może zawadzić albo odmówić,  
a kto albo jako ma odmówić podług prawa? **Ortel.**
- 12 Na to m p S m p Kto jest prawy opiekadlnik,  
słowie przyrodzony, ten może przyumarłe  
dziecinne jimienie przedać i wzdać
- 15 bez wszelkiej odmowy, ale byłiby ten opiekadlnik  
nieprzyrodzony k temu opiekadlnictwu, ten  
nie może dziecinne jimienia przedać przez
- 18 przyzwolenia przyrodzonych tych to dzieci, ktorými  
sie opieka, a to jest z prawa. **Powinienli  
przysiężnik przyć ku gajnemu sądowi.**
- 21 Jestli powinien przysiężnik, co ku prawu  
przysięgał, przyć ku sądu na położony dzień  
albo ku jinnemu gorącemu sądowi, gdy mu
- 24 przykażą, albo majali mu to przykazać a jako?  
Gdy on po tym przykazaniu nie przydzie ani by  
chciał przyć, mali on za to pokupić co, czyli
- 27 co o to jest prawo? Przysiężnik ma  
przyć ku gajnemu sądu bez przykazania, a  
przykażeli mu wojt sam albo przez swego posła
- 30 pospolnego, nie przyjdzieli, a to czyni z swej wolej,  
jakoby z pychy, tedy może wojt na nim zyskać swą  
winę, ktora czyni ośmi szelągów pieniędzy.
- 33 A nie chceli on też przyć komu na szkodę, ten  
może tego przysiężnika o to obżałować. Poznali  
sie, iż on chcąc jemu na szkodę k temu gajnemu
- 36 sądowi *nie* przyszedł, tedy ten uczynił

naprzeciw swej przysiędze, którą krolowi i  
 ku prawu przysiągł, a jest został bez prawa,  
 3 a nie może być więcej przysiężnikiem i ma onemu  
 szkodę zapłacić. Ale rzekli by, iż go która rzecz  
 pilna zaszła albo mu zawadziła, ukażeli to, jako  
 6 jest prawo, tedy ten przysiężnik zbył tego  
 bez szkody podług prawa. **Mogali procz sądu  
 proste rzeczy sędzić.** Mogali o proste rzeczy  
 9 przed wojtem bez gajnego sądu  
 na każdy dzień sędzić albo żalować i odpowiadać,  
 i przysięgać podług prawa, czyli nie może?  
 12 **Ortel.** Proste rzeczy, jako gdy żalują  
 o dług bez świadkow, o to mogą dobrze  
 na każdy dzień bez gajnego sądu przysięgać  
 15 przed wojtem podług prawa. **Możeli wojt wziąć  
 winę przez skazania.** Możliwość wojt brać  
 swe winy o takie albo jinne rzeczy  
 18 bez skazania, gdy jemu od przysiężnikow  
 nie będą dokazany, albo co o to jest prawo?  
 Na to m p S m p Przepadnieli kto  
 21 winę bez gajnego sądu wojtowi, tę  
 winę może on wziąć, chcieli mu ją kto dać,  
 a nie chcieli mu jej dać, tedy go może wojt  
 24 pozwać przed gajny sąd a tamo w gajnym  
 sądzie ortelem ma pytać po swej winie.  
 Zaprzyli sie on, na kogo pyta winy, tej rzeczy,  
 27 o którą by miał winę pokupić, tedy może  
 praw być sam swą ręką na krzyżu, jako jest  
 prawo. **Kiedy wojt weźmie winę niesprawnie.**  
 30 Weźmieli wojt na kim winę niesprawnie,  
 albo uczynili komu krzywdę, tedy  
 mają zategoż żalować nań przed sędzią, co  
 33 jest wyszy nad nim, *ten* to ma sędzić, jako  
 jest prawo. **Możeli wojt przez przysiężnikow  
 sędzić.** Co wojt ma albo może a jako sędzić

- bez przysiężników o pieniądze albo o inne proste  
 rzeczy i proste żaloby podług prawa. **Ortel na <to>**.
- 3 Wojt może na każdy dzień sędzić o pieniądze  
 albo o inne proste rzeczy przez przysiężników  
 podług prawa. **Jako mają przysiężnicy**
- 6 **ku prawu przysiąc.** Kiedy przysiężnicy  
 bywają wybrani, jako oni mają przysięgać  
 ku prawu a jako jich przysięga ma być od słowa
- 9 do słowa podług prawa? **Tako mają przysięgać**  
**przysiężnicy ku prawu, ku ktoremu**  
**oni są wybrani, tymi słowy.**
- 12 Iż my wojtowi mieskiemu i ludziom prawe  
 ortele nać chcemy i dzierżać przysiężny  
 stolec podług majdborskiego prawa, jako my
- 15 prawo wiemy tako daleko, jako k temu mamy  
 wolność, tego nie chcemy niżadnej rzeczy dla: darow,  
 rodu, przyjaźni opuścić. Tako nam Bog
- 18 pomoż i wszyscy święci. **Ktorzy ludzie mają**  
**zwani być naroztropniejszy.**  
 Mistrowie, ktorzy wiedzą prawo i pożywiają
- 21 cności, jako oni najlepiej umieją albo mogą  
 Bogu ku czci i sami sobie wszystkim też ludziom  
 na użytek na wszystkie świat podług tego, jako
- 24 Bog przykazał, tacy ludzie mogą zwani być,  
 i[ż] są roztropniejszy podług prawa. **Kto ma**  
**rozkazać ortel pisać, gdy mu przyganią.**  
 Pytaliście nas o p t S Gdyby przyganiono
- 30 ortelowi a gdyby miano żalobę i odpowiedź  
 pisać, tedy <rzekł> Jan rzecznik: Żalobę mają  
 pisać z moich ust. Tedy rzekli przysiężnicy,
- 33 iż mają pisać z naszych ust, jakosmy usłyszeli.  
 Tedy rzekł Jan rzecznik: Jest majdborskie prawo,  
 iż ja mam powiadać a z mych ust mają
- 36 to pisać. A tedy powiedział swą żalobę, a  
 w czym on grzeszył, w tym go przysiężnicy karali,

tako iż to przyjął, co pisano w jego żałobie,  
a tedy kazali też saperszowi powiadać  
3 odpowiedzenie, aby też pisano podług żałoby. Na  
to rzekł ten sapersz ku przysiężkom: Wyście  
dobrze słyszeli moję odpowiedź, ja wam  
6 nie mogę wtore odpowiadać, jakom pirwej  
powiadał, ale wyście przysięgali ku prawu, ja  
to daję w waszę przysięgę, coście słyszeli,  
9 abyście to tak popisać dali. Tego ja wam  
dobrze dowierzam, iż wy nie uczynicie jinaczej,  
niżli jako jest prawo. Tedy przysiężnicy  
12 to dali popisać, jako żałoba i odpowiedź  
obudwu była popisana. Tedy to dali przysiężnicy  
czyść przed nimi i pytali obudwu stronu,  
15 takoli sie to stało. Tedy odpowiedzieli  
z obu stron na to: Mamy w tym dosyć.  
Po tym jawnie rzecznik przyszedw na drodze  
18 [jawnie] rzekł: Przysiężnicy niesprawnie uczynili,  
iż oni jednej stronie więcej przykładali niżli  
drugiej i poddali sie rzeczniki być drugiej  
21 stronie, iż dali z swoich ust odpowiedź pisać  
jego, którąż byli naprzeciw jej  
mowieli. To mieli oni z ust tego to, co  
24 odpowiadał, popisać. I to poznał potym ten  
rzecznik przed siedzącą radą, iż to wszystko  
tako mowił, jako tu stoi pisano. A przeto  
27 prosiemy was o naukę, mogli przysiężnicy  
dać popisać żałobę i odpowiedź, jako sie przed  
nimi działo, czyli ci to mają dać popisać, co żałują  
30 i co odpowiadają, i też co ten przerzeczony  
rzecznik o takie wyz<n>anie i uwłaczanie,  
i sromocenie przepadł, albo co o to jest za prawo.  
33 **Ortel.** Na to m p S m p Napirwej strofujeli  
kto ortel w sędzie, to ma



3       wojt i z wiedzeniem przysiężnikow popisać  
 i posłać, i ortela tego sie dowiedzieć w wyszem  
 6       prawie podług prawa. A o pokup wojtowi i  
 przysiężnikom, co przyganil<i> jich ortelowi, tak  
 mieniemy. Rzekł Hannusz na przysiężniki,  
 9       iż mu krzywdę uczynili, a jednej stronie więcej  
 przykładali, niżli drugiej, o ty słowa mogą  
 mu przed sądem winę dać. Poznali sie tych słow,  
 12       tedy sromocił was wszystkie, coście siedzieli  
 wtenczas na ławicy, a na to każdemu  
 przysiężnikowi <ma> odłożyć XXX szelągow, a wojtowi  
 15       takież winy, ile wam wszystkim przedpadł pokupu.  
 Zaprzyli sie, tedy może prawem odbyć, niżli to  
 radźce wszyscy nań chcieli wyznac  
 18       pod swą przysięgą, iż on ty słowa przed siedzącą  
 radą wyrzekł i poznał. Tedyby nie mógł za to  
 niżadnej niewinności uczynić, a miałby też o to  
 21       i radźcam pokupić trzemi grzywnami słowieńskimi,  
 to jest sześć i XXX szelągow, a wojtowi  
 też dać jego winę podług prawa. **Kto łaje**  
**21       ortylowi a ku prawu nie przysiągł.**  
 Łajeli kto ortelowi a ku prawu nie przysiągł,  
 mogli ten podług prawa siedzieć w ławicy miasto  
 24       tego przysiężnika miedzy przysiężniki, a tamo  
 wyrzec swoj ortel, jako chce, rownie jednemu,  
 co przysiągł, czyli on swoj ortel ma wyrzec bez  
 27       ławice, albo co o to jest prawo? **Ortel.**  
 m p S m p Kto jest taki człowiek,  
 iż on [kto] z prawem ortel strofuje albo łajac  
 30       może, ten <może> ku przysiężnikom siedzieć  
 w ławicy i ortel na to wyrzec na swe prawo, acz on  
 prawymi ortelmi sobie pirwej  
 33       dokonał, niżli on ku prawu przysiągł.  
**Jako łajać ortel mają.**  
 Ktoremi słowy mają łajać ortel? Kto chce  
 36       ortel łajać, ten ma stojac tako rzec:

- Ten ortel, co *mnie* wyrzeczon, ten ja łaję i chcę  
 sprawiedliwość nać a proszę tego przy<się>źnika wstać,  
 3 co ten ortel wyrzekł, ktoremu ja łaję. Tedy wojt  
 ma kazać temu przysiężnikowi wstać, a temu,  
 co strofował, kazać i odpuścić w ławicy siedzieć.
- 6 Tedy ten ma naj[a]ć jiny ortel i słać *się* z tym  
 ortelem tam, gdzie sie słać ma, to jest ku wyszemu  
 stolcu, a ma to uczynić z wojtowskim wiedzeniem,  
 9 aby sie z swym ortelem ostał albo niechał, acz będzie  
 winien podług prawa. **Kto by łajał ortel  
 niesprawnie.** Kiedyby kto tymi słowy  
 12 niesprawnie łajał ortel, słowie prawy, co ten  
 za to przepadł, albo co o to prawo? **Ortel.**  
 Łajeli kto ortel a dokona sie, słowie iż pośle  
 15 po wysze prawo a nie ostoji sie jego  
 ortel, tedy ma pokupić każdemu przysiężnikowi  
 XXX szelągów, a wojtowi po każdem[u] pokupie  
 18 teleż winy. A <nie> dokona-li sie, słowie poda  
 pirwej, iż nie trzeba słać do wyszego prawa, tedy  
 pokupi wszystkim przysiężnikom XXX szelągów  
 21 podług prawa. **Gdy kto łaje ortel, a weźmie  
 się do wyszego prawa.** Gdy ortel  
 będzie łajan a wezmą sie do wyszego  
 24 prawa, a jestli dosyć k temu, iż przysiężnicy  
 napiszą ten łajany ortel, iż dadzą zapieczętany  
 swoj list, w ktorym piszą žalobę i odpowiedź,  
 27 jako sie przed nimi rzecz działa, pod swą  
 pieczęcią, czyli też k temu przysiężnicy mają  
 sami ciągnąć po wysze prawo podług prawa. **Or<tel>.**  
 30 Na to m p S m p Wojt z wiedzeniem i z  
 wyznaniem przysiężnikow ma ortel popisany  
 posłać do wyszego prawa a nie trzeba przysiężnikom  
 33 za nimi ciągnąć po wysze prawo podług prawa.  
**Jedna niewiasta wzdała mężowi jimienie  
 przed sądem.** Pytaliście n o p t S  
 36 Jedna niewiasta przyszła przed gajny

sąd z swem mężem rzekąc: Panie wojcie, ja tu  
 stoję i wzdawam swemu mężowi wszystko, cokolwiek  
 3 mam, bądź niewieście rzeczy, słowie gerade,  
 bądź jinne rzeczy *nieniewieście*, słowie ungerade, bądź  
 nad ziemią, bądź pod ziemią i wszystkie moje długi,  
 6 co mnie są przyumarły albo co mi jeszcze mają  
 przyumrzeć, pokom ja żywa, beze wszej zawady bądź  
 od przyrodzonych <...>, ale tako, iż ja mam i chcę panią  
 9 być, pokom żywa, uczynić i niechać z tym, co  
 chcę, *jedno* wyjąwszy sto grzywien po mej śmierci,  
 iż je mogę oddać za duszę, a gdybych onych  
 12 nie oddała za duszę po mej śmierci, tedy on je  
 też ma mieć beze wszej zawady *i* nic przyjacielom  
 i cudzym nie oddawać. Tako ta niewiasta  
 15 umarła a zostały po niej trzy rodzone siostry,  
 a z tych to trzech siostr jednej mąż przyszedł przed  
 gajny sąd i odwołał to darowanie dla tych to  
 18 niewieścich rzeczy, słowie gerade, do roku i dnia,  
 słowie niżli dawność wyszła, a pytał prawa od tych  
 trzech siostr, możeli ta pani oddać swemu  
 21 mężowi niewieście ty to rzeczy przez przyzwolenia  
 bliższych przyrodzonych dziedziczek. Jej mąż rzekł:  
 Gdyż mnie moja żona dała swe niewieście  
 24 rzeczy, słowie, to jest gerade, za zdrowego żywota  
 w gajnym sądzie, mamli ja już którą  
 odpowiedź dać albo nie, albo mnie nie ma zostać,  
 27 albo co jest prawo? **Ortel**. Na to m p S m p Tej umarłej  
 niewiasty mąż nie może mieć tego darowania  
 i *\*tej \*niewiasty* rzeczy, bo ty niewieście rzeczy  
 30 słuszają jej bliższym w w<y>rze[czeniu rzecz]<o>nym dziele,  
 słowie żeńskiej twarzy, co jest jej blisza  
 podług prawa. **Jeszcze o tejże gieradzie, co**  
 33 **k temu słusza**. Ku tej to gieradzie, słowie  
 niewiesckim rzeczam, słusza czynione

złoto i srebro, co słuza ku panie<ń>skiej krasie,  
 i srebrne czasje, słowie rostuchany i łyżki, i  
 3 almaryje, i miednice, i wezgłowia, prześcieradła  
 i poduszki, popony, przykrycia ławna, zawieszenia  
 łóżna, kobierce, obrusy, ręczniki, kołdry i żeńskie  
 6 odzienie, rąbki, słowie chusty, co na niewieścią  
 głowę słuźają, skrzynie i skrzynki, co na  
 niewiaścę słuźają, co swe niewieście rzeczy  
 9 chowają i zamykają, lichtarze, przedze i przedziwo,  
 panwie piwne, co je z domu najmują  
 ku warzeniu piwa, i księgi, co ku bożej słuźbie  
 12 zależą i co niewiasty w nich mają obyczaj czyść,  
 i jeden woskowy kocieł, źwie<r>ci<a>dła, nożyce i  
 drugie takie rzeczy, co niewiasty poźywają, to  
 15 może być zwano gerade, słowie niewieście rzeczy,  
 podług prawa. **Jeden człowiek dał jednej  
 paniej schować pieniądze.** Pytaliście nas  
 18 o prawo t s Hannusz żalował na panią  
 Annę, iż jej dał schować dziesięć grzywien  
 groszy i dwa złota, a żada od niej odpowiedzi.  
 21 Tedy rzekł Andrzej z swym rzecznikiem w opiekaniu  
 swej żony i odpowiedział: Ja znam, iż Hannusz  
 dał schować mej żenie pieniądze pod swą  
 24 pieczęcią, a jako wiele ich, to on wie, a nie  
 ona. Ty pieniądze zginęły pospołu z jej  
 rzeczami. A pytam prawa: Mali ona o to cierpieć  
 27 ktory pokup albo szkodę? Naprzeciw temu  
 rzekł Hannusz: Panie wojcie, ja nie wierzę  
 tej to niewieście, aby ona ty pieniądze  
 30 straciła bez jej <winy albo> niedoźrenim. I miała<li> ona  
 tego dokazać? Na to odpowiedział Andrzej: [Wierzyszli]  
 Czego on jej wierzyć nie chce, o to chce  
 33 jemu prawa być. Panie wojcie, on jej nie  
 wierzy, aby ona klucza nie dała od siebie, a tako  
 jej nieprzyźrenim ty pieniądze zginęły. Pytam  
 36 prawa: Nie mali ona dokazać, iż ona

kluczow od siebie *nie* dawała. Tedy na to wojt  
 pytał prawa, a także na to przysięznicy wyrzekli  
 3 prawo. Śmieli ta pani dokazać, jako jest prawo, słowie  
 przysiąc, iż pieniądze zginęły i z jej rzeczami  
 pospołu bez jej winy albo nieprzyźrzeniem, tedy  
 6 ona tego zostanie bez szkody i bez odmiany swej  
 czci. To prawo łajał Hannusz przez swego rzecznika  
 i przyszedł przez ortela na ławicę, i wyrzekł sobie  
 9 taki ortel, gdyż Hannusz nie chce wierzyć tej  
 paniej, aby ty pieniądze z jej rzeczami zginęły  
 bez jej winy, słowie nieprzyźrzeniem i też  
 12 aby ona klucza od siebie nie dała, tedy ona ma  
 rzec: Znam, albo nie znam. To ja mówię \*w \*Majdborku  
 \*w \*prawie. Na to prosiemy, nauczcie nas,  
 15 który ortel między tymi na sie ostać podług prawa. **Or<tel>**.  
 Na to m p S m p Chceli ta pani przysiąc  
 sama swą ręką, iż ona ty pieniądze  
 18 s jinnymi rzeczami bez jej winy i \*bez jej  
 \*niedoźrenia straciła i też, iż ona miała pieczęć ku  
 ostrzeżeniu tych pieniędzy, jako nalepiej umiała  
 21 i mogła, tedy ona tego ostanie bez szkody i  
 bez odmiany czci, gdyż ty pieniądze zginęły,  
 a ortel przysięznicy ma sie ostać podług prawa.  
 24 **Jeszczeż o ty pieniądze pytanie.**  
 Pytaliście n o p S Pani Anna stała  
 przed gajnym sądem z swym rzecznikiem i  
 27 odpowiedziała temu gościowi tako: Panie wojcie,  
 stoi pani Anna i ja od *niej* z jej słowem i wyznała,  
 iż ten mąż przyniosł pieniądze pod swą pieczęcią,  
 30 a jako wieli jich było, to on wie, ale nie ja.  
 I dała je chować swojej dziewce i tedy ty  
 pieniądze zginęły z jej jinnymi rzeczami. A gdy  
 33 ten gość chciał zasię mieć pieniądze i dowiedział  
 sie, iż zginęły, tedy przymowił tej  
 paniej *prędko*. Tedy sie ta pani ulękała silno

i zasmuciła sie, a w tym smętku i ulęknieniu  
 i po grzechu niepamiętala rzekła ta pani na uciechę  
 3 gościowi: Prze Bog, miły gościu, miej dobrą myśl,  
 t[ed]y pieniądze mają mnie zginęłe być, a nie wam.  
 Panie wojcie, już *bądźcie* [i] pytani na prawie, gdyż  
 6 ta pani w s<w>em smętku i w ulęknieniu i też  
 nierozpamiętala tak uczyniła, jestli to ślubienie mocno.  
 Tedy rzekł tego gościa rzecznik: Panie wojcie  
 9 i wy wierni przysiężnicy, to wam<i> świacę i  
 wyrzeczcie mi takie prawo: G<d>yż ta pani wyznała to  
 ślubienie przed gajnym sądem, mali ona już  
 12 albo nie ma tych pieniędzy dać, czyli co prawo jest?  
 Na tę przerze[w]<czo>ną rzecz i odpowiedzenie  
 ortel z Krakowa. Na to m p S m p To ślubowanie,  
 15 co ta pani wyznała przed gajnym sądem, to  
 musi ona dzierżeć. Ten ortel łajał tej paniej rzecznik  
 i chce lepszy wyrzec albo najć i przyszedł  
 18 ortelem w ławicę, i wyrzekł taki ortel: Gdyż ta  
 pani w jej smętku i w ulęknieniu nierozpamiętala  
 to rzekła. Tedy tej paniej nie potrzebizna temu  
 21 gościowi dzierżeć a nie ma o to cierpieć smętku  
 ani szkody. To ja mówię za prawo.  
 Na to prosiemy waszej nauki, który miedzy  
 24 tyma dwiema ortyloma jest prawdziwszy albo który  
 sie ma ostać podług prawa. **Ortel na to potwierdzon.**  
 Przysiężnikow ortel jest prawdziwy i ma  
 27 sie ostać podług prawa, bo ta pani ma  
 zapłacić i dzierżeć, co jemu wyznała i ślubila  
 przed prawem <i> gajnym sądem podług prawa.  
 30 **Jeszcze o ty pieniądze pytanie.**  
 Pytaliście nas o prawo t S Jan, jeden  
 gość, z swym rzecznikiem rzekł: Panie wojcie,  
 33 kaźcie paniej Hannie przysłuchać, i rzekł, iż  
 Jan \*Selgi dał pieniądze schować na jedno mieśće,  
 tu gdzie ta pani kazała dać swej dziewce,  
 36 [ani] ktorej sie on zwierzył, a gdy mu miano

wrocić X grzywien i dwa złota. A gdy ten gość  
kazał sobie wrocić ty pieniądze, tedy mu jich  
3 nie wrocono. Tako rzekła ta młoda pani Hanna,  
i[u]ż zginęły. A tako sie zasmucił on gość  
a nie chciał na tym mieć dosyć, ale wždy chciał mieć  
6 swe pieniądze. Tedy rzekła stara pani, jej matka:  
Panie gościu, nie smęci sie, i uczyniła jemu  
pewne ślubienie. Panie wojcie, przypuść ku prawu  
9 o to ślubienie, gdyż ta pani opieka sie i ręczy, i  
płaci, azali nie ma jemu o to ślubowanie odpowiadać.  
Tedy odpowiedział <tej paniej> rzecznik: Panie wojcie,  
12 puści na prawo, gdyż jej dziewczka o ty pieniądze  
jemu sie pirwej sprawiła, acz ta pani ma  
jeszcze o nie co cierpieć albo odpowiadać, czyli nie  
15 ma, albo co za prawo? **Ortel.**  
Ta stara pani ma Janowi, temu gościowi,  
o to ślubienie odpowiadać. <Wyznali> ona jemu  
18 to ślubienie, tedy ma jemu dzierżec i pełnić. Zaprzyli  
sie, tedy może tego odbyć na krzyżu podług prawa.  
**Jako albo gdzie sine rany albo ciężkie mają**  
21 **być \*znane.** Dalej wasze pytanie o prawo  
jest takie: Jako albo gdzie sine rany mają  
\*znany być albo sąli ciężkie rany, blisko śmiertne,  
24 a jako sie to ma mieć, albo też o głowę,  
będzieli zamieszkana gorąca rzecz podług prawa?  
Na to m p S m p Proste rany,  
27 ktore są na jeden paznogieć w głębią a  
jeden członek wzdłużą, i s<i>nie rany, z ktorych  
bywa chromota, ty dzierżą za ciężkie rany. Kto o  
30 ty rany we dnie przed połnocą ni<e> żaluje, ty są  
zamięszkane albo zaspane podług prawego prawa.  
**Gdyby kto uczynił nagłą rzecz nad**  
33 **sierotą albo gościem.** Też pytaliście nas o prawo:  
Gdyby kto uczynił nagłą rzecz nad sierotą  
albo nad gościem, albo nad tym, co by przyrodzonych  
36 ni miał, możeli wojt albo sędzia fordrować,

- albo jinny człowiek, aż do jego przyrodzonych przyścia  
 prze Bog, albo możeli tego w tym fordrowaniu  
 3 też zaręczyć albo zatwierdzić aż do przyścia  
 jego przyrodzonych z prawa, czyli co jest za prawo?  
**Ortel.** Wojt <albo> sędzia mogą sirotnych  
 6 ludzi, słowie co przyrodzonych tu nie mają,  
 nagłej rzeczy fordrować jako przyrodzeni jich, gdyby  
 tu byli, a to podług prawa. **O jednym człowiece**  
 9 **umarłem.** Umarł człowiek i zostawił po sobie  
 siostrznego syna, co jemu była siostra  
 od jednego ojca i od jednej macierze, i też  
 12 bratnego, co jemu był brat jedno po macierzy, a  
 nie po ojcu. Ktory tu bliszy ku jimieniu tego  
 umarłego człowieka z tych to dwu podług prawa.  
 15 **Or<tel>.** Na to m p s m p Tego umarłego siostry syn,  
 co jest jemu bliszy przyrodzony po ojcu  
 i po macierzy, ma wziąć jego jimienie, a nie bratny  
 18 syn, co mu jedno po macierzy przyrodzony jest,  
 albo iż jedno po ojcu podług prawa. **Kto ma**  
**wojtostwo dziedzinne w mieście w prawie**  
 21 **mieskim \*i niemie<c>skim.**  
 Gdyby ktory człowiek miał wojtowstwo  
 dziedziczne w prawie mieskim, ktorego  
 24 wojtowstwa pożywa z młynow, czynszow bez  
 winy, acz je hinny pożywa, co od niego na  
 prawie siedzi, a on <...> dziedziczny wojt chciałby  
 27 cirpieć z miastem, ma z miastem na szosie i na  
 jinszym mieskim płacie zarowno z jinnymi  
 mieszczany stać, możeli ten wojt szynkować, sukno  
 30 krajać łokciem, albo jinnym obeścim sie  
 obchodzić w mieście, a możeli jemu tego miasto  
 bronić w tej mierze, iżby od niego niżadnego  
 33 szosu nie brali, albo w jinnej ktorej mierze bronić  
 albo nie, albo na ktory koniec to ma przyć podług prawa?  
**Ortel.** Na to m p S m p Mieszczaninowi, ktory ma wojtowstwo



3 dziedzinne w mieście, nie mogą bronić szynkowania,  
 sukna krajać łokciem albo jinnego miesckiego  
 6 obeścia w mieście, acz on <ma> wojtowstwo  
 9 dziedzinne, przeto dobrze może pożywać  
 takiego mieskiego obeścia jako jinni mieszczanie,  
 6 acz on z tego miastu prawo czyni jako jinni  
 mieszczanie podług prawa albo obyczaja, jako jest  
 na to prawo. **Gdy kto bydli w najemnym**  
 9 **wojtowstwie.**  
 Gdyby krol albo jinny pan, albo  
 też dziedzinny wojt miał to wojtowstwo  
 12 i najął jednemu mieszczaninowi, a gdyby ten, co  
 to najął, w swe miasto jinnego postawił, moželi  
 ten, co najął, albo ten, co go na swym mieściu  
 15 posadził, w mieście szykować, sukno krajać albo  
 jinnego mies<ki>ego obeścia pożywać rownie  
 z jinnymi mieszczany, albo moželi jim to bronić,  
 18 czyli nie może, albo co jest za prawo? **Ortel.**  
 Na to m p S m p Nie mogą krolewskiego  
 wojtowstwa, albo jinnego sądu[ego] nając,  
 21 ani ten, co sie tego podjął, może swe miasto  
 jinnemu polecić, a kto nie jest z wami mieszczanin,  
 ten w waszym mieście nie może szynkować ani  
 24 sukna krajać, ani jinnego miesckiego obeścia  
 pożywać rowno z jinnymi mieszczany, a to mu  
 mogą radźce dobrze bronić, jako jest prawo.  
 27 **Kto kupi szołystwo a z tego służy krolowi.**  
 Pytaliście n o p t S Jeden człowiek umarł,  
 a ten był kupił szołystwo w majdborskim  
 30 nie[w]mieckim prawie, tako iżby on służył  
 z tego krolewstwu i powinien jemu z tego służyć  
 i na wojnę jachać. Ten jako umarł, została  
 33 po nim żona jego i dziewczka. To dziecię umarło,  
 a matka sie przypytowała ku części tego  
 dziedzictwa rzekąc, iż na mię odumarła tej  
 36 dziewczki część tego to szołystwa. Przeciw

- temu rzekli tej dziewczki przyrodzeni, iż ona, słowie  
matka, nie ma prawa k temu przeto, iż to szołyństwo  
3 służy na wojnę. **Kto kupi wojtowstwo**  
**albo szołyństwo dziedzin<ni>e.** Wojtowstwo  
albo szołyństwo, co je człowiek dziedzin<ni>e kupi  
6 albo ma, [albo] spadnie, albo odumiera jedno  
na męską rękę, bo żeńska twarz nie może sędzią  
być, tegodla matka nie ma prawa k temu  
9 wojtowstwu. **Kiedy żona wniesie pieniądze**  
**do męża.** Dalej ta pani mowi, iż ona  
przyniosła k swemu mężowi pieniądze,  
12 a przyrodzoni jej męża mowią, iż jej nie trzeba  
wrocić tych pieniędzy, bo ty pieniądze już  
były jego, tegodla iż je miał w swej obronie  
15 i jimi sie obchodził, jako chciał, i dał [je] je,  
gdzie chciał beze wszej zawady podług prawa,  
a też jej tego nie wierzą jego dzieci i jego  
18 przyrodzeni, aby ona ktore pieniądze k niemu  
przyniosła. Mali juże ta pani  
albo możeli przysięgą tych pieniędzy dobyć  
21 albo dosiąć podług prawa, albo co jest o to prawo?  
Na to m p s m prawo tako.  
Cokolwiek ta pani gotowych pieniędzy  
24 i dobra przyniosła swemu mężowi, tych nie  
trzeba zasię wracać, bo ty pieniądze były jego,  
gdy je on wziął na swą obronę i w obeście i  
27 jimi sie obchodził, jako chciał, podług prawa.  
**Możeli wojtowstwo <albo> szołyństwo[m] zwano**  
**być lińskim prawem.**  
30 Wojtowstwo albo szołyństwo, co je kupią  
w dziedzictwo i co z niego powinnie służyć  
krolowi albo dziedzicznemu panu, i leży w  
33 majdborskim prawie, możeli też zwano być lińskim  
prawem, albo w nim być, czyli nie może, czyli co o  
to jest za prawo.  
36 **Ortel.** Szołyństwa albo wojtowstwa, co są \*pańska lińska i

[sz]leżą w majdborskiem prawie, ty to leżą i słuszają  
w lińskie prawo. **Możeli kto dać swe**

3 **zarobione jimienie, gdzie albo komu chce.**

Pytaliście nas i pisałismy wam, iż człowiek  
może dać swe jimienie dobyte, jidące i niejidące,  
6 gdzie albo komu chce beze wszej odmowy swych  
przyrodzonych. Tu je<sz>cześnie nas pytali dalej,  
możeli kto swe dziedzictwo i jimienie po swej  
9 śmierci oddać jednej personie, a potem drugie,  
<t>rzecie i czwartej, a po tych wszytkich śmierci możeli  
oddać je na kościół albo na cyrkiew, albo jindzie  
12 prze Boga w testamencie, albo co to jest prawo.

**Or<tel>**. Na to m p S m p Człowiek może swe  
dziedzictwo i jimienie wszelkie dobrze dobyte  
15 przed prawem jednym personam po jednej  
drugiej dać albo na kościół, albo gdzie chce w  
testamencie, a to jest podług prawa. **Jeden człowiek**  
18 **wzdał drugiemu swe dziedzictwo przed sądem.**

Przyszedł jeden człowiek przed gajny sąd i wzdał  
drugiemu człowiekowi swe dziedzictwo. W temże  
21 sądzie przyszedł jinny człowiek i zapowiedział  
pieniądze u tego, co mu dziedzictwo wzdano, což mu  
je winowat ten, co dziedzictwo wzdał. Ku tej  
24 zapowiedzi milczał ten winowaty człowiek. Jako  
albo kiedy ten, co zapowiedział ty pieniądze, ma  
obżalować albo dobyć, albo jako sie ta rzecz ma  
27 dokonać podług prawa? **Na to m p S m prawo.**

Jestli ten człowiek, co przyjął to dziedzictwo,  
temu jeszcze co winowat, co dziedzictwo  
30 wzdał, a jestli ten, co zapowiedział, to wojtowi  
oświaczył i z wojtem zapowiedział, tedy  
może ty to pieniądze trzy sądy opowiedzieć, nie  
33 odstępując jich. Tedy w czwartym sądzie tego, co  
je zapowiedział i fordruje, *mają* na ty pieniądze  
ukazać za jego dług podług prawa, jako jest prawo.

**Kto ma po ortel słać, gdy go nie mogą przysięznicy  
 nać.** Kiedy potrzebna po ortel do wyszego  
 3 prawa słać, gdy przysięznicy nie mogą nać  
 sami albo nie umieją, kto ty pieniądze powinien  
 dać po ten ortel, przysięznicyli, powodli, winowatali  
 6 strona, albo kto ma dać podług prawa, albo  
 co za prawo? **Ortel.** Na to m p S m p Nie  
 wiedząli przysięznicy ortela a mowiali to  
 9 na swą przysięgę, iż nie mogą tego ortela najć,  
 tedy może wojt posłać po ten ortel tego, kto ma  
 poń poć, a ktoremu upadnie ten ortel, słowie kto  
 12 straci, bądź powod, bądź odpowiadacz, ten ma zapłacić  
 ty pieniądze za ten ortel, a mają to rowno  
 powod i odpowiadacz pod wielkrzem ku prawu, a to  
 15 jest z prawa. **Możeli mnich albo jinszy wziąć  
 dział swoich przyrodzonych.** Pytaliście nas  
 o prawo: Możeli mnich albo ci, co żebrzą <...>,  
 18 albo ci, co nie uczynili posłuszeństwa, wziąć  
 z swą bracią albo z siostrami, albo z jinnemi  
 przyrodzonymi świeckimi część ojczyzny i macierzyzny,  
 21 i jinnych przyrodzonych jimienia, bądź stojącego  
 albo niestojącego, <rownie> z nimi, jako który z nich, czyli nie  
 może, albo co za prawo? **Ortel.**  
 24 Na to m p S m p Mniszy, co mają lata i  
 co uczynili posłuszeństwo, są światu umarli,  
 a nie mogą wziąć niczyjego dziedzictwa,  
 27 ale wstąpili kto w zakon, a do roka i dnia wystąpi,  
 a nie uczyni posłuszeństwa, ten może potem  
 wziąć dziedzictwo po swych przyrodzonych, ja<ko>  
 30 jinny świecki podług prawa. **Majali sędzić  
 gorące rzeczy w zawieszony czas, czyli nie.**  
 Dalej pytaliście n o p, cosmy wam pirwej  
 33 pisali, iż gorące rzeczy, co sie poczną  
 w sądzące dni, nie mają sądzone być w zawieszony  
 dni, tego nie bronią zawieszony dni podług prawa.

**Ortel.** Na to M p S m p Nie będzieli złomca mieru  
w zawieszone dni za gorąca uchwacon i obżałowan,  
3 na[d] to ji mają albo mogą żałować w trzech  
sądziech obyczajnie wyłożonych podług prawa.  
**Mogali przysiężnika zsadzić, gdy nie zawini.**  
6 <...> przysiężnika nie mogą zsadzić, gdy nie zawini,  
tegosmy sie u nas barzo ulękli, bo my obeścia  
w jinnych ziemiach musimy szukać, a drudzy też  
9 tuta w mieście, a nie ma<my> z tego przysięstwa  
niektorego użytku ani płatu. Możeli przysiężnik  
sam *siebie* zsadzić prze zgubę swego obeścia,  
12 czyli nie może, albo co jest za prawo? **Ortel.**  
Na to tako mowiemy tym obyczajem: Gdy kto  
przyjmie przysięstwo na swą przysięgę, tako  
15 iż k niemu przysięże do ktorego czasu, a gdy *czas*  
przydzie, tedy on tego przysięstwa prozen i wolen  
jest, ale przysiężeli kto ku przysięstwu bez  
18 wyrzeczonego czasu, ten nie może sam zsieść  
z przysięstwa prze swe obejście, bo przysiężnik może  
do czasu ciągnąć w cudze strony po swym obeściu  
21 albo dziale, a tako i wždy z drugimi przysiężniki  
ma ortele, iż co najdą albo uczynią, rowno  
stać i dzierżeć, a też gdyby sie przysiężnik zstarzał  
24 albo rozniemogł, tako iżby nie mogł więcej w  
przysięstwie siedzieć, albo cokolwiek jinnego  
mu zawadziło, albo iżby musiał do jinnego  
27 miasta pojąć bytem, tedyby sie mogł wysadzić  
i dać mu pokoj podług prawa. **Zastawił jeden  
przyrodzony jednej niewieście swe dziedzictwo.**  
30 Wasze pytanie jest takie o prawo  
tymi słowy. Jedna pani przyszła przed  
gajny sąd i rzekła, iż jej przyrodzony przyjaciel  
33 zostawił dziedzictwo po swej śmierci i wymieniła

swoj rod, i ukazała swą przysięgą, iż ona jest  
 po tym umarłym blisza przyrodzona, *tako dano jej*  
 3 *wwiązanie w to dziedzictwo i jimienie z prawa,*  
*gdy naprzeciw temu nikt nie odmawiał, a ona*  
*postawiła porękę, aczby kto blizszy przyszedł a to*  
 6 *podług prawa ukazał, iżby mu chciała i miała to*  
*jimienie i dziedzictwo postępić. Potym w pierwszym*  
*sądzie przysła tego umarłego żona i odwołała*  
 9 *to wi<a>z[n]anie, i rzekła przeciw temu rzekąc,*  
*iż to dziedzictwo jej i za jej pieniądze kupione,*  
*co je ona przyniosła k swemu mężowi i tego*  
 12 *ona chce dokonać i dokazać samsiadmi, barzo*  
*dobrymi ludźmi, co jej bądzie jich potrzebizna*  
*ku prawu i też rzekła, aby jej wzdano, ale*  
 15 *jej listy zgorzały, i pytała, acz ona nie jest*  
*blisza ku dokazaniu, niżliby ją mógł odcisnąć.*  
*Przeciw temu rzekła ta pani, co <ją> wwiązano w to*  
 18 *jiste dziedzictwo: Gdyż ona zamilczała to wwiązanie,*  
*a ja już wwiązana, azali ona już też*  
*dalej nie ma milczeć, albo co o to jest za prawo?*  
 21 **Ortel.** Na to m p S m p Miałaliby  
*żona tego umarłego człowieka list od wojta*  
*i przysiężników, iż jej to dziedzictwo wzdano,*  
 24 *a sąli jej ty listy zgorzały, to ona ma*  
*na krzyżu przysięgać, a sąli umarl<i> wojt albo*  
*przysiężnicy, co sie to przed nimi działo, słowie*  
 27 *co przed nimi to dziedzictwo wzdano, tedy ona*  
*może samosiodma z dobrymi ludźmi doświadczyć,*  
*iż jej to dziedzictwo przed gajnym sądem*  
 30 *wzdano, tako ona złomi tej drugiej paniej*  
*wwiązanie, przeto iż ona w czas je odwołała*  
*i pirwej k niemu mowiła podług prawa.*  
 33 **Takie ma być pytanie o taką rzecz.**  
*Wasze pytanie jest takie: Jedna pani miała*  
*dziedzictwo i niewieście rzeczy*

i umarła, i zostawiła po sobie jednego syna i jej  
 dziewczki dziecię, i też jedną *siostrę*. Który  
 3 z tych może odzierać to jimienie i ty niewieście  
 rzeczy podług prawa? Tej umarłej  
 paniej jimienie ma wziąć jej siostra, a jej  
 6 dziewczki dziecię nic k temu nie ma podług prawa.  
**O jednym człowiece, co miał brata po ojcu,  
 a nie po macierzy.** Jeden człowiek miał brata  
 9 jednego po ojcu, a nie po macierzy, a jednej  
 siostry, słowie co mu była siostra od jednej  
 macierze dzieci. \*Ktorzy z tych człowieka tego po jego  
 12 śmierci ma mieć jego jimienie podług prawa? **Ortel.**  
 Ten brat jego, co od jednego ojca,  
 ma wziąć jimienie po jego śmierci. Acz nie ostawi  
 15 po sobie dzieci, tedy ten to jego brat  
 po nim jest bliszy podług prawa. **Możeli kto swe  
 jimienie na testamencie komu dać, czyli nie może.**  
 18 Możeli człowiek zarobione albo <jine> swe jimienie  
 jinnemu odkazać albo oddać po swej śmierci,  
 słowie testament z tego uczynić na swej  
 21 śmiertniej pościeli, bądź świeckim albo duchownym,  
 albo na boży dom, a możeli to moc mieć,  
 albo acz mogą to odwołać jego bliszy przyrodzeni,  
 24 albo co przeciw temu ma być, albo co o to za prawo?  
**O<rty>I.** Na to m p S m p Gotowe pieniądze, albo  
 jinne jidące jimienie swe może człowiek  
 27 dobrze dać na swej śmiertniej pościeli, tako  
 iż on to od siebie da i od niego poniosą, ale  
 odkażeli co po swej śmierci dać, tego przyrodzony  
 30 nie są powinni dać, niżli gdy k temu testamentowi  
 przyzwolili, a to z prawa. **Żałował jeden  
 na drugiego po umarłej ręce długu ojcowca.**  
 33 Dalej, jeden żałował na drugiego

po umarłej ręce, iż tego człowieka ociec, co  
nań żałował, został jego ojcu winował, co  
3 żałował, i uczynił trzy żałoby, t[ed]y żałoby <sa> po  
umarłej ręce. Gwar sie stał, słowie aby  
więcej albo wyszszej nie żałował. Tedy odpowiedział  
6 ten obżałowany człowiek pytając: Gdyż  
on żałował po umarłej ręce, azali nie ma tego  
dowieść podług prawa? Tedy skazano, iż ma.  
9 Dalej pytał, jako tego ma dokazać albo dowieść.  
Tedy skazano, iż ma samosiodm z dobrymi ludźmi.  
Tedy pytał dalej: Gdyż na mię żałował, a ma  
12 na mię tego podług skazania dowieść, kiedy to  
ma uczynić podług prawa? Tedy skazano, iż  
w tem to sędzie ma na cię dowieść. Tedy pytał,  
15 co żałował, może temu mieć dłuższy dzień.  
Tedy skazano, iż nie może, ale iż ma to  
natychmiast, to jest w tem sędzie uczynić. Tedy  
18 pytał ten, co żałował, możeli ić po ty ludzi? Tedy  
mu rzekli przysięznicy: Przyjajeli tego twój  
sąpierz, my też przyjmujemy. Tedy rzekł ten  
21 obżałowany: Nie przyjmuję jemu tego. Tedy  
ten, co żałował, łąjał swem ortelem i rzecznikiem  
temu ortelowi, co wyrzekli przysięznicy,  
24 azali <ma> natychmiast to dowieść, ale  
nie łąjał tako, jako jest prawo łąjać. Tedy  
pytał ten obżałowany człowiek, sprawnieli on  
27 ortel łąjał. Tedy skazano, iż on nie podług prawa  
łąjał ortela a to ma przysiężnikom pokupić.  
Tedy rzekł swem rzecznikiem po wtore:  
30 Ten ortel jest nieprawdziwy, i wziął sie  
o to do krakowskiego dworu i poszedł w gniewie  
od gajnego sądu. Tedy rzekł ten obżałowany  
33 człowiek: Gdyż ja jemu stał ku prawu a on podług



prawa i waszego skazania na mię nie dowiodł,  
 jużli ja prozen od niego, albo co jest prawo podług  
 3 prawa? **Ortel.** Na to m p S m prawo.  
 Ortele ty, coście je wyrzekli, tyć są prawe,  
 a ten, co żałował, miał w temże sądzie  
 6 ty swe świadki pozwać, tedy on w temże  
 sądzie dowieść miał, a gdy nie dowiodł, tedy ma  
 pokupić temu, na kogo żałował, i wojtowi też  
 9 winę, i też obżałowany człowiek jest od niego  
 tego praw, co nań żałował, a to jest podług prawa.  
**Jeden człowiek wianował swej żenie**  
 12 **jimienie przed sądem.** Pytaliście n o p  
 t S W jednym gajnym sądzie wzdał  
 jeden człowiek swe jimienie i dziedzictwo po  
 15 swej śmierci i to wzdanie zapisano żenie swej  
 listem pod przysiężniczą pieczęcią, który tako  
 śpiewa albo mieni: Bądź wiadomo każdemu, iż  
 18 lata po bożym narodzeniu et cetera gajon sąd przez  
 wojta, co mu dziano S g z tymi przysiężniki  
 a b c d. Przed tem sądem stojąc oczywiście  
 21 roztropny Jan zdrow i dobrem umysłem pytał  
 prawa, możeli on z swem dziedzictwem stojącym  
 i niestojącym, co swem dorobieniem sobie nabył,  
 24 czynić, co chce, <...> Tedy Jan polecił opiekanie  
 swego jimienia wszytkiego po swej śmierci cnej  
 Dorocie swej żenie, wszytki swe przyrodzone  
 27 wyjmując i polecił jej swe dzieci chować do pełnych  
 lat, a gdy je lat dochowa, tedy ona dźierżec  
 ma to jimienie we stu grzywien, tako iż kiedy  
 30 dzieci je chcą mieć to jimienie, tedy mają  
 jej odłożyć sto grzywien, a jinako jego nie  
 ma<ją do>stępic, ktore sto grzywien po jej śmierci  
 33 na jej dzieci mają przyć, będąli po niej żywy,

ale pojdzili tedyż za mąż, tedy zapisał szostą  
 część wszego jimienia, a tako, aczby ktore  
 3 Janowo dziecię umarło, tedy tego dziecięcia  
 część nie ma mrzeć na matkę, ale na Janowy  
 dzieci albo i po nich na jego blisze przyrodzone.  
 6 A też gdyby po nim wszytki jego dzieci umarły,  
 a ona po nich została, tedy jej w tej  
 m<ie>rze d[zi]ał i zapisał trzecią część swego wszego  
 9 jimienia jej, a dwie części swym bliszym  
 przyrodzonym, a swemu ojcu i macierzy dom dał  
 i zapisał, a to tako, iż on temu wszemu ma  
 12 z pełna panować, poko on żyw. Temu [a] *na*  
 świadectwo naszą przysiężniczą pieczęć  
 zawieszamy. Tedy ta pani pytała, mogli jej  
 15 mąż podług prawa tako dać jej i jego dzieciom,  
 i po jego dzieciach od jednego do drugiego,  
 a po nich na swe przyjaciele, jako w tym liście  
 18 stoi, gdy to jimienie po tych dzieciach sprawnie  
 na *nią* umrzeć miało, czyli co o to jest za prawo.  
 Przeciw temu rzekł jeden człowiek, co wybran  
 21 dzie[dzi]ciem i tej paniej opiekadlnikiem: Gdy ten  
 umarły człowiek zdrow stał przed gajnym sądem  
 i dopytał sie pierwej ortelem, możeli swe  
 24 zarobione jimienie dać, komu chce? Na to ortel  
 jemu wyrzeczono <...>. Gdy ten człowiek wymienił  
 to danie przed gajnym sądem swem dzieciom  
 27 i swej żenie, i swym przyrodzonym bliszym,  
 przyjacielom i prz[yr]odkam, słowie oćcu i macierzy,  
 jedno iż tedy nie było [w] położony dzień sądowi  
 30 i jawno przed przysiężniki tako *wysłowiono*,  
 iżby to miano wywołać *w* położony dzień sądowi  
 przed gajnym sądem, a gdyż sam nie  
 33 mógł być, polecił to przed sądem swemu  
 opiekadlnikowi, aby to dał jakoby on sam wywołać tedy  
 i powiadać przed wyszym wyłożonem [sądem]

gajnym sądem, jako to uczynił, a ta pani przeciw  
 temu tedy nic nie rzekła ani w tem piirwszym, słowie  
 3 gorącym sądzie, ani drugim, słowie położonym  
 sądzie, ależ po śmierci jego przyszła przed gajny  
 sąd, a ona dana i z dziećmi w opiekanie podług  
 6 zapisu naszego miasta, i wszystko jinne <dawanie> ślubi *i chce*  
 dzierżeć, a osobno to opiekanie wrocić po jego śmierci  
 albo przeciw <temu> rzec, albo ma<ją>li ty dzieci przy swego  
 9 ojca daniu ostać, czyli nie mają, albo co jest  
 za prawo? Przeciw temu rzekła ta pani przerwczona:  
 Gdyż jej mąż swe jimienie w gorącym sądzie <...>  
 12 wyrzeczon[em], a w tym gajnym sądzie [a] wyłożonem,  
 gdzie to wywołano albo powiadano, nie byłam, a  
 jam sie swoich dzieci po jich śmierci nigdy  
 15 nie odrzekła i w prawy-m czas przeciw temu rzekła  
 i odwołała, azali ja już nie mam sie opiekac  
 swemi dziećmi i swych dzieci jimieniem podług  
 18 prawa, czyli co jest prawo?  
 Jakoście nam piirwej pisali, iż żadnego  
 przysięznika nie mogą zsadzić, gdy nie zawini,  
 21 tegosmy sie barzo u <n>as ulękli, bo my obeścia musimy  
 w jinych ziemiach szukać, a drudzy też tuta w mieście,  
 a nie mamy z tego przysięznictwa żadnego użytku  
 24 ani płatu. Możeli przysięznik sam siebie  
 zsadzić prze zgubę swego obeścia, czyli nie może,  
 albo co jest za prawo? **Ortel na to**  
 27 **wydan na rzecz onej paniej.**  
 Na to m p S m prawo: To darowanie,  
 co przysięznicy świadczą z gajnego a z gorącego  
 30 sądu albo co ten człowiek swem dzieciom dał <...> a  
 w gajnym sądzie wywołano, opowiadano i utwierdzono,  
 przeciw temu nie może rzec jego pani ani  
 33 może wrzucić podług prawa tego. **O jęcchoch o**  
**śmiertne rany jętych za gorąca.**  
 Pytaliś<c>ie n o p t S Przywiedzieni są trze  
 36 przed gajny sąd, co są jęci w gorących rzeczach

- o śmiertne rany i obwołany i jich broń w jich  
 rękę związano i ta gorąca rzecz przed sądem  
 3 stoi a ci jęcycy obżałowani i fordrowani, słowie  
 prawem dobywani, [cirpieć] podług prawa od tego  
 zabitego przyrodzonych tako daleko, aż jim  
 6 skazano na nie to doświadczyć samosiodmo.  
 Tako żądali ci, co fordrowali, k temu doświaczeniu,  
 k temu fołdrowaniu dłuższego dnia. Majali  
 9 to mieć, czyli oni taką gorącą rzecz natychmiast  
 mają dokonać, czyli <co> o to jest za prawo?  
**Na to m panowi<e> S mowiemy prawo.**  
 12 Ci, co fołdrowali, mają albo mieli gorącą  
 rzecz tedy albo natychmiast doświadczyć  
 albo dokonać, gdy oni ty jęcce w gorącej rzeczy  
 15 obżałowali, <bo> k temu świadectwu nie mogli mieć  
 dłuższego dnia, przeto ci, co fołdrowali, swą  
 żalobę stracili albo upuścili i nie mają ci  
 18 winą ani pokupem pokupić podług prawa. **Gdy  
 kto co nieurządno w mieście uczyni, gdy *ji*  
 na gorącej rzeczy zawołanej uchwycą.**  
 21 Gdy kto co nieurządno uczyni w mieście  
 \*albo zabije, albo ciężko rani, albo jinnego  
 takiego co nieurządno uczyni, a chwacą *ji* gorąco  
 24 i z zawołaniem przed sąd przywiodą, a ten, co nań  
 żałuje <...> proście przez świadkow, bliszyli ten, co  
 nań żałuje, sam dokonać tako, jako prosto  
 27 nań żałował przez świadkow, albo bliszy ten,  
 co nań żałowano, odyć, a jako ma odyć podług  
 prawa? **Ortel.** Na to m p S m  
 30 prawo. Będzieli jęciec o głowę albo  
 o śmiertne rany, albo o jinną nierządną rzecz  
 z zawołaniem przed \*gajnym \*sądem przywiedzion,  
 33 a mali ten odyć, to musi on uczynić samosiodm,  
 ale będzieli taki człowiek prosto bez  
 żałowania obżałowan, tedy jest on bliszy

od[d]yć sam swą ręką, niżli ten, co nań żałuje,  
 doświadczyć, a to podług prawa. **Gdyby kto**  
 3 **głowę zabił w zawieszony czas i uciekł a za**  
**gorąca nie uchwacon.** Gdyby w zawieszony  
 czas głowa zabita albo cokolwiek jinnego  
 6 nierządno uczyniono, ocz by miał być sąd  
 gorący, a ten, co to uczynił, <uciekł>, tako aż za gorącej rzeczy  
 nie uchwacon, i to by obżałowano we dnie, słowie  
 9 przed nocą, możeli tego mieru złomca w zawieszony  
 czas ska[r]zać i utwierdzić, czyli nie może, albo  
 co o to za prawo? Na to m p S m prawo.  
 12 Sta[l]nieli sie ktora nierządna rzecz, o którą  
 by czynić gorący sąd, a będzieli to za dnia,  
 słowie przed nocą, żalowano, tedy mogą tego  
 15 złomcę mieru obżałować nazajutrz, acz jest [w]  
 zawieszony czas i dokonać nań podług prawa.  
**Po jednego człowieka śmierci została żona i dzieci.**  
 18 Jeden człowiek umarł i zostawił po sobie dwoje  
 dzieci i żonę. Potym umarło jedno dziecko,  
 a jego część odumarła na macierz. Potym  
 21 ta niewiasta szła za męż i dzieliła sie z swem  
 dziecięciem i z jego opiekadnikiem o wszystko  
 to, co na nią odumarło od jej dziecięcia. W tych  
 24 dzielnych rzeczach był jeden srebrny korczak i ośm  
 srebrnych łyżek i jeden srebrny kubek. W dziele  
 przyszedł ten korczak tej paniej z jej mężem  
 27 i ośm srebrnych łyżek z kubkiem w dziele  
 dziecięciu jej przyszło. Tedy prosił tej paniej  
 30 mąż \*z \*opiekadnikiem tego dziecięcia, aby mu  
 zostawili ty to łyżki z kubkiem za ten to korczak,  
 bo były w jednej wadze albo iż tako wiele  
 ważył korczak jako łyżki z kubkiem. Opiekadnicy  
 33 wzięli to sobie na rozmyślenie, a w tym ta  
 pani umarła, pierwej niżli odpowiedzieli  
 opiekadnicy. Potym mąż tej paniej umarłej

upominał sie opiekalnikom, aby jemu dali ten  
 korczak, co ji u nich zastawił z swą panią przez  
 3 zamianę, a opiekadlnicy mówią, iż korczak ten odumarł  
 na to żywe dziecię tej paniej umarłej. K temu  
 mówi tej paniej umarłej mąż: Gdyż ten korczak  
 6 mej żenie w prawym dziele sie dostał a przy was  
 przez zamianę został, a na mię po mej żenie  
 przyszedł, a nie na jej dziecię, gdyż to jest jidące  
 9 jimienie. [Albo] *co o to jest prawo? Ortel.*  
 Na to m p S m p Ten sżrebrny korczak  
 słusza na tej umarłej paniej bliszą żeńską  
 12 twarz, bo słusza na niewieście rzeczy podług  
 prawa. **Umarł jeden człowiek i zostawił żonę  
 i dwoje dzieci.** Jeden człowiek umarł  
 15 i zostawił po sobie swą żonę i dwoje  
 dzieci. Jedno dziecię umarło po ojcu a jego  
 część odumarła na jego matkę. Potym ta  
 18 matka poszła za mąż. Tedy został po tym to  
 umarłym dziecięciu jeden dom, což odumarł  
 na jego matkę, z ktorego domu jeszcze  
 21 winowato pięć grzywien. O ty pieniądze  
 upominali sie winowajcowi \*opiekadlnicy tego to  
 dziecięcia i mąż tej to matki. Tedy przedał  
 24 ten to winowaciec swoj dom i odkazał ty  
 pieniądze, co był dłużen, połowicę opiekalnikom  
 a połowicę mężowi tej to matki, u ktorých  
 27 ten to dom kupił, a on, co kupił dom albo  
 na nim ty pieniądze \*odkazał, ślubił[em] ony  
 zapłacić. Wtym umarła ta żona pirwej,  
 30 niżli ty pieniądze zapłacony. Już mówią  
 przyrodzoni tych dzieci, iż ty pieniądze  
 odumarły na jej blisze przyrodzone, to jest  
 33 jej dzieci, a k temu mówi tej paniej mąż:  
 Gdyż był jej winowaciec ślubił dać jeszcze

za żywota jego żony i też to jest [iż] <...> był k nim  
 bliszy po swej żenie, niżli jej dzieci? Przeciw  
 3 temu rzekli opiekadlnicy: Gdyż ty pieniądze  
 jeszcze nigdy w jego obronę nie przyszły, azali ty  
 pieniądze nie podobniej przydą \*jemu? Mowi ten  
 6 mąż: Gdyż jemu ślubiony ty pieniądze zapłacić,  
 już były w jego obronie tako dobrze, jako by  
 je u siebie miał. I też ten umarły człowiek  
 9 zostawił po sobie długi, a ty długi fołdrowali  
 albo prawili pospołu tych dzieci <opiekadlnicy...> otczym. Ten  
 to dług zapowiedzian od jinnych ludzi, co sie  
 12 mienili też prawo mieć k temu długowi, przeto  
 w zapowiedzi położono ty dłużne pieniądze  
 [i] u jednego dobrego człowieka k wiernej ręce  
 15 tak długo, ażby <...> ukazał, co za prawo ma k tym  
 pieniądzom. Potym ta pani umarła, niżli sie  
 z tym zapowiedzącym rozprawiła. Już tych  
 18 dzieci opiekadlnicy mienią, iż jej mąż, tych  
 dzieci otczym, nie ma działu ku tym pieniądzom,  
 bo jich jeszcze nie miał w swej obronie.  
 21 Przeciw temu otczym ten mowi: Gdyż on z  
 opiekadlniki pospołu za jego żywota żony  
 fołdrowali sie tych pieniędzy i też w jego jimię  
 24 włożony u dobrego człowieka ku dobrej ręce aż  
 sie rozprawi z tymi, co je zapowiedzieli,  
 azali ty pieniądze już nie były w jego obronie  
 27 tako dobrze, jako by je u siebie miał doma?  
 Przeto mieni: Część ta, co słuszała na jego  
 żonę, ta przydzie nań, a nie na jego dzieci,  
 30 gdyż to jest jidące jimienie. Prosiemy was,  
 nauczcie nas, co o to za prawo z prawa. **Ortel.**  
 Na to m p S m p Ty pieniądze, co  
 33 ta pani po sobie zostawiła u tych

dłużnikow, co już fołdrowany, mają zapłacić i dać jej mężowi, a nie jej dzieciom podług prawa.

3 **Jako może wziąć żenino jimienie mąż w obronę.**

Jako żenino jidące jimienie człowiek bierze albo może brać w swą obronę, słowie tako,

6 ażby to jimienie po jej śmierci jemu przyszło albo nań odumarło podług prawa? **Ortel na to.**

Cokolwiek [ma] żona wolnych pieniędzy [albo]

9 przyniesie swemu mężowi, o które od niej odpowiada i jimi czyni, słowie nakłada albo sie jimi

obchodzi wolno, jako chce, ty pieniądze ma i wziął,

12 słowie w swą obronę, ale sąli które długi jego żony zapowiedziany, tako <iż> nie są jemu wolny wziąć albo jemu jich nie mają dać, a za jego

15 żony żywota jich nie dobędzie albo nie zyszcze, aby je mógł wziąć, gdyby chciał, a nie przyszły jeszcze w jego obronę, takie to pieniądze przydą

18 na dzieci umarłej niewiasty, a nie na jej męża, *tych* dzieci ojczyrna podług prawa.

**Kto niesprawnie szosuje a przysięże.**

21 Człowiek, co niesprawnie szosował od swego jimienia a przysięgł przed radźcami, iżby

prawnie szosował, jako je<s>t prawo u nas i

24 obyczaj, jako *umrze* ten człowiek a najdą po nim więcej bez jego obrony jimienia, niżli

szosował pod swą przysięgą, a to więcej

27 niżli jednac, majali *zaprzane* <i> odprzysiężone jimienie radźce wziąć na miesckie potrzeby,

czyli nie mają wziąć? A została po nim jego

30 dziewczka, tej to dziewczki <mąż> dwojc sie zaprzal przed radźcami od siebie i od swej żony, przeto iż

radźce chcieli od niego zapłaty tych dłużnych

33 szosow i odrzekł sie tego zaprzanego jimienia na wieki. Co o to za prawo? **Ortel na to.**



- Na to m p S m p Wezmąli radźce  
 u ktorego człowieka pieniądze i przysięgę,  
 3 iż on szosował sprawnie podług tego  
 mie<s>ckiego obyczaja, a będzieli po jego śmierci  
 więcej jimienia jego naleziono, niżli  
 6 szosował, to nie przydzie radźcam wziąć, ale  
 jego przyrodzonym je brać. Ale odrzekłli sie  
 tej dziewczki mąż z jej wolą tego zaprzanego  
 9 jimienia, tedy to jimienie ma przy  
 radźcach zostać na miesckie polepszenie  
 podług prawa. **Gdy zaprzane <i> odprzysięzone**  
 12 **jimienie u kogo najdą.**  
 Gdyby zaprzane jimienie i odprzysięzone  
 przy człowieku naleziono jeszcze za jego  
 15 żywota, jako z tym mają uczynić, albo co  
 o to jest za prawo? **Ortel.** Na to m p S  
 m prawo: Najdąli przy człowieku w jego  
 18 jimieniu, iż ma więcej, niżli szosował pod  
 przysięgą, a wyznali, iż to jest jego jimienie,  
 tedy ten człowiek jest krzywoprzysięzca  
 21 a stracił swe prawo i cześć podług prawa.  
**Jako mają na kogo dokonać krzywoprzysięstwa.**  
 Jako mają na kogo krzywoprzysięstwa  
 24 dokonać, albo co on o to ma cirpieć,  
 gdy ji na tym najdą po<dług> pra<wa>? **Ortel na <to>.**  
 Na to M p S m p Na kogo chcą dokonać  
 27 krzywoprzysięstwa, muszą *jemu* o to winę  
 dać przed sądem, opowiedzieć jemu to, w czym  
 krzywo przysięgł. Wyznali on to albo mogli  
 30 nań dokonać to jimienie, o ktore przysięgł  
 wiedząc, a to nań dokazano krzywoprzysięstwo,  
 stracił swą cześć i prawo  
 33 a jest został bez prawa. **Gdy umrze człowiek**

**a zostawi po sobie <rowno>rodne dzieci.**

- Umrzeli człowiek, a zostawi po sobie  
 3 równorodne dzieci *i* jimienie jidące  
 i stojące, a ty dzieci mają matkę,  
 z tych dzieci jedno umrze, azali jego część<ć>  
 6 jimienia bądź jidącego, bądź stojącego  
 odumrze na jego matkę, aż ona z swemi  
 przyrodzonymi może czynić i niechać, co chce?  
 9 A ktorzy są albo mogą być jej bliższy przyrodzeni?  
 I też kiedyby wszystkie dzieci umarły, na  
 matkę<li> jich wszystkiego jimienia odumrą,  
 12 aż ona z swemi przyrodzonymi z tym może czynić  
 i niechać, co chce, gdy ona już tych  
 swoich dzieci niżadnego nie ma, a gdy ona  
 15 umrze, na jejli bliższe przyrodzone, bądź męskie,  
 albo żeńskie, albo co za prawo? **Ortel na to.**  
 Na to m p S m p Umrąli dzieci po swym  
 18 ojcu jedno albo wszystkie, tedy jimienie  
 odumrze na jich matkę. A umrzeli potym  
 ta matka, wszystko jich jimienie odumrze  
 21 na jej bliższe przyrodzone, bądź po jej oćcu,  
 bądź po macierzy są bliższy jej przyrodzeni. I  
 też ta matka za żywota z takim odumarłym  
 24 stojącym i jidącym jimieniem może czynić  
 i niechać, co chce, ale stojącego jimienia  
 odumarłego nie może oddać bez przyzwolenia  
 27 jej bliższych przyrodzonych podług prawa.  
**Jako wiele lat ma mieć dziecię, a**  
**w których je leciech mają sędzić**  
 30 **o gorące rzeczy.** Jako wiele lat ma  
 mieć dziecię, ażby słowie miało lata,  
 a w których leciech mają ono sędzić o  
 33 gorącą rzecz, gdyby w niej za gorąca  
 uchycono, i też gdy może swem jimieniem <władać>

- przez opiekadlnikow, słowie dać je i niechać,  
 komu chce, a mogli mu tego przyrodzeni  
 3 bronić, czyli nie mogą, a gdyby tego bronili,  
 jako ma przeciw temu czynić podług prawa,  
 aby był wolen <w> swem jimieniu, albo i też  
 6 mogli go przycisnąć przed tymi laty, aby  
 odpowiedziało o długi i o jinne rzeczy po<dług> pra<wa>.  
**Ortel.** My p S n m p Kiedy ma dziecię dwanaście lat,  
 9 tedy już ma lata a może  
 je sędzić i może swe jidące dobrze  
 jimienie oddać bez swych opiekadlnikow, ale  
 12 przymarłe[li] dziedzictwo i stojące jimienie  
 może dać z przyzwolenim swych przyrodzonych  
 i też mogą to dziecię przycisnąć odpowiadać <oczkolwiek>  
 15 bądź przed prawem, jako jest prawo.  
**Mogali dziecię przycisnąć ku zapłacie**  
**długow ojcowych.** Mogali dziecię prawem  
 18 przycisnąć, aby swe dziedzictwo, słowie  
 swą oóczyzną, sprzedało prze zapłacenie  
 oócowych długow, gdy ono nie ma ich czym  
 21 jidącym jimieniem zapłacić, albo co o to za prawo?  
**Ortel.** Na to m p S m p Zeznali dziedzic dług  
 swego oóca, co został winowat, ten ma  
 24 zapłacić tako daleko, jako jego dziedzictwo  
 sięga, a nie chceli on tego zapłacić albo nie  
 chćali mu tego dopuścić przyrodzeni tego  
 27 płacić, tedy mogą pod nim jego dziedzictwo  
 prawem <...> przy<ci>snąć, aby swe dziedzictwo podług  
 prawa <przedał>. **Jako na kim dobyć dziedzictwa.**  
 30 Jako mogą dokonać, albo dobywać na kim  
 dziedzictwa a mają z tego pirwej długi  
 zapłacić niżli wiano albo zasłużone  
 33 myto, albo co o to za prawo? **Ortel na to.**

- Na to m p S m p Zasłużone myto i  
 jistny dług mają pirwej zapłacić <z jidącego jimienia>  
 3 niżli wiano, ale wi<a>nowašli je na stojącym  
 jimieniu, tedy mają napierwej wiano oprawić i  
 zapłacić, niżli ktore jinne długi po<dług> pra<wa>.
- 6 **Mali wojt albo szołtys przyć opowiadać  
 stojące jimienie.** Szołtys albo wojt,  
 albo jego służebnik ma przyć przed to  
 9 stojące jimienie i to opowiedzieć albo  
 zapowiedzieć za ten dług tego, co żałuje, i  
 wymenić ji, a to ma uczynić przy są<sie>dziech  
 12 obapolnych i to jim<i> świaczzyć, a nie chceli  
 przeciw temu odpowiadać, na kogo ten dług  
 żałują, na <trzy> blisze przychodzące sądy, jako przed  
 15 nim<i> powod żałuje i to dziedzictwo zapowiada  
 w swoim dłudze, tedy mają to stojące  
 jimienie podać temu, co żałuje o swoj dług we  
 18 trzech bliszych sądziech. Potym sapierz, na kogo  
 żałują, nie może już o ten dług odpowiadać.  
 Wiedziašli o tych żałobach, a nie byłali jemu  
 21 zawada, słowie aczby jemu było wolno przyć  
 i odyć k tym to sądom, tedy na czwartym  
 sądzie mają powodowi dać wwiązanie  
 24 w to stojące jimienie, a tako zyskują  
 stojącego jimienia zastawionego po<dług> pra<wa>.
- Możeli mąż co dać żenie z jidącego  
 27 jimienia.** Możli mąż co dać z swego  
 jidącego jimienia swej żenie, co chce,  
 ktory nie jest[li] wojtowskiego rodu, albo co o  
 30 to jest za prawo? **Ortel na to.**  
 Na to M p S m p Ktory człowiek  
 siedzi w prawie miesckim majdborskim  
 33 i tam bytem miészka, ten może swej  
 żenie dać, co chce, wiana albo wianować,

- albo darować na swem stojącym albo niestojącym  
 jimieniu, albo <co> chce podług prawa. **Majali**
- 3 **przysięgi być w otworzony czas, czyli nie.**  
 Gdyby skazanie przysięgi się przygodziło  
 w wiązany czas czynić, ma<ją>li tedy przysiąc,  
 6 czyli mają go odłożyć na otworzony czas, a  
 jako wiele jest tych wiązanych dni do roka,  
 a który ma zebrać [w] gajny sąd, <powod> *czyli sąpierz,*  
 9 co ma przysiąc, albo co o to jest za prawo? **Ortel.**  
 Na to M p S m p <Przydzielili> którą przysięgę skazaną  
 albo jakokolwiek położoną czynić  
 12 w wiązany czas, to może dobrze sędzia  
 odłożyć na odłożony czas czynić, słowie przysędzić,  
 podług prawa. **Ktore są wiązane czasy i dnie.**
- 15 To są wiązane czasy: [za] wszystkie niedziele  
 i piątki, [to] krzyżowa i adwent przed Gody,  
 i siedmdziesiąt dni <...>. W tych dniach, <...> gdzie  
 18 się mają prawować albo sędzić, tedy wojt  
 sąd ma zebrać i gaić podług prawa. **Gdyby**  
**gość gościowi zastawił w wyznanym**
- 21 **dłudze zakład.** Kiedyby gość gościowi zakład  
 w wyznanym dłudze zastawił bądź je[z]dzący,  
 bądź nieje[z]dzący, słowie koń albo suknią, a  
 24 ten gość nie chce czekać, albo owa jest podróżny,  
 słowie gotow na drogę, i także z gospodarzem  
 gdyby się tako przygodziło, co mają z tym  
 27 zakładem czynić albo niechać po<dług> prawa? **Ortel**  
 Na to M p S m p Nie trzeba gościowi albo  
 gospodarzowi od gościa brać zakładu  
 30 za wyznany dług, ale weźmieli zakład, tedy  
 go musi prawem dosięgnąć albo dobyć jako  
 jinny człowiek, niżli gdyby ji z <wy> *mową* przyjął  
 33 do ktorego czasu, a to jest z prawa.  
**Kiedy ktorego człowieka wydadzą gościowi**

**za rękę z prawa, co ma czynić.**

3 Kiedy gościa, albo ktorego człowieka wydadzą  
 gościowi za rękę albo jinnemu człowiekowi, co  
 tuta nie osiadł w tem prawie, co albo jako mają  
 z tym uczynić, a jako daleko siedząc, słowie  
 6 bydląc, od tego prawa ma być gościem zwan po<dług> prawa.

**Ortel.** Na to m p S m p Będzieli gość  
 gościowi albo jinnemu człowiekowi, co tu  
 9 w tym prawie winowat, [nie jest] za rękę dan,  
 tedy wojt ma ji jemu dać schować tako  
 długo, aż mu ten dług zapłaci. Gościem jest  
 12 taki, co dalej jedennaście mil mieszka od tego  
 sądu, a to z prawa. **Gdyby dwa czlowieki**

**pospołu miałasta ktore jimienie.**  
 15 Gdy[by] dwa czlowieki pospołu, albo więcej  
 mają jimienie stojące, jako rolę, dom albo  
 sukienny kram, albo cokolwiek jinnego tak<i>e[e]go,  
 18 możeli jeden drugiego przycisnąć, aby swą  
 część przedał, albo by sie z nim dzielił,  
 co o to jest za prawo? Na to m p S m p ortel.

21 Gdzie dwa czlowieki albo więcej mają  
 jeden dom albo sukienny kram, albo jinne  
 jimienie stojące, może jeden drugiego przycisnąć,  
 24 aby sie z nim dzielił podług prawa.

**Gdy kogo zaręczą o głowę albo o ciężkie rany,  
 a gdy nie stanie albo go nie postawią.**

27 Gdy człowieka obżalują o głowę albo o  
 ciężkie rany, a ten człowiek postawi porękę  
 ku prawu, a gdy nie stanie albo go nie  
 30 postawią, co o to musi poręcznik cirpieć albo  
 pokupić, a jako wiele tych pieniędzy, co  
 u nas ośmnaście jich jidzie za szyroki grosz  
 33 czeski, a jako ten obżalowany ma praw  
 być, gdyby mienił albo rzekł swą niewinność,  
 albo co o to jest za prawo? **Ortel.**

Na to M p S m p Ręczyli kto kogo, co ji  
 obżałowano o głowę albo o ciężkie rany,  
 3 a nie postawili go ku prawu, tedy ten  
 rękojmia ma sam zapłacić *wargielt*, to jest o  
 głowę ośmnaście funtow, a wojtowi winę  
 6 ośm szelągów pieniędzy ale o rany ciężkie  
 rękojmia ma zapłacić połowicę w[g]argieltu,  
 to jest dziewięć[dz] funtow, a wojtowi siedm  
 9 szelągów winy, a nie mienili kto też swą  
 niewinność, ten może odyć sam swą ręką albo  
 samotrzeć, obżałowali go ze świadki. **Mogali**  
 12 **znający ktore świadectwo czynić**  
**czyli nie.** Mogali znający świadczyć  
 i przysięgać bądź o pieniądze albo o głowę,  
 15 albo o rany, albo o jinne ktore rzeczy,  
 czyli mogą je odrzucić, aby nie świadczyli  
 ani przysięgali albo co o to jest za prawo?  
 18 **Or<tel>**. Na to m p S m p [z]Najęci ludzie nie  
 mogą niżadnej rzeczy świadczyć, a mogą  
 ji dobrze odrzucić po<dług> prawa. **Mogali rowny**  
 21 **dział wziąć dzieci dziedzinne.**  
 Rownyli dział mają wziąć dziedzinne  
 dzieci bądź żeńczyzna, bądź mężczyzna  
 24 jimienia jego oćca albo macierze z parobczymi,  
 słowie jej brata dziećmi p<odług> prawa?  
**O jednym parobku, co pojął żonę za ojcowa**  
 27 **żywota.** Pojął jeden parobek żonę  
 za oćcowa żywota a umrzeli jego ociec  
 bez oddzielenia syna swego, tedy dzieci tego  
 30 to nieoddzielonego syna wezmą jimienie  
 swego dziada podług prawa, a nie dzieci <dziewczyny>,  
 ale oddzieli/li ociec syna, tedy tego syna  
 33 dzieci mają rowny dział, i jego siostry  
 dzieci także w swego dziada jimieniu  
 podług prawa. Też ku jimieniu swej starej matki

- rowny są [rowny są] synowie i dziewczyny  
 dzieci podług p<rawa>. **Mogali przysiężnicy odwołać**  
 3 **ortel komu.** Mogali przysiężnicy albo wojt  
 ortel odwołać albo odłożyć bez wolej strony,  
 a gdyby jedna strona to chciała a druga  
 6 nie chciała, a jako wielekroć to może być  
 albo nie może, albo co o to jest za prawo?  
**Ktorem obyczajem przysiężnicy mogą odwołać**  
 9 **ortel.** Nie wiedząli albo nie mogą przysiężnicy  
 ktorego ortela najć albo wyrzec, tedy  
 mogą to odłożyć do drugiego i do trzeciego  
 12 sądu. Tedy oni mają ten ortel wydać albo  
 poń słać do wyszego prawa, gdzie obyczaj jest  
 podług prawa słać, a nie mogą tego odwłoczyć  
 15 dłużej podług prawa. **Na kim winy są, gdy**  
**powod saperszowi przysięgę odpuści.**  
 Gdy człowiek będzie obżałowan o przysięgę  
 18 albo o głowę, albo o rany, albo łajanie, albo  
 o pieniądze, albo oczkolwiek takiego, a o to  
 przysięgi skaza, a powod saperszow prze Bog  
 21 i prze dobry lud odpuści przysięgi i wszytki  
 ty rzeczy, co nań żałował, ocz miał przysięć,  
 jestli już ktora wina wojtowi na  
 24 powodzie albo na saperszu, czyli nie jest,  
 albo co o to jest za prawo? **Ortel na to.**  
 Na to m p S m p Chceli powod odpuścić  
 27 saperszowi przysięgę prze Bog i prze  
 dobre ludzi, może to wojt dobrze pozwolić,  
 ale nie chceli k temu przyzwolić, tedy musi  
 30 przysięgę wziąć albo wojtowi dać ośm  
 szelagow winy, a nic więcej p<odług> p<rawa>. **Możeli człowiek**  
**przysięgając odeprzeć swą przysięgę sam**  
 33 **albo jinnym człowiekiem, kiedy zmyli.**  
 Gdyby człowiek miał oczkolwiek przysięgać,  
 a nie wyrzecz przysięgi, jako ją rozkazano,



- słowie iżby zamylił albo w niej zbłądził, możeli  
 sie sam sobą albo człowiekiem podeprzeć,  
 3 słowie wtore przysiąc, a jako wielekroć to  
 może czynić, czyli nie może powtorzyć przysięgi,  
 a gdy przysięgę zmyli, przepadłli tę rzecz,  
 6 o którą miał przysięgać, albo co o to za prawo?  
 Na to M p S m p Zamyliłli człowiek przysięgę,  
 może dobrze sam albo człowiekiem sie odeprzeć,  
 9 słowie wtore albo trzecie, albo jilekroć  
 będzie jemu potrzebizna, przysięgać, aż przysięże [aż przysięże],  
 jako rozkazano, a będzie praw podług prawa i bez szkody.  
 12 **Gdyby nalezion przestępca małżeństwa.** Gdyby mąż, albo  
 żona nalezieni na przestąpieniu małżeństwa,  
 słowie iżby żona z jinnyim mężem  
 15 albo mąż z jinną żoną przebywał, co oni  
 mają o to cirpieć, a jako to na nie mają  
 dokazać albo doświadczyć, albo jako sie oni  
 18 tego mają sprawić. A gdyby jedna strona,  
 słowie jeden z nich, wyznał sie tego uczynku  
 przed sądem albo przed siedzącą radą sam  
 21 swemi usty albo rzecznikiem, albo  
 opiekadlnikiem, albo o to co za prawo? **Ortel na to.**  
 Będzieli kto nalezion w przestąpieniu  
 24 małżeństwa bądź mąż, albo niewiasta,  
 a gdy nań strzegą, słowie iż go za gorącej  
 rzeczy uchwacą, ty mają z wołanim przed  
 27 prawo przywieść i ten uczynek na nie samosiodmi  
 dowieść, słowie poprzysiąc, a gdy to uczynią,  
 tedy je mają ściać. A wyznali kto ten uczynek  
 30 przed prawem, tego mają także osędzić,  
 słowie ściać, ale będzieli kto o taką rzecz  
 obżałowan prosto przez obwołania przed  
 33 świeckim sądem, ten to odyjdzie sam swą ręką,  
 a radźce nic tego nie mają sędzić po<dług> p<rawa>.

**O jednym człowieku umarłem.**

Gdy umrze człowiek, bądź mężczyzna albo  
 3 żeńczyzna, a ma po sobie dziada albo pradziada bądź  
 po oćcu albo po macierzy, a ma też oćcowic  
 albo macierzynic co dzieci, który z tych mają  
 6 odzierzeć tego to umarłego człowieka jimienie  
 podług prawa? **Ortel.** Tego to człowieka dziada  
 oćcowy i macierzyny dzieci mają to  
 9 jimienie rowno wziąć po<dług> pra<wa> [kto ma tego  
 sędzić]. **Kto ma złą miarę albo łokieć.**

Będzieli mężczyzna albo niewiasta obżałowana  
 12 o którąkoli taką rzecz, słowie o miarę jedzenia  
 albo picia, albo o wagę, albo o łokieć,  
 to mają radźce sędzić, a nie wojt po<dług> pra<wa>.

**15 Kiedy kogo odsądzą czci, mająli mu zasie  
dać prawo mieskie.**

Dalej, gdy kogo raćce  
 odsądzą czci o takie albo jinne rzeczy,  
 18 co na nie przydą, temu nie mają zasie dać  
 miesc<k>iego prawa. Jedzenie albo picie, co  
 człowiek wyzna, to mają zapłacić za dwie  
 21 niedzieli po<dług> pra<wa>.

**Mali też ten co radźcam****pokupić, kogo pan dziedziczny odsądzi czci.**

24 Kiedy pan dziedziczny albo krol, albo jinny  
 który pan kogo przed swemi ludźmi i z jich  
 dobrem umyślenim i radą osądzi ku śmierci  
 27 albo rękę ściąć, albo iż swe jimienie straci  
 przy tym istem prawie, słowie iż mu je  
 odsądzą, jest<li> o to odsądzony człowiek też, co  
 30 radźcam przepadł, albo mali jim też co  
 przepaść, czyli nie ma, albo co o to za prawo?

**Ortel.** Na to m p S m p Osądzi-li pan albo  
 33 dziedziczny pan, albo jinny pan swego  
 mieszczanina albo człowieka, iż ji skaże  
 na śmierć albo ręką ściąć, albo iż swe  
 36 jimienie stracił, przeto ten człowiek  
 miastu albo radźcam nic nie przepadł, ani <ma jim>  
 pokupić, niżliby miastu co jinnego

- przeciw jemu, albo radźce mieli fordrować  
 osobno po<dług> pra<wa>. **Jako mają tego człowieka**  
 3 **dzierżeć w mieście, co ji osądzą na śmierć.**  
 Gdyby człowiek osądzon na śmierć z prawa  
 a krolewska, albo jinna gwałtowna ręka odjęła  
 6 go od śmierci, albo jakokolwiek odproszon,  
 jako tego człowieka mają dalej puścić albo dzierżeć,  
 a majali też jinni dobrzy ludzie takiego człowieka  
 9 u radziec albo u miasta uprosić podług  
 prawa, albo co o to za prawo? **Możeli kto**  
**krolewski ortel łajać.** Możliwi człowiek  
 12 krolewski ortel łajać, a gdzie albo dokąd może  
 ciągnąć, a mogli to uczynić, czyli nie może,  
 albo co o to za prawo? Na to M p S m p  
 15 Przyjeździeli krol na prawo w miasto, w ktorem  
 nie ma niemieckiego prawa przed nim,  
 tedy mogą ortel łajać a ciągnąć do tego  
 18 wyszszego prawa [przed nim tedy mogą]  
 gdzie to jina miasta obyczajnie ślą po prawo, a to jest  
 prawo po<dług> pra<wa>. **Kiedy sie kto podda pod**  
 21 **wysze prawo przed burgrabią albo przed**  
**radą oczkolwiek.** Kiedy człowiek przed  
 burgrabią albo przed radźcami, albo przed sądem  
 24 podda sie pod wysze prawo oczkolwiek bądź, a tego  
 nie dzierży, co ten człowiek o to przepadł, albo co o to  
 mają czynić po<dług> pra<wa>, albo co o to za prawo?  
 27 **Ortel.** Na to M p S m p Poddali sie kto  
 przed burgrabią pod wyszsze prawo o którą  
 rzecz, a nie dzierży/li tego albo nie spełni/li, tedy  
 30 przepadł sześćdziesiąt szelągów. Poddali sie tako  
 przed siedzącą radą, tedy przepadnie sześć i  
 XXX szelągów, to jest słowieńską grzywnę,

- a stanieli sie to przed wojtem, tedy jemu przydzie  
za to jego wina ośm szelągów po<dług> prawa.
- 3 **Kiedyby kto zwan ku prawu a nie przydzie.**  
Gdyby w naszym mieście człowiek zatwierdzone,  
słowie rękojmią albo którym jinnym
- 6 obyczajem, albo i też gdyby zwan ku prawu, a nie  
przydzie, a o to ochtowan, słowie banchowan  
albo skazan, a ten człowiek przyszedłby do
- 9 jinnego miasta, co toż w nim było niemieckie  
prawo, jako mają takiego człowieka [albo jako  
go mają] ku prawu dobyć albo jako może sie tamo
- 12 temu sprawić, albo zbyć po<dług> pr<awa>? **Ortel.**  
Na to M p S m p Gdy będzie człowiek  
zatwierdzone w jednym mieście a zbieży do
- 15 drugiego miasta, co też ma niemieckie prawo,  
a chceli go powod dobyć, tedy ma  
przynieść list *tego* od wojta i od przysiężników z
- 18 gajnego sądu z tego miasta, gdzie ten człowiek  
zatwierdzone, a ma ji jeszcze k temu *samosiodm*  
poprzysiąc, iż on jest ten tako zatwierdzone
- 21 człowiek w tym to mieście, z ktorego  
jest list przyniosł, a tako dobedzie swego  
zatwierdzonego człowieka prawem po<dług> prawa.
- 24 **O liście z gajnego sądu o niectomy dług.**  
Gdyżby człowiek miał na kogo świadectwo  
albo świadeczny list o dług z gajnego sądu,
- 27 a ten człowiek rzekłby: Jam po[d ś] *wydaniu* tego  
lista dług zapłacił, a tenem list wierząc  
jemu przy nim zostawił, albo iż którymkolwiek
- 30 jinnym obyczajem przy nim został ten list tako  
długo. Mali świadectwo tego lista przed  
się jić albo mogli ten winowaty dokonać,
- 33 aby on ten dług zapłacił, albo co o to  
jest za prawo? **Ortel na to.**  
Mogli ten człowiek, co list świadeczny

- nań mają, ukazać, słowie przysiąc samotrzeć,  
 iż zapłacił ten dług, tedy on tego długu będzie  
 3 prozen, a ten list straci swą moc podług prawa.  
**O zastawie jeden drugiemu w gajnym sądzie.**  
 Gdy jeden człowiek drugiemu zastawi rolę, dom  
 6 albo ktorekolwiek jinne stojące jimienie przed  
 sądem, a zapisze to jemu listem przysiężniczym pod  
 jich pieczęcią, który z nich lepszą ma tej rolęj  
 9 albo domu obronę, tenli, co zastawił, a dzierżyli  
 ten wszystko, co mu zastawiono, gdy mimo  
 prawo czekał, a on je przedawa albo chce  
 12 przedać i z prawa jemu chce w nie wwiązanie dać,  
 a drugi, słowie co zastawił to, broni i nie chce  
 przepuścić, co między jimi jest za prawo. **Ortel.**  
 15 Na to M p S m p Zastawili ktorykolwiek  
 komu człowiek przed prawem ktore jimienie,  
 ten ma tego jimienia prawą obronę a  
 18 mają ji sprawnie wwięzać, niżli drugie by,  
 słowie co zastawił, to wwiązanie prawem  
 mógł przeciw temu mówić po<dług> p<rawa>.  
 21 **Majali kogo <w>wiązać o przejigranie.**  
 Gdy komu jimienie i goście jego k temu  
 go <w>wiążą, a jigra albo przejigra, a ten to  
 24 żałuje i on <to> zna, iż wziął i wwiązał, kto to  
 albo jako mają sędzić, a gdyby ten to, na  
 kogo żałują, zaprzął sie, mali powod doświadczyć,  
 27 a jako [a] może mimo świadki zaprzec, albo co o to  
 jest za prawo? **Ortel.** Dla przejigrania nikt  
 nie ma nikomu jego co wziąć ani wwiązać.  
 30 Stanieli sie to a wyznali kto, a będzieli  
 to nań wyznano albo dokonano, tedy on  
 musi za to cierpieć, co jest prawo, a sędzia,  
 33 to jest wojt to ma sędzić. A zaprzyli sie  
 kto tego, a nie mogą tego nań dokazać,

tedy może się on temu sprawić na krzyżu p<odług> p<rawa>.

**Żaloby o murowanej ścianie.**

- 3 Kiedy mają dwa między sobą murowaną  
ścianę, a ta ściana jest każdego z nich połowicą,  
a jeden chciałby podle tej ściany szachtę kopać,  
6 słowie sracz czynić, mali począć od swej połowice  
muru trzy stopy kopać, czyli ma począć od drugiego  
połowice muru swego sąsiada kopać trzy  
9 stopienie, albo co o to za prawo? Na to M p S m p  
Od połowice swego swego sąsiada muru ma począć  
kopać szachtę, kto chce, to jest sracz uczynić,  
12 a to trzy stopienie od jego sąsiada muru po<dług> p<raw>a.

- O mieskiem w<i>elkrzu.** Może miasto, słowie  
radźce z pospolstwem uczynić bez wiedzenia i  
15 bez wolej swego pana ku polepszeniu miesckiemu  
czynić albo wydać wielkierz, co za prawo? Na to  
M p S m p ortel. Radźce mogą z swemi roztropnymi  
18 mieszczany uczynić w s<w>em mieście  
pospolny wielkierz ku użytku mieskiemu bez  
wiedzenia i bez wolej swego pana, gdy ten wielkierz  
21 nie jest przeciw pospolnemu dobremu pisanemu <prawu>.

**O krzywdzie, która by się zamilczała rok i dzień,  
możeli naprzeciw jej mówić.**

- 24 Gdyby człowiek <cierpiał> rok i dzień, i daleko więcej,  
iż woda ciekła z rynny jego sąsiada przez jego  
dom, a naprzeciw temu nigdy przed prawem  
27 nie mówił, aż umarł, po jego śmierci synowie  
jego więcej tego cirpieć nie chcą ani  
przepuścić, a rzekąc, acz jemu to nasz ociec  
30 przepu<sz>czał przyjacielski, ale my dalej tego nie chcemy  
przepuścić, mogli oni to sprawnie uczynić,  
czyli nie mogą, gdyż jich przodkowie to cirpieli  
33 daleko więcej, niżli rok i dzień, albo co o to za prawo?  
**Ortel.** Na to M p S m p Kto cierpiał  
rok i dzień, iż z strzechy albo z rynny woda  
36 ciekła przez jego dom albo dwor przez prawej

odmowy, słowie iż przeciw temu w czas przed  
 prawem nie odmawiał albo zabraniał, ten musi też to  
 3 dalej cirpieć, niżliby list miał albo z ktorego  
 prawa świadectwo, iż tego nie miał dalej cirpieć  
 podług prawa, jako pisano. **O świadkoch, kto je**  
 6 **ma przycisnąć ku świadectwu.**  
 Gdy człowiek ma świadczyć, bądź o głowę albo o  
 dług, albo oczkolwiek jinnego z ludźmi, co by  
 9 wiedzieli o tej jego rzeczy, kto ty ludzi, słowie świadki,  
 ma k temu sprawnie świadectwu przycisnąć,  
 aczby sie wiarowali, albo nie chcieli świadczyć, co o to  
 12 przepadli, a stracili swą rzecz, co je ma postąpić,  
 poki jich prawem dobywa, a gdy jich prawem  
 dobędzie, aby świadczyli, albo jich <prawem nie>przyciśnie,  
 15 albo co o to za prawo? Na to M p S m p prawo.  
 Nikogo nie mogą przycisnąć albo przyniewolić  
 tego, co nie chce po dobrej woli świadczyć  
 18 z prawa prawego. **O przedaniu prawa.**  
 Mająli radźce jinnym ludziom, co są słowie z  
 jinnego miasta albo wsi, przed<ać> prawo, czyli nie  
 21 mają, co o to jest za prawo? Na to M p S m p  
 Radźce nie mogą żadnego ortela wydać a też oni  
 nie mają żadnemu człowiekowi ortela przedawać,  
 24 ale miasta, co w nich niemieckie prawo, gdzie to  
 są przysięznicy, co prawo wydawają, postanowiono,  
 iż jim mało co dawają, jakoby ku służbie, przeto  
 27 iż oni sie muszą troskać, aby taki ortel wydali,  
 jakoby swej przysiędze dosyć uczynili, a też  
 iż muszą często swą robotę i obeście zamieszkać  
 30 i też ten ortel dać zapisać, tegodla  
 przysięznicy muszą uznać to, co jest z tego układ  
 w tem to mieście, a to jest za prawe prawo.  
 33 **O jednym człowiece umarłym.**  
 Pytaliście nas o p<rawo> temi S Jeden człowiek  
 umarł i zostawił po sobie małe dziecię  
 36 ssące i drugie małe niedorosłe dzieciennych

- lat. Możeli tego umarłego człowieka bliższy  
 przyrodzony jimienie i jego dzieci wziąć w swą opiekę  
 3 przez wolej i działu jich matki, bądź ona szła za  
 jinny mąż, bądź nie szła, albo co o to jest za prawo?  
 Na to my przysięznicy S m prawo.
- 6 Tych dzieci bliższy przyrodzony przyjaciel  
 mężczyzna ma tych dzieci i jich jimienia sie podjąć  
 i jimi sie może opiekac bez wolej jich matki,  
 9 a ma tej to matce i dzieciom jej jidące jimienie  
 upewnić na swem stojącym jimieniu,  
 a ma też tych to dzieci matce na koždy rok  
 12 liczbę czynić, poko sie opieka i poko dzieci  
 lat nie mają, aby wiedzieli, gdzie sie jimienie  
*jich* podziewa, ale o stojące jich jimienie  
 15 nie [s]trzeba opiekadnikowi jich upewnić, bo  
 stojące jimienie samo sie upewni podług prawa.  
**Kto by chciał przysięznikow o wzdanie role.**
- 18 Gdy kto od was przysięznikow chce ku  
 świadectwu o wzdanie rolej albo o wwiązanie,  
 albo o zapowiedź, albo oczkolwiek bądź, jako wiele  
 21 macie wziąć za to, bo u nas jest moneta,  
 co jej jidzie ośmnaście za szyroki grosz praski,  
 tych pieniędzy czyli jinnych lepszych mamy  
 24 wziąć za takie to świadectwo, słowie szepszelnik,  
 podług prawa o każdą rzecz, jako jest prawo. **Or<tel>.**  
 Na to M p S m p O świadectwo przysięznikow  
 27 o którą bądź rzecz, słowie szepszelnik,  
 mają dać jeden szeląg drobnych pospolnych  
 pieniędzy, co jidą tamo, co powszednie jemi  
 30 targują, a to jest p<odług> p<rawa>. **Gdyby niewiasta  
 urodziła dziecię po śmierci swego męża.**  
 Jedna niewiasta po śmierci swego męża  
 33 urodziła dziecię a to mieni z ośmią jinnych  
 dobrych niewiast, iż to dziecię było żywo, aż je  
 krzczono <albo krzcily> ty to niewiasty dla nagłej śmierci  
 36 tamo iste w komorze, gdzie to było



w tajemnicy przy urodzeniu, jako jest obyczaj, a chcą  
 to świadczyć. Przeciw temu rzekły tego umarłego  
 3 dzieci, iż ony *nie* chcą temu wierzyć, aby się  
 to dziecko żywo narodziło, a pytają prawa rzekąc,  
 aczby jeden *nie* *mi*<a>ł mężczyzna przy tym być,  
 6 a mogli ty to niewiasty przez mężczyzny  
 świadczyć, czyli muszą k sobie na świadectwo mieć  
 mężczyznę, *i* jako wiele, albo co o to jest za prawo?  
 9 **Ortel.** Na to M p S m p **Możeli** ta niewiasta  
 mieć świadectwo jinych cnych dobrych <niewiast>, iż  
 to dziecko się żywo urodziło, tedy nie jest jej  
 12 potrzebna żadnego męża ani jinnego  
 świadectwa po<dług> pra<wa> prawego. **Mogali powoda**  
**ku przysiędze przycisnąć naprzeciw sąpierzowi**  
 15 **o dług albo o co.** Mogali kogo przycisnąć ku  
 przysiędze, kiedyby na kogo żałował o dług albo  
 oczkolwiek bądź, albo o jinną rzecz, słowie  
 18 aby powod przysięgł naprzeciw sąpierzowi, a  
 jako ma przysięć, samli, samotrzećli, a nawięcej  
 po umarłej ręce o dług albo o jinną którą rzecz,  
 21 alboli powod odpuszcza przysięgę, a żałuje na  
 sąpierz ku jego sąmnieniu, mali mu sąpierz  
 albo zaprzeć, a przysięć sam o ten dług swą ręką,  
 24 albo oczkolwiek bądź, co powod nań żałował, aby  
 tego wszego praw był i prozen, i też mogli powod  
 wtore na sąpierz też rzecz żałować, słowie  
 27 gdyby przysięgi nań nie dokonał, mogli  
 wtore nań żałować ku jego sąmnieniu, czyli  
 nie może, czyli co o to jest za prawo? Na to M p S m p  
 30 Powoda nie mogą przycisnąć ku przysiędze,  
 niżli jako [jako] gdyby żałował o dług po  
 umarłej ręce, co jemu zostawił albo odumarł  
 33 jego ociec albo jinny jego przyrodzony przyjaciel,  
 a gdyby w żałobie wymienił po umarłej ręce z  
 świadki, a puścił ji sąpierz ku świadkom,  
 36 tedy musi powod w tem sądzie samosiodm

o ten dług przysiąc, a tako jście, a nie przysiężeli  
 tako długo, jako wypisano, słowie w temże  
 3 sędzie samosiodm, tedy stracił swą rzecz, a  
 ma sapierzowi pokupić i wojtowi winę, ale  
 zaprzyli sie sapierz tego długu, a chce praw on być,  
 6 tedy ma samosiodm przysiąc, a tym  
 świadkom, co s nim mają przysiąc, może mieć  
 dzień ku drugiemu sądowi, będzieli na nie  
 9 wymieniono po umarłej ręce w żalobie. Na kogo  
 cokolwiek żałują, musi albo znać albo nie  
 znać, a nie znali, musi sie tego swą ręką  
 12 sprawić, to jest przysiąc. A to jednac ocz  
 prawo będzie, a mali tego świadectwo, albo  
 może mieć z sądu, na tego mogą wtore  
 15 tej rzeczy żalować podług prawa. **Mogali**  
**dzieci odumarłe jimienie komu oddać**  
**bez bliższych swych.** Dzieci mogą oćczyznę  
 18 albo przyumarłe jimienie rowno miedzy  
 sobą dzielić, ale niżadne z nich jimienia  
 nie może, co mu na jego część<ć> odumarło,  
 21 nikomu oddać albo przedać przez drugich dzieci  
 przyzwolenia p<odług> p<rawa>. **Po jednego człowieka**  
**śmierci zostało jimienie stojące i niestojące.**  
 24 Jeden mieszczanin u nas umarł i zostawił  
 po sobie jimienie stojące i niestojące. W to  
 jimienie wwiązał sie nasz jeden mieszczanin  
 27 rzekąc, aby prawo k niemu miał. K temu  
 przyszli ludzie z jinnych stron albo z ziem, co  
 są rowno bliższy przyrodzeni temu umarłemu i  
 30 też k temu jimieniu. Rzekł nasz mieszczanin, iż  
 wie jeszcze jednego w jinnych dalekich ziemiach,  
 co też k temu jimieniu przysłusza, jako długo  
 33 oni mają mieć frysztu, aby tego pewność ukazali,  
 rokli i dzień, czyli więcej, czy co o t<o>  
 za prawo? **Ortel.** Na to M P S m p Sąli ci, co z  
 36 jinnych stron, albo ziem rowno bliższy

przyrodzeni temu umarłemu z waszym mieszczaninem,  
 tedy mają jim dać rowny dział tego jimienia,  
 3 a mają rękojemstwo albo jinną pewnośc  
 dać, aczby ktory bliszy przyrodzony temu  
 umarłemu w rok i w dzień przyszedł, aby jemu  
 6 tego jimienia z pełna <z>stąpili i wzdali, a też  
 gdyby ktory człowiek w dalekich cudzych  
 ziemiach był, a przysz[y]edłby daleko po roce i po  
 9 dniu, i dokaże tego, i<ż> tak daleko był i też  
 on bliszy przyrodzony temu umarłemu i  
 przypowiedział sie k temu jimieniu, musiłliby  
 12 jeszcze jego jemu odstąpić p<odług> p<rawa>. **Jako ma**  
**człowiek ukazać swą bliskość podług prawa.**  
 Niżad<n>emu człowieku potrzebizna ukazuje  
 15 albo świadectwa jinnego ku bliskości przyrodzenia,  
 niżli tako: Kto umrze, a zostawi po sobie  
 jimienie, a przydzielili kto, a liczy sie  
 18 temu umarłemu przyrodzony, tedy ma wymienić  
 człon[i]ek bliskości, a ma na to przysiąc sam  
 swą ręką, iż mu jest w tym członku tako blisko  
 21 przyrodzon ten umarły, jako wymienił przed  
 gajnym sądem, a tako może sięgnąć po jego  
 jimienie, a ma też to upewnić na swym  
 24 stojącym jimieniu, acz<by> ktory bliszy przyrodzony  
 przyszedł w rok i w dzień albo też po roku  
 i po dniu, gdyby miał którą zawadę, aby  
 27 mu tego jimienia <z>stąpił podług p<rawa>. **Ortel.**  
 Na to M p S m p Sięgnieli kto po  
 umarłego jimienie, ten ma to upewnić  
 30 stojącym jimieniem w temże prawie, a  
 przydzielili ktory jinny potym, mieniać sie  
 bliższy, ten ma ukazać na krzyżu sam swą ręką,  
 33 iż temu umarłemu tako blisko przyrodzon  
 jest, jako przed gajnym sądem wymienił.

Tedy przysięznicy mają najć i wyrzec, który  
 z nich jest bliszy, temu mają dać wwiązanie  
 3 w to jiste jimienie, ten to wždy ma jimienie  
 to upewnić stojącym jimieniem, aczby  
 który bliszy przyrodzony przyszedł, aby mu go  
 6 też odstąpił. A będąli rowno bliszy temu umarłemu,  
 tedy wezmą rowno dział tego jimienia,  
 a każdy z nich ma to upewnić stojącym  
 9 jimieniem, iż gdyby który bliszy przyszedł, aby  
 mu go odstąpili p<odług> p<rawa>.

**O zapowiedzi jimienia**

12 **albo długu w gajnym sądzie.**

Jeden człowiek przyszedł przed gajny sąd i  
 zapowiedział jednemu swemu dłużnikowi  
 15 wszystko jego jimienie i długi a dzień  
 zapłacenia jeszcze był nie przyszedł, słowie  
 jeszcze miał dalszy rok jeden dłużnik. A potym ten  
 18 człowiek przyszedł, co mu jego jimienie  
 zapowiedział i rzekł: Słyszałem, iż ten me jimienie  
 zapowiedział, a ja czynię wam wiadomo, iż  
 21 jego dzień zapłacenia jeszcze nie przyszedł, albo  
 iżbych mu miał zapłacić. A ja *tu* stojąc przed  
 gajnym sądem znam dług temu człowiekowi,  
 24 a ja zastawiam jemu w jego dłudze wszystko  
 swe jimienie, iż on napirwej ma z tego wziąć  
 za swój dług, niżli który jinny, com jim winował  
 27 za swój dług. Potym przyszedł ten, co tego  
 to swego dłużnika jimienie zapowiedział, gdy  
 już jego dzień zapłacenia przeminał przed  
 30 gajnym sądem i rzekł: Gdyż ja pirwej tego  
 umarłego człowieka zapowiedział jimienie,  
 przeto iż on leżał niemocen, a nie mogłem  
 33 od niego nic mieć i żadnego odpowiedzenia,  
 na czym bych ja miał patrzyć zapłaty  
 za moj dług po jego śmierci, a już moj

dzień zapłacenia przemiął, a on jimienia  
 swego nigdy nie wyzwolił ani ja nigdy jemu  
 3 jego nie spuścił. Mogli ten człowiek komu  
 jinnemu zastawić to iste jimienie pirwej, niżli je  
 ode mnie wyzwolił, azali już moje zapowiedzenie  
 6 ma moc mieć, niżli mie kto od tego  
 mógł odcisnąć? Przeciw temu rzekł ten, co <mu> przed  
 gajnym sądem to jimienie zastawiono: Gdyż  
 9 ten człowiek przyszedł zdrow przed gajny sąd i  
 z d[r]obrego zamyślenia mnie dług wyznał, iż  
 mnie jest napirwej winowat, niżli komu albo ktoremu  
 12 jinnemu, co jim winowat i mnie zastawił  
 przed gajnym sądem wszystko swe jimienie, a  
 dzień zapłacenia tego to, co zapowiedział  
 15 jego jimienie, jeszcze był nie przyszedł ani go o ten  
 też dług ku prawu pozwał, mali już moje  
 zastawienie albo co mnie zastawiono, ma mi przed  
 18 się jić i moc mieć, niżliby mnie mógł od  
 niego odcisnąć, a też jego zapowiedzenie którą  
 ma moc albo może mieć, albo co o to jest za pra<wo>? **Ortel.**  
 21 Na to M p S m p Nie dopuści-li ten dłużnik wojtowi swego jimienia  
 rozpuszczenie, gdy przyszedł przed gajny sąd a jemu  
 przed gajnym sądem swe jimienie zastawił  
 24 za dług, a nie odpowiedzia/li w sądziech ten to, co  
 mu to jimienie zastawiono, a nie doznali jego  
 prawem pirzwej, niżli przyszedł dzień zapłacenia  
 27 tego to, co jimienie w s<w>em długie zapowiedział,  
 tedy to zapowiedzenie ma przod jić i  
 moc mieć po<dług> prawa. **Możeli niewiasta od**  
 30 **umarłego jej dziecięcia stojące jimienie sprzedać**  
**z przyzwolenim jej bliższych.**  
 Pisaliście nam o jeden ortel, co przysiężnicy  
 33 wyrzekli tako, iż niewiasta z swem od

jej dziecięcia odmarłym stojącym jimieniem  
 z przyzwolenim jich bliższych przyrodzonych, gdyż  
 3 z nią *stali* przed gajnym sądem, mogli uczynić  
 i niechać, co chcą. Ten ortel łajał jeden  
 przysiężnik z swym przyrodzonym przyjacielem, kogo  
 6 tykała ta rzecz, któryż *tu* iste oczywiście też  
 stał i przyszedł po prawa na ławicę i rzekł:  
 Ten ortel ja łaję, co ji przysiężnik wyrzekł,  
 9 a nie jest prawy, a ja chcę jinszy wyrzec lepszy.  
 I wyrzekł taki ortel: Ta przerwczona niewiasta  
 ma tego stojącego jimienia, co jej odumarło  
 12 od jej dziecięcia przyjąc do swego żywota,  
 a po jej śmierci ma to jimienie zasię przyć  
 na pokolenie jinszego umarłego dziecięcia, którzy  
 15 mu będą bliższy przyrodzeni, od których to  
 jimienie przyszło. O to was prosimy, nauczcie  
 nas, który sie tu ortel p<odług> p<rawa> może ostać.  
 18 I też, gdy ten przysiężnik ku prawu przysiągł,  
 a z jinnymi przysiężniki ortel nalazł, ten, co  
 ji przysiężnicy wyrzekli, nie jest ten wiedząc  
 21 przeciw swej [rzeczy] przysiędze jawno uczynił,  
 gdy z swem przyjacielem naprzeciw przysiężnemu  
 ortelowi stał, azali ten już jest krzywoprzysięzcą  
 24 i bez prawa został, słowie cześć  
 stracił, albo co o to jest za prawo? I jinny starzy  
 przysiężnicy, co też z nim byli, o toż stali,  
 27 <co> są o to przepadli p<odług> p<rawa>? Na to M p S m prawo.  
 Przysiężniczy ortel, co tako nalezion, iż  
 niewiasta swem stojącym jimieniem, co jej  
 30 przyumarło z przyzwolenim jej bliższych przyrodzonych,  
 może czynić i niechać, co chce, ten ortel  
 jest prawy a ma sie ostać, a ten człek, który  
 33 łaje ten ortel, ma pokupić każdemu przysiężnikowi,  
 co k temu przyzwolił ortelowi, a wójtowi  
 tyleż, ile wszystkiem przysiężnikom,

słowie, każdemu przysiężnikowi XXX szelągów, a  
 3 wojtowi siedmkroć XXX szelągów. Dalej, nie mogą  
 nikogo o to łąć, słowie krzywoprzysiężcę, ani o to,  
 kto stracił swej czci abo prawa, a starzy przysiężnicy  
 też o to nic nie przepadli. **Samali niewiasta**  
 6 **ma przysięć o dług po umarłej ręce.**  
 Możliwi niewiasta zapłacony dług, słowie  
 iż ona mieni, aby [nie] zapłacon, i o pieniądze po  
 9 umarłej ręce przysięć, albo mali sama, czyli z  
 świadki, a trzebali jej świadkow, albo mogli  
 ona to swą wolą doświadczyć, albo co o to jest  
 12 za prawo? Na to M p S m p Mali niewiasta o  
 swój dług zapłacony prawo czynić, to ona  
 ma uczynić samotrzecia i z dwiema mężoma k sobie,  
 15 a żałujeli, to po umarłej ręce temu ma  
 być prawa na krzyżu sama swą ręką p<odług> p<rawa>. **Gdy**  
**kto komu dał swe jimienie przed sądem.**  
 18 Gdyby człowiek przyszedł przed gajny sąd z swą  
 żoną a dałby tu przed gajnym sądem swej żenie  
 albo swemu przyjacielowi, albo cudzemu swe  
 21 stojące jimienie albo niestojące po jego śmierci  
 dziedziczne mieć i niechać, a z nim uczynić,  
 co by chciał jako dziedzic tym obyczajem, aby  
 24 on wždy tym jimieniem władał jako swym,  
 poko żyw, mająli z tymi, ktorem to jimienie  
 dano, tako po jego śmierci mieć osieć i  
 27 dosięgnąć z prawa, a mająli sie kiedy jego bliższy  
 przyrodzeni zamilczec, a za wiele czasow przy  
 jego żywocie albo przy jego śmierci, słowie  
 30 gdyby tego dnia wczas nie odmowili, iżby musili  
 i potym milczec na wieki p<odług> p<rawa>? **Ortel.**  
 Stojące jimienie, co je człowiek sam zarobi, i  
 33 jidące jimienie może przed gajnym sądem  
 za żywota dać, komu chce, a przyrodzeni jego  
 nie mogą mowić przeciw temu, ale gdyby oddał  
 36 stojące jimienie, co nań odumarło, przeciw  
 temu mogą być jego bliższy przyrodzeni, acz

o tem wiedzieli, a wolnoli jim było przyć w rok  
i w dzień, ale nie wiedzieli o tym darowaniu  
3 albo nie było jim wolno przyć, tedy sie  
nie mogą zamilczeć w rok i w dzień p<odług> p<rawa>.  
**Mogali od dziesięci grzywien wziąć grzywnę do roka**  
6 **czyli nie.** Mogali od dziesięci grzywien, co  
pożyczają na zakład, wziąć jedną grzywnę do roka  
czynszu albo płatu, acz bez zakładu pożyczają, gdy  
9 sie kto wyzna przed gajnym sądem albo przed  
siedzącą radą a zapisano, a majali to sprawnie  
dać tako długo na każdy rok, aż jiściznę  
12 wroczą, nie l<i>cząc roczny płat w i<ś>ciznę, albo  
co o to za prawo? Na to M p S m prawo.  
Mogą dobrze stojące jimienie w zakładzie  
15 komu zastawić przed gajnym sądem za  
wymienione pieniądze, słowie za dziesięć albo  
za dwadzieścia mniej albo więcej grzywien,  
18 tako aby ten zakład wykupił, słowie dług  
zapłacił na wyrzeczony dzień, ale nie mogą na  
ten zakład więcej zysku albo lichwy brać,  
21 niżli jedną jiściznę p<odług> p<rawa>. **Mali zasię**  
**człowiek <z>stępić jimienia, co je kupił, temu,**  
**co mu je sprzedał.** Możeli kto kupić  
24 ktorekolwiek jimienie tako, iż co je  
przedał, zasię je kupił, gdyby mógł, a ten, co  
je kupił, musilby mu go <z>stępić za wymienione  
27 pieniądze, albo co o to za prawo? **Ortel.**  
Targ na zasię wykupienie może sie dobrze  
stać za podobne pieniądze, *zacz* to jimienie  
30 stoi, acz też na wykupienie onego, co tako  
przedano, [wymowa] umowa nie uciąży  
albo nie urazi, słowie nie udręczy. **Możeli kto przez**  
33 **posła jąć swego dłużnika.**  
Może<li> kto swego dłużnika ułapić i przed  
wojta przywieść przez posła albo przez kazania  
36 wojtowskiego, a nawięcej, gdy sie krył, albo  
uciekał, a gdyby nie mógł [nie mógł] mieć  
wojta albo posła, mogliby go sam gwałtownie



- wzdzierzeć, albo co o t<o> za prawo? **Ortel na to.**  
 Nikt nie może swego dłużnika wdzierzeć albo  
 3 wś<c>iągnąć gwałtownie przez [samego] <wojta>, albo  
 przez jego posła p<odług> p<rawa>. **Gdyby kto nalezion**  
**w ziemskim prawie niemieckim, co by go**  
 6 **nie naleziono w miesckim niemieckim.**  
 Pytaliście n o p t S Gdyby czego u nas w mieskim  
 prawie nie naleziono, a taż rzecz naleziona by  
 9 była w mieskim prawie niemieckim  
 pisanym, możeli to iste ziemskie prawo za niemieckie  
 wyrzec, albo co o to za prawo? **Ortel.**  
 12 Wszystkie pisma są ludziom zostawiony na  
 wiedzenie i na naukę, przeto kto jest przysiężnikiem  
 i przysiągł ku prawu, ten może podług  
 15 swego lepszego rozumu i pisma najć ortel  
 i wyrzec na swą przysięgę, a przyjmali ji bez  
 przysięgi za prawo, tedy ten ortel ma moc, ale  
 18 łajeli ji kto, tedy muszą z nim posłać do wyszszego  
 prawa, gdzie to obyczajnie ślą po prawo, a ktorego  
 ortela, co go dopuszczą z wyszszego prawa albo  
 21 potwierdzą, to mają przyjąć za prawo. **Kiedyby kto**  
**spuścił swego dłużnika z prawa za rękę**  
**danego jako to.** Gdyby komu wydano  
 24 albo podano z prawa jego dłużnika za rękę a ten  
 dłużnik byłby też jinnem ludziom dłużen, a ten  
 to, komu podan, puściłby ji na jego ślub, bądź  
 27 na krotki albo na długi czas, iż mu po woli na  
 wymieniony dzień zapłaci, a užry ji jinny, komu  
 też dłużen, iż on wolno chodzi, możeli ji też gabać  
 30 o swoj dług i dobyć przed prawem, czyli go może  
 on pirzwszy, komu za rękę podan, wyjąć rzekąc,  
 iż jest ten moj zakład w mym dłudze tako  
 33 długo, aż mi ji zapłaci, albo co jest z prawa? **Ortel.**  
 Puścili kto od siebie wolno swego dłużnika,  
 co mu z prawa za ręką podan na jego ślub,  
 36 tego może jiny dłużnik przed prawem obżałować,

- a podadzali mu go z prawa za rękę, gdyż ji na  
 ślub wolno wypuścił z swego dzierżenia albo obrony,  
 3 słowie z jęctwa podług prawa, a tymże  
 obyczajem, a wszelkie jidące jimienie, co człowiek  
 puści z swej obrony, a to prawo p<odług> p<rawa>.
- 6 **Majali kogo wyszszej męczyć, niżli ocz siedzi.**  
 Mogali sprawnie ktorego jęcca, co siedzi  
 na śmierć, męczyć którąkolwiek męką, aby  
 9 więcej co wyznał, niżli ocz siedzi, co sie też  
 nań domnimają, albo by sie też tego dopuścił,  
 albo co o to za prawo? Na to M p S M p
- 12 Nikogo z prawa albo podług prawa mają  
 męczyć oczkolwiek bądź pirzwej, niżli będzie przed  
 prawem przewięzion i z prawa osądzon p<odług> p<rawa>.
- 15 **Możeli wyleganiec przedać swe jimienie  
 bez wolej swych panow.** Możli wyleganiec  
 i jego dzieci albo bezprawny człowiek,  
 18 słowie co prawa nie ma, swe stojące albo  
 jidące jimienie przedać bez swych panow, czyli  
 nie może, albo co o to za prawo? Na to M p S M p
- 21 Wyleganiec albo jego dzieci mogą dobrze  
 swe jimienie dać albo przedać, ale  
 bezprawny, słowie co prawa nie ma, a tacy są  
 24 rozmajici. Jedni bezprawni tako są, iż jich  
 prawo nie jest tako sprawne albo doszłe jako  
 jinnych ludzi, a nie mogą człowieku pomoc  
 27 przysięgą, jako są jigracze, łaziebny, łotrowie,  
 kostarze, pijanice, co w karczmie często bywają,  
 wylegańcy albo ci, co je przed prawem  
 30 przewięziono o złodziejstwo, o rozboj, a tako  
 jakokolwiek przejednali, albo o jinne takie rzeczy, ci to  
 mogą dobrze swe jimienie dać albo przedać, komu  
 33 chcą. Jinni są bezprawni, słowie bezmierni,  
 acz w tem mieście, gdzie miru nie mają, w *tem*  
 i prawa nie mają, a ten w jinnem mieście  
 36 mógł swe jimienie oddać, albo i też w tem  
 mieście, gdzie to jest bezmierny, gdyby

powod i wojt jemu mir dali. Jinni są bezmierni  
 ludzie i niesprawni, iż miru nigdzie nie  
 3 mają, jako są osądzeni na śmierć i czci odsądzeni,  
 jako to bantowani, iż jim nigdzie mir nie  
 jest p<odług> p<rawa>, a ci nie mogą oddać swego jimienia p<odług>  
 6 p<rawa>. **Jako mają dobyć na dziecięciu oćcowa  
 długu po jego śmierci.**  
 Jako mają długu dobyć na dziecięciu, co jest  
 9 w dziedzictwie swego ojca po jego śmierci, a  
 ono nie chce o niem wiedzieć ani jego  
 przyrodzeni przyjaciele o tym dłudze, a jako ji  
 12 prawem ku zapłacie przycisnąć może, albo co o to  
 za prawo. Na to M p S M p Prawiały  
 na dziecięciu dług, co jego ociec po sobie,  
 15 słowie po śmierci zostawił albo winowat, a dziecię  
 i jego przyrodzeni o tym nie wiedzą, tego  
 dziecięcia mają upewnić samosiodmą świadki,  
 18 słowie przysiąc naprzeciwno jemu, acz <je>go oćciec  
 tele jemu został po śmierci winowat, a  
 tako <je> prawem przycisną, iż musi ojcow dług  
 21 zapłacić, niżli gdyby chciało to dziecię też  
 odbyć samosiodmo przysiągwszy, tedy będzie  
 prozno tego długu p<odług> p<rawa>. **Możeli opiekadlnik  
 24 opuścić opiekadlnictwo, kiedy chce.**  
 Możeli opiekadlnik opiekanie opuścić dla  
 takiego gabania albo o trudne, albo o twarde rzeczy  
 27 przewlec, słowie aż dorostą, czyli nie może,  
 albo co o to za prawo? Na to M p s m p  
 Opiekadlnik może dobrze spuścić opiekadlnictwo,  
 30 ale musi, acz go na to przycisnie sapiierz,  
 przed gajnym sądem przysiąc, iż on tego  
 opiekadlnictwa nikomu na przykorę nie spuszcza,  
 33 lecz prze to, iż nie może ani umie twardych <i>  
 wielkich rzeczy oprawić p<odług> p<rawa>. **Jako mają  
 dobywać jimienia oćcowskiego długu na  
 36 sierocie.** Jako, gdy mają dobywać oćcowskiego  
 [gymyeny] długu na sierocie, co nie może

mieć opiekadlnika, a nie mali ta sirota  
 odpowiedzieć do lat, a jako wiele lat ma mieć, słowie  
 3 ażby miało lata po<dług> prawa, albo co o to za prawo?  
 Na to M p S M p Siroty, co nie mogą mieć  
 opiekadlnika, tych nie mogą przycisnąć, aby  
 6 odpowiadały komu przed prawem, ależ jim będzie  
 dwanaście lat p<odług> p<rawa>. **Możeli zapowiedzieć  
 sirocie jimienie do lat.** Może zapowiedzieć  
 9 tych sirot jimienie do tych czasow, aż dorostą  
 swych lat, ocz opiekadlnika nie mogą mieć,  
 a mali to zapowiedzenie stać aż do tego jistego  
 12 czasu, albo co o to za prawo? Na to M p S M p  
 Kto chce tych sirot, co opiekadlnika nie  
 mają, jimienie zapowiadać, ten to wojtowi  
 15 i przysiężnikom ma to opowiedzieć, iż są  
 siroty a iż opiekadlnika nie mają, a tako to  
 sirocino jimienie musi stać w zapowiedzeniu aż do  
 18 jich lat, a tedy muszą przed prawem odpowiadać  
 za óccow dług i za jinne rzeczy, c<o> kto ma, albo na  
 nie żałuje, ale nie mogli ty siroty z czego jinnego  
 21 być żywy, tedy może wojt odpuścić, aby tym  
 dzieciom z tego jimienia, acz zapowiedziano,  
 dobrze pożywienie było dano p<odług> p<rawa>. **Przywiodł  
 24 jeden człowiek drugiego przed sąd wiążawszy nań  
 lice.** Pytaliście n o t S Jeden człowiek przywiodł  
 przed nas przed gajny sąd człowieka, co nań  
 27 wiążano troje lice, a jako ji wiodł przed sąd,  
 tako rzecze on, co ji przed prawo wiodą, pirzwej  
 niżli nań żalowano, i żalował sie rzekąc, iż  
 30 mu ty lica bezprawnie wiążano nań. Tedy  
 pytał wojt, kto tego człeka jał. Tedy żalował  
 powod rzekąc: Żałuję na tego złodzieja, iż on  
 33 przyszedł w moje cztery kąty <i> ukradł mi ty rzeczy,  
 a ja jego naśladował aż w jego gospodarza  
 dom, gdzie m tę kradzież znalazł i tego bieżącego

za gorąca jał. Pytam prawa, gdyż tę kradzież  
 na swej szyi ma, możeli on przeciw temu co  
 3 mowić, albo co o to ma cirpieć? Tedy odpowiedział  
 ten jęciec rzekąc: Jam nikomu nie ukradł żadnej  
 rzeczy, ale ty rzeczy gwałtownie na mą szyję  
 6 wiązany i bezprawnie, to mogę u<ka>zać z swem  
 gospodarzem i z tako wiele ludźmi, jile mi ich  
 będzie potrzebizna ku prawu memu. Tedy rzekł  
 9 powod: Azali ja nie bliższy nań doświadczyć,  
 iż on ty rzeczy tajemnie przedawał, ktore na szyi  
 ma, możeli ktore jinne na to świadectwo  
 12 być i to skazić, co gajny sąd świadczy,  
 czyli nie może, albo co jest o to za prawo? **Ortel.**  
 Gdyż tego jęcica przywiedli przed prawo,  
 15 nie owoławszy go z świadki tego owołania,  
 słowie iż nań nie wołali, wiodąc ji na prawo:  
 Niestojcie na mego złodzieja, tedy ten jęciec  
 18 bliższy sam swą ręką na krzyżu odbyć, iż mu  
 ty lica gwałtownie i bezprawnie na jego szyję  
 wiązano, tedy ma ji z pokupem, słowie z wetem  
 21 i z winą puścić p<odług> p<rawa>. **Pojał kmotr**  
**kmotrę w małżeństwo.** Żona jednego dobrego  
 człowieka krzcila dziecię, słowie kmotrą  
 24 została jednej dobrej żenie i z jej mężem.  
 Potym umarła ta żona, co dziecię krzcila  
 i mąż on, słowie jej kmotr, co mu dziecię krzcila.  
 27 Zgodziło sie potym, iż mąż onej żony pojał  
 żonę tego umarłego męża, słowie kmotrę  
 jego pirzwej żony, i brali ślub, i uczynili swadźbę,  
 30 i dał wiano swej żenie podług obyczaja i byli  
 pospołu w małżeństwie dziesięć lat beze wszego  
 nagabania i mieli jedno dziecię. Potem  
 33 ten mąż umarł i zostawił też po sobie dziecię

pirwej żony. Ta poślednia żona mowiła,  
 iż jej dziecięciu wiano jej przydzie i część  
 3 ojczyzny. Ty to pasierbięta przeciw temu  
 rzekły: Nasza matka krzcila dziecię naszej  
 macosze a nie mogła nasza macocha w  
 6 małżeństwie być za naszym oćcem ani ona jego  
 żoną była, a to dziecię, co z nim miała, nie  
 jest małżeńskie, ale jest wyleganiec, przeto  
 9 oni nie chcą jej dać wiana ani temu  
 dziecięciu działu z jej oćczyzny, co o to za prawo?  
**Ortel.** Tego umarłego człowieka  
 12 dzieci, co je miał z pirwą żoną, mają  
 dać wiano swej macosze, co jich ociec oddał  
 przed prawem i temu dziecięciu rowny dział  
 15 oćczyzny, co je miał jich ociec z jich macierzą  
 albo macochą, przeto iż z sobą byli aż do  
 śmierci w małżeństwie ani żadnem prawem  
 18 rozwiedzeni p<odług> p<rawa>. **Pytanie o wienie takie.**  
 Dalej pytaliście też nas o prawo o też rzecz,  
 jako u nas nie jest tako obyczaj, aby wiano  
 21 przed prawem dawano, ale tako, gdy sie  
 mają pojąć, tedy jej rowno przed jej przyjacielmi  
 i przed dobrymi ludźmi wiano daje  
 24 wymawiając, co ona ma mieć po jego śmierci,  
 gdyby on pirzwej umarł, ci to u nas dzierzą  
 za wiano i dawają, a przeto iż wiano  
 27 nie dano przed prawem, ale dano podług tego  
 naszego przypisanego obyczaja, a ludzie,  
 co przy tym byli, drudzy zmarli, a drudzy są  
 30 żywi, a ci mienia, jako wiele tego dzieci mowią,  
 iż nie wiedzą ani chcą wiedzieć o tym  
 wienie, jestli jej co wianował albo nie, albo  
 33 jako wiele. Jakoż ta pani ma tego dokazać,  
 aby swego wiana dobyła i odzierzała, bo ci ludzie,  
 co przy tym byli, jedni zmarli, a drudzy  
 36 żywi, a ci pamiętają, iż jej wianowano,

- ale nie pamiętają, jako wiele, a dobędzieli ona  
 swego wiana, mogli z tym wszystkim  
 3 uczynić i niechać, co chce, gdyby jej to dano  
 na czyjim jimieniu, albo co za prawo? **Ortel.**  
 Gdyż ta niewiasta nie może mieć żadnego  
 6 świadectwa, co jej dano za wiano, tedy  
 dzieci, słowie jej pasierbowie, bliższy są samy  
 swą ręką przysiąc, iż jich ociec [nie] nie  
 9 wianował, a nie chciały ony przysiąc, iż jej  
 tako wiele wianowano, jako ona mieni, a  
 tako więc dobywszy, może uczynić i niechać z swem  
 12 wianem, co chce p<odług> p<rawa>? **Gdy kogo obżalują o**  
**głowę, o rany, a on by zbieżał.** Gdyby jeden  
 człowiek żałował na drugiego o głowę, o  
 15 ciężką ranę, albo ocz jinnego niesprawnego, a ten  
 człek nie byłby doma, ani by tu oczywiście stał  
 przy żalobie, może tego człowieka natychmiast  
 18 przytwierdzić, słowie wiaższy o to jako  
 zbieglca, acz powód nań nie doświadczy, a gdyby powód  
 nań nie doświadczył, mogli mu udzielać trzy  
 21 dwie niedzieli roku, albo jako długo p<odług> p<rawa>? **Ortel.**  
 Będzieli kto obżalowan o głowę albo o ciężką  
 ranę, albo oczkolwiek jinnego, co mu jidzie  
 24 na szyję albo na rękę za gorące rzeczy, a on  
 nie jest przy tem, na tego mają żałować przez  
 całą noc, a nazajutrz mają go owołać i na  
 27 porękę, a nie chcieli kto zań ręczyć, tedy ji  
 mają zatwierdzić jako winowatego i zbiega,  
 a powodowi już nie trzeba nań doświadczać p<odług> p<rawa>.  
 30 **Mali gość w zawieszony czas przysiąc czyli <nie>.**  
 Mali gość albo jinny człowiek, co nie może  
 rękojemstwa mieć a nie chce czekać do otworzonego  
 33 czasu, mogli przysiąc w zwieszony  
 czas i musieli czyli nie może, a mogli wojt  
 to odłożyć dalej bez jich działu, albo co  
 36 o to jest za prawo? **Ortel na to.**

Podroźnym ludziom i gościom, co niedobrze  
 k sądu słuszają, albo ludziom, co sie  
 3 zgotowali tako daleko i k sądowi przyć nie mogą,  
 tym sie godzi i mogą przysiąc w zawieszony  
 czas, a tej przysięgi nie może wojt odłożyć  
 6 przez jich przyzwolenia, ale ludziom, co tako  
 blisko siedzą, iż mogą wyłożonego sądu  
 patrzeć i muszą tych przysięgę może  
 9 dobrze wojt odłożyć, a nie majali rękojemstwa, tych  
 ma wojt, słowie pospolny poseł schować aż  
 do sądu położonego otworzonych dni, aż oni  
 12 muszą przysięgi cirpieć i czynić p<odług> p<rawa>. **Mogali**  
**w zawieszony czas sędzić albo ortele wydawać**  
**o bezprawne rzeczy.** Mogali sie o bezprawne  
 15 rzeczy w zawieszony czas prawować, a  
 ortele wydawać na to, czyli nie mogą  
 p<odług> p<rawa>. **Ortel.** Nie mogą sie prawować o  
 18 bezprawne rzeczy w wwiązany czas, tego <nie bronią> wwiązany[ie]  
 czasy, będzieli uchwacon za gorącej  
 rzeczy, w takich rzeczach mogą ortele najć i wyrzec.  
 21 **Mogali w wiazany czas zakłady opowiadać.**  
 Możeli w wiazany[ie] czasy zakłady opowiadać,  
 słowie aczby kto chciał kupić,  
 24 dać wołać i role wzdać, i ortele na to wyrzec,  
 czyli nie może, co o to jest za prawo. **Ortel.**  
 W wiazane czasy nie mają sie prawować,  
 27 ale role mogą opowiadać, chceli kto  
 kupić i wzdać, może w gajnym sądzie, co  
 jej pirwej prawem dobyto p<odług> prawa. **Ktorymi**  
 30 **słowy sąd gaić podług majdborskiego prawa.**  
 Jako ktorymi słowy ma być gajon sąd  
 podług M p, a jako wiele k temu mają  
 33 być przysiężnikow, namieniając jich mniej  
 nie może być, albo acz jich nie więcej trzeba,  
 niżli ku drugiej, a jako wiele więcej



trzeba, a gdy przydzie dzień prawu wyłożony,  
 którą godzinę a jako długo powinni są przysięznicy  
 3 siedzieć wojtowi k sądu p<odług> p<rawa>? **Możeli**  
**wojt pytać przysięzników o czas gajenia**  
**sądu.** Gdy przydzie położony czas albo  
 6 dzień sądu, albo praw, tedy podług Ma<jd>burska  
 ma na stolec sieść wojt z prz ysieźniki  
 na ławicę a ma pytać wojt przysięzników,  
 9 jestli czas sąd gaić. Tedy przysięznik ma najć  
 ortel, iż jest czas, a drugie najdzie  
 przysięznik i może dobrze, gdyż jest wojtem.  
 12 Tedy wojt ma rzec: Jako mnie z prawa  
 naleziono, tako ja tuta gaję sąd i zapowiadam,  
 co z prawa ma<m> zapowiadać i odpuszczam  
 15 każdemu swe prawo fordrować, słowie prawa,  
 acz czas podług p<rawa>. To już sąd gają.  
 Tedy wojtow poseł ma ludziom opowiedzieć,  
 18 iż mają gajny sąd, więc fordrują, komu trzeba p<odług> p<rawa>.  
**Jako wiele przysięzników ma być**  
**ku sądu.** Pytaliście nas też o prawo,  
 21 jako wiele przysięzników ma być namniej  
 ku gajnemu sądowi o wszelką rzecz, aby  
 wojt mógł sędzić p<odług> p<rawa>. **Ortel.**  
 24 Przysięzników nie ma być mniej trzech:  
 jeden, co ortel ma najć, słowie wyrzec,  
 a dwa, co k temu mają przyzwolić. Z tymi  
 27 może wojt sąd gaić a sędzić, co trzeba. Nie  
 mali, albo nie możeli jich więcej mieć, a to  
 jest z prawa. **Jeden mąż wzdał swej żenie**  
 30 **pół jimienia stojącego przed sądem.**  
 Przyszedł jeden człek z swą żoną przed gajny  
 sąd i wzdał jej połowicę swego jimienia  
 33 stojącego, co go sam dobył i zarobił  
 tako, aby ona po jego śmierci jako dziedziczka

z nim, co chce, uczyniła, ale poko on żyw, ma w nim  
 włodność, jako to w swym. Potym mąż i żona  
 3 zastawili to jimienie a za to jeszcze winowaci,  
 a mąż bez żony wziął pieniędzy na dwie grzywnie  
 czynszu tegoż domu i temi pieniędzmi  
 6 zbudował zasię ten dom po pogorzeniu, ale <nie>  
 przed gajnym sądem, a też ta żona jego  
 ręczyła o drugie długi za tego swego męża. Ten  
 9 mąż umarł, jego żona <w>wiązała sie w połowicę  
 jego stojącego jimienia, jako jej wzdał  
 za żywota przed gajnem sądem, a w drugą  
 12 połowicę <w>wiązały sie tego umarłego dzieci.  
 Ty to dzieci chcą, aby ta pani wszyst<k>ich  
 długow połowicę pomogła płacić, jakoż ma  
 15 tego jimienia połowicę. Ta pani mowi,  
 iż jim żadnych długow tych pomoc nie chce,  
 aliz jej to prawo skaże. O to was prosimy,  
 18 nauczcie nas, co jest o to za prawo? **Ortel.**  
 Cokolwiek ta żona za swego umarłego męża  
 długow ręczyła i w ktorich sie zna,  
 21 ty ma ona płacić, a może sie jinnym ludziom  
 rowno podeprzeć tego ręczonego zapłacenia na  
 jego jimieniu, co po nim zostało, a co też  
 24 mąż zostawił czynszu tego domu przed gajnym  
 sądem, to ta żona ma cirpieć. Musi przeto,  
 iż on w tym był wolen za żywota czynić i  
 27 niechać, co chciał, ale długi i zastawienie  
 przez gajnego sądu nie ma ta pani płacić z  
 swe części p<odług> p<rawa>. **O zapowiedzi, która by**  
 30 **moc miała o jimienie i o jinne rzeczy.**  
 Przyszedł człowiek do wojta prosząc  
 posła na zapowiedzenie jimienia swego  
 33 dłużnika, a wojt wtenczas nie miał posła

przy sobie. Rzekł temu człowiekowi: Przyjając  
 posła, gdzie ji najdziesz, weźmi ji i zapowiedz.  
 3 Po<tym> przyszedł drugi człowiek i prosił też posła na  
 zapowiedzenie za swój dług tegoż jimienia. Wojt dał  
 mu posła, ale nieprzy<się>źniego. Przyszedł pirwej k  
 6 temu jimieniu i zapowiedział je pirwej, niżli  
 on pirzwej u wojta był i posła prosił. Potym  
 przyszedł trzeci i wziął posła przysiężnego  
 9 bez wojta i zapowiedział to jimienie  
 też w s<w>em dłudze. A czwarty przyszedł przed  
 gajny sąd i przypowiedział sie też k temu  
 12 jimieniu. Ktory między tymi czterzmi bliszy  
 k temu jimieniu sięgnąć, albo co za prawo?  
 Na to M p S M p Trzeciego człeka  
 15 zapowiedzenie ma sie ostać, bo żadny człek  
 nie może nikomu zapowiedzieć ktoregokolwiek  
 jimienia, jedno wojt, albo jego poseł, co ku  
 18 prawu przysiągł. **Gdy komu jimienie zapowiedzą,  
 a on zbieży.** Gdy ktoremukolwiek człowiekowi  
 zapowiedzą jimienie a on zbieży,  
 21 jako albo którym obyczajem jego jimienia  
 prawem dobyć p<odług> p<rawa>? **Ortel na to.**  
 Będzieli komu jego jimienie z prawa albo przed  
 24 prawem zapowiedziano, a zbieży, tego nie trzeba  
 pozywać, ale co je zapowiedział, ma sie  
 przypowiedzieć i dać wołać we trzech bliższych  
 27 sędziech gajnych, a nie przydzielili ten dłużnik,  
 tedy wojt ma temu, kto zapowiedział, w to  
 jimienie wwiązanie dać p<odług> p<rawa> w jego dłudze,  
 30 a to z prawa. **Trzebali pozwać ku zapowiedzi,  
 czyli <nie>.** Gdy człowiekowi zapowiedziano jego  
 jimienie, gdyby doma nie był ani ku prawu  
 33 pozwan, jako prawem mogą dobyć <czyli nie>, trzebali  
 go pozwać, czyli co o to za prawo? **Ortel.**  
 Nie trzeba tego przeto pozywać, ale zapowiedzali

- komu jego jimienie, a on doma nie był ani  
 3 pozwan, a to jimienie jest ożałowano, słowie  
 prawem dosięgniono, a on by o tym zapowiedzeniu  
 nie wiedział, ten sie może zasię k swemu  
 6 jimieniu ciągnąć, ale iż był tako daleko, iż nie  
 mógł pirwej przyć o swe jimienie opowiadać,  
 albo acz go też która pilna rzecz nie  
 wciągnęła, a to ma ukazać, jako jest prawo.  
 9 Przydziel, wždy musi opowiadać za dług onemu,  
 co jego jimienie zapowiedział p<odług> p<rawa>.  
**Gdyby kto komu zastąpił drogę z ostrą bronią.**  
 12 Gdyby kto komu zastąpił drogę z ostrą bronią,  
 którąż mieni, słowie chce niesprawność uczynić,  
 znali to przed gajnym sądem, ma za to cirpieć,  
 15 albo stracić swą rękę. Zaprzyli sie, za to  
 musi samotrzeć przysiąc, a będzieli zaręczon  
 ku prawu, gdy nie stanie na trzech bliższych sądziech,  
 18 tedy rękojmie mają połowicę winy i wety,  
 słowie wszego, co on miał zapłacić, to oni  
 mają zań dać połowicę, a onego skazać  
 21 w straceniu, jako z prawa mają podług p<rawa>.  
**Gdy kto żałuje na kogo z świadki.**  
 Gdy człowiek żałuje na kogo z świadki a prosto  
 24 odpowiada odpowiadać, tedy ten, co żałuje,  
 ma nań dokonać samotrzeć przysięgi, a  
 k tym świadkom może mieć dzień trzy dwie  
 27 niedzieli, wyjąwszy o dziedzictwo i o gorące  
 rzeczy, w tych dalszego roku nie ma p<odług> p<rawa>. **Gdy**  
**kto komu odda swe jimienie za żywota.**  
 30 Oddali człowiek swe jimienie za żywota  
 swego, co jim może oddać tako, iż jim  
 może a ma sam władać, poko żyw, a nie odwołałliby  
 33 tego dawania za żywota, tedy po jego  
 śmierci to od<d>awanie ma stać w swej  
 mocy, a umrzeli ten, komu oddano, tedy to przydzie  
 36 na jego przyrodzone bliższe podług prawa.

**Gdyby gość albo niepewny człowiek dobył  
czyjego jimienia a tego by doma nie było.**

- 3 Jakosmy was pirwej pytali o to, gdyby człek  
zapowiedział jimienie, aż by go prawem dobył,  
a gdyby ten człek, co dobył tego jimienia, był gość  
6 albo taki mieszczanin nasz, iżby nie był pewny,  
tako iż gdyby on człek zasię do domu przyszedł,  
iżby nie wiedział, gdzie onego najć, co jego  
9 jimienia dobył i wiązał sie jim, on doma  
nie był. My sie bojemy tego a prosiemy was,  
nauczcie nas, mająli onego niepewnego  
12 zatwierdzić rękojemstwem albo jinnyim którym  
obyczajem, a <kto> to ma uczynić, a jako albo co  
o to za prawo? **Ortel.**
- 15 Nie macie sie bać, bo <to> nie słusza  
na wasz urząd a nie jesteście więcej  
winowaci, jedno nać ortel podług tego,  
18 jako was wojt pyta podług żałoby i  
odpowiadania p<odług> p<rawa>. **Jako długo przysięznicy  
mają siedzieć wojtowi ku prawu.**
- 21 Dalej pytaliście, kiedy, słowie który czas  
a jako długo <mają> albo muszą przysięznicy wojtowi  
ku prawu siedzieć w sądzie p<odług> p<rawa>? **Ortel.**
- 24 Przysięznicy mają siedzieć na ławicy w  
sądzie ku prawu wszelkiej rzeczy, ocz sąd zagają,  
poko kto ma co przed niemi sprawiać a wojt  
27 ma z nim siedzieć sędzić z przysięzniki za dnia  
światłości p<odług> p<rawa>. **Kiedy gościowi zakład zastawia.**  
Dalej też gość z zakładem, co mu zostawiają  
30 za wyznany dług, mali czekać, a jako wiele  
dni ma dalej albo więcej czekać podług prawa,  
bądź zakład jidący, albo niejidący, a mieszczanin  
33 też, jako długo ma czekać, a muszali zakład  
brać za wyznany dług, albo co o to jest  
za prawo? **Ortel.** Gościowi, co tako daleko  
36 siedzi, iż nie jest powinien patrzyć dnia  
położonego sądu, albo prawa obyczajnie, słowie

ode <d>wu niedziel, temu mają przede dwiema  
niedzieloma zapłacić, słowie dzień dalej nie zapłacili  
3 jeden mieszczanin drugiemu mieszczaninowi  
za dwie niedzieli, jako mu z prawa skażą, tedy wojt  
na nim ma podług prawa swą winę. Będzieli  
6 to powod dalej żałował, tedy mu mają skazać  
za tydzień zapłacić, a potym za dwa dni, jako  
często zasiedzi, słowie zamieszka, tako  
9 często wojtowi winę przedał, żałujeli nań  
powod p<odług> p<rawa>. **Gdy[by] wielkierz od miasta ustawią.**  
Gdyby raćce z przysiężniki i z pospolstwem  
12 uczynili wielkierz, słowie uchwałę,  
i ten by potwierdzon krolewskim albo  
dziedzicznego pana listem, a g<d>y bysta przyszła dwa  
15 przed prawo, a parły sie o taki członek, ocz ten  
wielkierz miałby być przeciw przysiężnemu  
prawu, jako mają przysiężnicy prawo, albo  
18 ortel wyrzec podług tego wielkierza, czyli podług  
pisanego prawa. **Kto ma ortel najć, a kto  
21 ji ma wyrzec, a mali też pisarz to wszystko  
sam brać, co zarobi od listow, czyli nie.**  
Przysiężnicy mają ortel najć i prawo  
wyrzec podług pisanego prawa, jako jest prawo,  
24 iż pisarz od każdego szepszelniku grosz jeden, a od  
listu sztyrze grosze, co ji on pisze, a my ji  
pieczętujemy, mali on sam sobie wszystkie ty  
27 pieniądze mieć, czyli mamy też mieć  
ktory dział za nasz trud, albo co o to za prawo.  
Co wasz pisarz bierze podług dawnego  
30 obyczaja za swą robotę, albo za służbę, to  
wszystko jest jego, poko on za to robi, a wy  
k temu nic nie macie p<odług> p<rawa>. A my tako  
33 trzymamy z naszemi mieskiemi pisarzmi, iż sie  
nam podobają, a radzi nam służą, a to  
podług obyczaja. **Gdy przysiężnicy za swe pieniądze**

**po ortel ślali.** Gdyby przysięznicy za  
 swe albo za pospolne pieniądze posłali  
 3 po prawo, aby je wiedzieli, potym przydą  
 dwa o taką rzecz <sie> prawować, mogli  
 przysięznicy zasię wziąć swe pieniądze od  
 6 tego, co straci, co oni wydali na ten ortel, czyli  
 nie mogą, albo co o to za prawo. **Ortel.**  
 Ślali ortele, co po nie ślą przysięznicy  
 9 pieniądze dla nauki, nie trzeba nikomu potym  
 za nie płacić, bo ocz będziecie w sądzie  
 pytani, toście powinni najć, cokolwiek  
 12 wiecie, i wyrzec, a co sie prawują, który straci,  
 ten wszystko zapłacić ma p<odług> p<rawa>. **Jeden człek**  
**sirotny był uranion barzo.** Sirotny człek  
 15 barzo ciężko uranion, tego fordrował wojt  
 przez swego rzecznika prze jego siroctwo i  
 ostrzegł fordrowaniu, wyznałliby boleść, aby  
 18 też mógł wyznać żałobę, a temu ożałowanemu  
 człowieku udziałano dzień do zajutra. Tedy  
 przyszedł przed prawo, komu dana wina,  
 21 żałował nań wojt swym rzecznikiem, prosto  
 jemu dając winę. Tedy on też prosto odpowiedział  
 swą niewinność. Tedy skazano samemu  
 24 sie odprzysiąc, a gdy miał przysiąc, tedy  
 żądał od wojta dnia, a wojt mu go nie chciał  
 dać i żądał po nim przysięgi pirzwe,  
 27 wtore i trzecie, i <cz>warte, a gdy nie chciał  
 przysiąc, przysięznicy wstali, bo jich  
 wojt o żadne prawo nie pytał, a o takie  
 30 prawo wojt go wsadził w jęctwo, a żadnego  
 prawa potym z nim nie uczynił. Potym  
 umarł ten raniony człek, a gdy rzecznik  
 33 miał fordrować tego umarłego człeka, wziął

pieniądze od strony i odstąpił fòldrowania,  
 jakoż to wyznał w jęctwie przed wojtem  
 3 i przede dwiema przysiężnikoma. Potem wojt  
 przed gajnym sądem dał mu o to winę, a on  
 się wyznał, iż brał pieniądze i rzekł, iżem się  
 6 zarzekł na spowiedzi dalej rzecznikiem nie być,  
 nikomu na się nie stać i dał się wojtowi  
 na miłość o tę rzecz. Pytamy, przepadłli też  
 9 Co o to wojt, iż tedyż nie dokonał prawa  
 i ten rzecznik, co przepadł, co wziął pieniądze,  
 a tej rzeczy nie dofòldrował, w tem ten  
 12 morderz jest prozen krolewską p<r>ośbą i kazanim. **Ortel.**  
 Gdyż wojt począwszy rzecz w sądzie  
 i nie dokonał, będzieli przysiężny  
 15 wojt od swego pana winowan przed prawem,  
 iż tej rzeczy chciał, nie dosądził, słowie nie  
 dokonał. Znali to przed prawem, tedy jest  
 18 on uczynił naprzeciw swej przysiędze i przeciw  
 swemu prawu, a nie może więcej wojtem  
 być, słowie na prawie siedzieć, a ma swemu  
 21 prawu pokupić winę, a to jest z prawa.  
**A o tem rzeczniku, co tę rzecz opuścił z**  
**wojtem, mowiemy.** Też o tym rzeczniku  
 24 mowiemy prawo, gdyż on swą wolą to  
 wyznał przed gajnym sądem, iż on chcąc opuścił  
 tę rzecz, ku ktorej pirzwej przyszedł, a pieniądze  
 27 prze to brał, tedy ten rzecznik jest winowat, a  
 ma wojtowi pokupić winę i stracił prawo,  
 słowie został przez prawa, a nie może więcej  
 30 rzecznikiem być podług prawa, jako jest prawo.  
**Kiedy wojt pocznie którąkolwiek**  
**bezprawną rzecz sirotną fordrować prawem**  
 33 **ktorym.** Gdy wojt fòldruje o głowę, o  
 ciężkie rany, albo o którąkolwiek bezprawną  
 rzecz sirotną, co sie stała niewieście,  
 36 słowie iż jej męża uranią albo zabiją, albo



dzieciom oćca, a ten urażony albo zabity nie  
 ma rodziny, albo przyrodzonych przyjacieli  
 3 mężczyzny tako, iż to wojt musi łożdrować, a ten  
 ożałowany stanie ku prawu gotow odpowiadać,  
 a temu z prawa przydzie odprzysiąc sie, moźeli  
 6 wojt tę przysięgę wziąć, a moźeli takiemu  
 złomcy miru odpuścić, aby sie z nimi zjednał,  
 albo moźeli też wojt o jedną taką rzecz  
 9 wziąć przysięgę, a o drugie dać sie z sobą  
 jednać, a kto ma prawo k tym pieniądzom, co  
 jednaćze uczynią, iż je mają dać za bezprawną  
 12 rzecz, słowie za głowę, za ciężkie rany, albo  
 zaczkolwiek takiego, komu ty pieniądze przydą  
 p<odług> p<rawa>. **Ortel.** łożdrujeli wojt sirotną  
 15 głowę, ciężkie rany, albo cokolwiek takiego  
 bezprawnego, co mężczyzny nie mają przyrodzonego,  
 co by to łożdrował, a stanieli komu wina  
 18 dana, a będzieli mu skazano odprzysiąc sie  
 tą przysięgą, to ma wojt przy[szyadz]jąc i  
 co na jednaniu skazą dać i jednanie dokonale  
 21 moze sąpierzem rzecznik k sobie wziąć.  
 Nie przydzielili ktory mężczyzna przyrodzony tego  
 umarłego, co by ji łożdrował w rok i w dzień, a  
 24 przyszedłliby ktory mężczyzna tego zabitego  
 przyrodzony acz po roku i dniu, gdy ukaże podług  
 prawa, iż nie mogli pirzwej przyć przed  
 27 niewolnością, temu ma wojt ty pi<e>niądze, co je  
 wziął, podług jednania za głowę dać, a żona ani  
 dziewczka k tym żalobam łożdrowania żadnego  
 30 nie ma, a to jest z prawa. **Gdy kogo  
 ożałują o głowę, albo o ciężkie rany, albo  
 oczkolwiek bezprawnego jinnego.**  
 33 Gdy kogo ożałują o głowę, o ciężkie rany,  
 albo oczkolwiek jinnego niesprawnego, a  
 stałoli by to przez noc, mali tego pozwać poseł,

czyli nie ma, a wołać go ku prawu, a mogli mu  
 prawić dzień ku pirzwszym trzem sądom, albo jako  
 3 długo może mieć rok, iżby ji potym możono  
 skazać, gdyby kto ji ręczył ku prawu, albo co jest  
 o to za prawo. **Ortel.** Będzieli człowiek ożałowan  
 6 o głowę, o ciężkie rany, albo oczkolwiek jinnego  
 niesprawnego, co sie zaszło przez noc, na tego  
 mają we trzech bliższych sędziech żalować, a  
 9 mogą ku prawu wołać, a nie trzeba go k temu  
 posłem pozwać. Nie przydzielili k temu prawu  
 oczyszczać sie, tedy w tych trzech sędziech mogą ji  
 12 skazać winnego a osędzić i zatwierdzić p<odług> p<rawa>  
 jako prawo. **Prawowałasta sie dwa o murowaną**  
**ścianę.** W naszym mieście jeden przypowiedział  
 15 sie ku połowicy murowi swego  
 sąsiada, a gdyż ta stała oba sąpierz przed  
 prawem, rzekł powod: Tego muru jest połowica  
 18 moja, tego chcę dokazać. Tedy rzekł sąpierz,  
 jako on to może albo chce dokazać. Tedy powod  
 rzekł, iż to chcę dokazać przysiężnymi ludźmi,  
 21 co od miasta k temu postawieni i co k temu  
 przysięgli. Tedy rzekł sąpierz: Pytam prawa,  
 gdyż mur <jest> stojące jimienie dziedzictwo, jako on  
 24 ma ukazać, albo może, aby była połowica jego.  
 Tedy mu naleziono, iż ma ukazać, jako jest  
 dziedzictwo prawe. Tedy pytał sąpierz, kiedy  
 27 to chce uczynić, i rzekł powod, iż zajutra. A  
 nazajutrz powod przyszedł z tymi przysiężnymi  
 ludźmi, co k temu postawieni, słowie iż mają  
 30 oględać miedze i jinne o budowanie krzywdy  
 miedzy sąsiady, tym dzieją po niemiecku  
 firtelsz, a ci wyznali, iż wiedzieli, bo tramy  
 33 powoda leżą w murze i na tym jego sklep wmurowan,  
 i na tem jeszcze jego tramy w murze leżą,  
 ale jego krokwi nie są w mur, ani na mur. Na  
 36 to sąpierz rzekł: Pytam prawa, jużli ukazał

on to, jako jest prawo ukazać o dziedzictwo,  
 czyli nie, albo mali jeszcze wtore ukazanie czynić,  
 3 albo co jest prawo. Na to prosiemy, nauczcie nas,  
 jest<l>i ten powód dosyć ukazał tymi przysiężnymi  
 ludźmi, a takimi tych tramow i sklepień  
 6 na jego murze osadzonym daleko przez rok i dzień  
 przeze wszej odmowy i przez nagabania, albo  
 mali ktore jinne ukazanie czynić dziedzicznie, a  
 9 jako je ma uczynić albo dokazać, albo co o to za prawo.  
 Sąli ci przysiężni ludzie od miasta  
 postawieni, aby między sąsiady obeźrzeli, albo  
 12 oglądali miedzne albo jinne krzywdy, o  
 budowanie miedzy sąsiady rozprawiali, tedy ma  
 przy tym zostać podług jich wyznania i przy tem  
 15 tako, gdzie ten człowiek miał swe tramy i sklep  
 dalej przez rok i dzień bez prawnego nagabania,  
 a to jest podług p<rawa>. **Gdy kto z dobrej**  
 18 **wolej wybierze żenie i dzieciom opiekadlnika.**  
 Pytaliście nas o prawo tako: Gdy człowiek  
 z dowierzenia swym dzieciom i żenie  
 21 wybierze z dobrej wolej opiekadlnika, ktorego  
 swego przyrodzonego przyjaciela albo obcego  
 z jego przyzwolenim i to zapiszą przed prawem,  
 24 powinienli ten opiekadlnik sprawić długi  
 tych dzieci i tej paniej, a mali albo możeli,  
 słowie zysk albo urobek za swoj trud, co urobi,  
 27 jich jidącym jimieniem, a mali też upewnić  
 dzieciom jich jidące jimienie, albo co o to za p<rawo>.  
 Żadny człowiek nie może wybrać za żywota  
 30 opiekadlnika swem dzieciom. Kiedy on umrze,  
 tedy bliższy przyrodzony mężczyzna ma tych  
 nierosłych dzieci, słowie co lat nie mają,  
 33 opiekadlnikiem być, a może sie jinny jich  
 jimieniem opiekac, a ten musi tym dzieciom  
 upewnić jich jidące jimienie swem stojącym

jimieniem, a nie majali ty niedorosłe dzieci  
 mężczyzny przyrodzonego, co by sie jimi opiekął,  
 3 tedy wojt z radą przyjaciel tych dzieci i z  
 przyzwolenim tychże to dzieci mają dać i postawić  
 jim opiekadlnika w jich jimienie, a jako z nim  
 6 umowią wojt z przysięzniki tych dzieci o  
 sprawienie tych długow i urobek jich jidącym  
 jimieniem, tako on to ma mieć i dzierżec p<odług> p<rawa>, a  
 9 to, co jest prawo. **Gdy kto u kogo zastanie  
 którą kradzież, albo konia, albo co.**  
 Gdy mieszczanin, albo gość jimie sie u drugiego  
 12 gościa albo mieszczanina konia, albo jine rzeczy,  
 a rzekłby, iż mu ten koń ukradzion albo rozbit,  
 albo jakokolwiek mu która rzecz zginęła, a  
 15 odpowiadacz rzekłby: Jam tego konia albo tę rzecz  
 kupił, a mogą dobrze mieć zachojeć tam, gdzie  
 też jest niemieckie prawo. Mali powod ciągnąć,  
 18 słowie pojąć albo [n]jechać, do zachoćce od  
 tego do drugiego, a jako wiele tych zachodziec  
 może być, a jako daleko, a mali też powod tamo  
 21 pojąć do zachoćce, gdzie niemieckiego prawa  
 nie, czyli odpowiadacz ma tu postawić  
 swego zachoćcę przed prawem, gdzie sie kona,  
 24 jako, a w ktorem czasie ma ji postawić, słowie  
 jako może długi k temu rok mieć, a strawę kto  
 ma zapłacić, a kto ma tego konia w swej obronie  
 27 chować, jako sie ta rzecz ma dokonać p<odług> p<rawa>.  
 Na to M p S m p Jimieli sie kto konia  
 mieniać, aby ukradzion abo rozbit, dalej  
 30 odpowiadacz ma<l>i poć z nim do zachoćce, a  
 od tego do drugiego, aż do tego, co ten koń na  
 swym gnoju uchował, a wždy nie przestanie,  
 33 a mają sie oba zareczyć wojtowi, iż który  
 upadnie, ten ma drugiemu wszytkę stratę  
 zapłacić z winą, a wojtowi też dać

jego winę, słowie XXX szelągów, ale inne rzeczy,  
 3 jakoście pytali, ty są rozmaite, o tym nie możemy  
 wam pospolitego prawa odpisać, ale przydzielili  
 przed nas o którąkolwiek rzecz ortel najć, czego  
 6 wy nie możecie oprawić albo najć, ocz do nas  
 poślecie, najdziem wam ortel podług waszego  
 pisania, ja<ko> też prawo. **Ktory użytek mają**  
 9 **przysiężnicy mieć od tego urzędu, co na nim**  
**siedzą.** Pytaliście nas i pisaliście, co mamy,  
 albo ktory użytek mają mieć przysiężnicy  
 od tego przysięstwa, a majali też przysiężnicy  
 12 od tego przysięstwa, a ma<ją>li też przysiężnicy  
 ktore zwoleństwo, słowie aby nie  
 szosowali, albo co jinnego z pospolstwem nie  
 15 dawali, albo nie postępowali p<odług> p<rawa>. Na to M p S M p  
 Mili przyjaciele, o tym tako mienimy  
 wam powiadać, kto sie podejmie cnego  
 18 urzędu, gdy będzie k temu wybran i wezwan,  
 ten musi mieć robotę i troskę, aby ten  
 dobrze i wiernie dzierzał, abyście z tego wiele  
 21 użytku mieli, tego bychmy wam radzi życzyli  
 i przyjajali, owa nie dali pan, albo wielkierz  
 zmarhalismy ją, to mowiemy brat Maciek.  
 24 **Wiele mają słać po ortel podług prawa.**  
 Pytaliście nasz o prawo, albo jako wiele  
 przydzie albo mamy posłać za każdy ortel  
 27 po prawo. Przydzielili za każdy, ocz ślecie,  
 jeden rzymski złoty, co czyni dwadzieścia  
 szyrokich groszy. **Wolnoli pisarza przysiężnikom**  
 30 **mieć przez rackiego.** Mogali przysiężnicy  
 mieć osobnego pisarza, bez radzkiego, słowie  
 mieśckiego pisarza, czyli nie mogą, albo co za p<raw>o.  
 33 **Ortel.** Pisarza dzierżec jest wolno, komu  
 trzeba, a to możecie wy trzymać wielkrzem,

- jako sie wam podoba i godzi, jako chcecie, to jest  
 waszej woli p<odług> p<rawa>. **O jednym człeku, co sie sam**  
 3 **obiesił.** Jeden człowiek sam sie był obiesił,  
 co z nim mają uczynić, majali ji chować,  
 a jako, albo gdzie ji pogrześć p<odług> p<rawa>.
- 6 Na to M p S M p Z duchownego prawa tako mowi, iż  
 takiego człowieka, co sie sam obiesi, tego nie  
 mają pogrześć w ziemię twardą, ale mają
- 9 ji zrzucić w błoto p<odług> p<rawa>. **Jeden człowiek zabił**  
**żonę swą i miał rozgrzeszenie z Rzyma.**  
 Jeden człek zabił żonę i przyniosł list  
 12 rozgrzeszenia i zjednał sie z jej przyjacielmi  
 przyrodzonymi, i krola i krolewę przenalazł,  
 i ma tego list, możeli ten z oboją miłością
- 15 zasię przyć ku swemu prawu, albo co za p<raw>o.  
**Or<tel>.** Gdy ma rozgrzeszenie od rzymskiego stolca i  
 z jej przyrodzonymi sie zjednał, a krol i
- 18 krolowa jemu miłość ukazali i przywrocili ji  
 podług prawa przykazania jego listow. Na  
 to ten człek przyszedł ku swemu prawu we wszech
- 21 mieściech, a żadny mu nie może przyganić p<odług> p<rawa>.  
**Możeli wojt o bezprawną rzecz rok odłożyć**  
**do jutra.** Możeli wojt bez gajnego sądu
- 24 rok odłożyć do jutra, gdy sie stanie bezprawna  
 rzecz przed połnocą, słowie iż kogo zabiją  
 albo ciężko urania, albo co takiego, ocz
- 27 by miano gorący sąd gaić, aby zajutra  
 winowajcę ku prawu wołano i wszystko z nim  
 uczyniono, jako za gorąca, a gdy kto zań
- 30 ręczy, mogli ci rękojmie mieć dalszy dzień,  
 słowie ożałowanego postawić ku prawu na  
 drugi, albo na trzeci sąd, albo jako długo ma
- 33 być dzierzan podług prawa. **Ortel.**  
 Nazajutrz tego złomcę miru mają wołać

w gajnym sądzie, a chcieli kto ku prawu ręczyć,  
 mają rękojemstwo przyjąć z rękojmią. Ma  
 3 ji ku prawu postawić na przysły sąd, acz nie mogą  
 mieć, słowie uprosić dalszego roku u powoda z  
 wojtowym przyzwolenim, a to jest podług pra<wa>.

6 **Gdyby kto zatwierdzon, iżby ku prawu  
 nie stał o głowę albo o rany ciężkie.**  
 Gdyby człek zatwierdzon, słowie gdyby ku  
 9 prawu nie stał, a przeto by ożałowano o głowę,  
 o ciężką ranę albo o jinną niesprawną rzecz,  
 a ten to tako zatwierdzony albo ożałowany  
 12 by w tym uchwacon i przywiedzion przed  
 sąd, trzeba by na tego natychmiast doświaczy<ć>,  
 czyli nie, do doświadczenia, mają ji  
 15 osędzić o taką rzecz, ocz jest zatwierdzon, albo  
 też, gdy nikt nie chciałby fołdrować, mogli  
 on tem być prozen a praw podług prawa, albo  
 18 co o to za p<raw>o. **Or<tel>**.  
 Najdzieli kto swego zatwierzonego  
 człowieka albo niewiastę i przywiedzie  
 21 ji przed prawo, ten ma napirwej doświadczyć  
 nań, iż on to uczynił, ocz ji zatwierdzono,  
 a jinako nie mają go sędzić, słowie skazać  
 24 winowatego, wyjąwszy, gdyby sie sam  
 przed prawem wyznał. Nie dokonali powod  
 swem świadectwem nań, albo nie chcieli  
 27 dofordrować podług prawa jego, tedy musi powod  
 winy i wety zapłacić p<odług> p<rawa>. **Jako ma  
 niewiasta po umarłej ręce naprzeciw**  
 30 **niewi<e>ście przysiąc.** Gdy miałaby jedna żeńczyzna  
 drugiej żeńczyźnie przysiąc po umarłej  
 ręce, mali sama przysiąc, czyli ze świadki,  
 33 jako mężczyzna, albo co o to za p<rawo>. **Ortel.**  
 Ktokolwiek ocz ma przysiąc po umarłej

ręce, bądź mężczyzna, albo niewiasta, ten ma  
 3 przysiąc samosiodm p<odług> p<rawa>. **Gdyby kto na**  
**niewiastę żałował ze świadki o jej dług,**  
**albo ślubienie.** Gdy kto żałuje na niewiastę  
 6 ze świadki o jej dług albo ślubienie,  
 a ona chciałaby tego sama odbyć, bliższyli  
 powod na nią świadki tego dokonać, albo  
 9 co o to za prawo. **Ortel.** Żałujeli kto  
 na niewiastę o dług albo o ślubienie jej,  
 to jest ona bliższa odbyć sama swą ręką,  
 12 niżli kto na nią mógł dokonać, a to jest po<dług> p<rawa>.  
**O jednym człeku, co był wianował żenie**  
**ośmdziesiąt grzywien na jidącym**  
 15 **jimieniu bez sądu.** Jeden człek wianował  
 swej żenie ośmdziesiąt grzywien na  
 swym jidącym jimieniu procz sądu, potym  
 18 ten człek dał swej żenie przed gajnym sądem  
 połowicę swego wszego jimienia, nie  
 odwoławając ani wspominając pirzwszego  
 21 dawania wiana. Ten człek umarł, możeli ta  
 pani odzierzyć swe pirzwsze danie wiana  
 i też połowicę k temu jimienia, co jej  
 24 potym mąż dał przed prawem i zapisał,  
 czyli nie ma mieć pirzwszego wiana prze  
 wtore danie i zapisanie, albo co o to za prawo.  
 27 **Ortel.** A iżli by był obyczaj w ten czas u was,  
 gdy jej wianował, aby wianowano przez  
 gajnego sądu, tedy ona naprzod ma wziąć  
 30 ośmdziesiąt grzywien, gdy sie jich ona nie  
 puściła albo nie odrzekła przed prawem i  
 k temu też ma mieć to, co jej mąż dał i zapisał  
 33 przed gajnym sądem p<odług> p<rawa>. **O jednym ortelu**  
**o zapowiedzi, ktora by moc miała.**



Upominał sie jeden <o> ortel o zapowiedzeniu  
 konia, cosmy wam pisali, to z nami wy  
 3 mowicie i <mienicie>, iż nie możecie mieć  
 świadectwa pospolnego posła, ale ten człowiek,  
 po<d> kimeście zapowiedzieli, ten który sam chce  
 6 świadczyć, iżeście wy pirwej, niżli który jinny  
 konia pod nim zapowiedzieli i też iż przysiężny  
 pisarz chce swą przysięgą świadczyć, iżeście  
 9 wy pirwej tego konia zapowiedzieli w waszem  
 dłudze. O toście nas pytali, możecieli tym  
 świadectwem świadczyć podług p<rawa>, jako jest pra<wo>. **Or<tel>**.  
 12 Gdy wojt chce pod kim zapowiedzieć p<podług> p<rawa>,  
 tedy ma wždy k temu wziąć dwa sąsiady  
 albo pospolnego posła na świadectwo, przeto  
 15 wy nie możecie świadczyć tym jednym  
 człowiekiem ani z pomocą tego przysiężnego  
 pisarza zapowiadania p<odług> p<rawa>. **Jedna pani**  
 18 **wzdała s<w>emu mężowi przed gajnym sądem swe**  
**jimienie**. Pytaliście n o p t S Jedna pani  
 przyszła z swem panem przed gajny sąd  
 21 i wzięła go sobie opiekadlnikiem i wzdała  
 jemu wszystko swe jimienie po swej śmierci  
 dziedziczne między tem obyczajem, gdyby on  
 24 pirwej umarł, tedy by to wszystko miało sie  
 zasię k niej dziedzicznie wrocić. Ten mąż  
 umarł, przyrodzeni przyjaciele tego męża mówią:  
 27 Wianowanie nie ma mocy ani sie może ostać,  
 przeto iż ta pani wiele lat zastawiła to  
 jimienie w obronie jej męża i też przeto, iż  
 30 ona tego nie ma w swym liście, aby jej kiedy  
 to jimienie jej mąż zasię przed gajnym  
 sądem spuścił albo wzdał. Ta pani mówi, gdyż  
 33 moj mąż oczywiście przed gajnym sądem będąc

- mem opiekadlnikiem memu dawaniu przyzwolił,  
 nic przeciw temu nie mówiąc, w tem umarł,  
 3 przeto dawanie i wyjimowanie ma moc i stać  
 podług prawa śpiewania mego lista, na to  
 prosiemy was, naucz<c>ie nas, co o to za prawo.
- 6 **Ortel.** Na to M p S m p Gdyż ten człek  
 to darowanie i wyjimowanie tako przed  
 gajnym sądem przyjął, tedy ta pani może sie  
 9 ostać przy swym jimieniu podług jej zapisu,  
 jako przed gajnym sądem sobie wymowiła p<odług> p<rawa>.
- Wzdał też jeden człowiek połowicę**  
 12 **swego jimienia przed gajnym sądem.**  
 Jeden człowiek stojąc przed gajnym sądem wzdał  
 swej żenie połowicę wszego swego jimienia  
 15 stojącego i niestojącego, co w ten czas  
 miał, i co by potym mógł mieć tako, aby ona  
 wzięła i miała dziedzicznie po jego śmierci  
 18 beze wszej odmowy jego przyrodzonych przyjacioł,  
 a tako iż on sobie tego wszego jimienia  
 wymowił i dzierzał, albo zastawił państwo,  
 21 poko on żyw czynić i niechać, co by on chciał.  
 Potym wzdano jemu jeden dom przed gajnym  
 sądem, co ji kupił, a wzdano mu ji po nim  
 24 jego dzieciom wolno mieć i osieść dziedzicznie.  
 Ten człek umarł, a jego przyjaciele przyrodzeni  
 mówią, iż jego żona nie ma działu w tym  
 27 domu, przeto iż ten dom wzdan jemu i po  
 nim jego dzieciom dziedzicznie mieć, a iż był  
 sobie wolnie zostawił państwo swe poko  
 30 żyw. Przeciw temu mowi ta pani: Moj mąż  
 uczynił mnie dziedzicką po sobie przed gajnym  
 sądem podług śpiewania mego listu, a nie  
 33 złomił on mnie tego tym, iż on dał ten dom  
 wzdać sobie i po nim jego dzieciom. Gdyżem

ja jego uczyniona i potwierdzona dziedziczka, a  
 z tą mocą, co sobie zostawił państwo swego  
 3 jimienia, za żywota niewiecznie go oddał, a tego  
 mnie dania przed gajnym sądem nigdy nie odmówił,  
 słowie nie odwołał, przeto ja sprawnie  
 6 fołdruję połowicę tego domu, co tu o to za prawo.  
 Gdyż ten człowiek zostawił sobie mieć państwo  
 swego jimienia, gdy je popisał i dał  
 9 wszego połowicę swej żenie po jego śmierci,  
 a potem kupił ten dom i przyjął ji, <gdy> mu  
 wzdano przed gajnym sądem, a żona jego  
 12 wzdawaniu zamilczała. Tedy ta żona nie ma działu k  
 temu domowi p<odług> p<rawa>. **O jednym człeku, co miał  
 żenino jimienie w swej obronie.**  
 15 A przydąc jeden człek przed prawo rzekł: Jam  
 miał swej żony wszystko jidące jimienie  
 w swej obronie i w moich ręku i kupczyłem  
 18 jim wszędy, gdzie chciał, acz ma żona bez mej  
 wolej i wiedzenia klucze komu podała, azaliby  
 tym kto mógł moją obronę tego jimienia  
 21 skazać. Przeciw temu rzekł brat tej jego  
 umarłej żony. Gdyż to jimienie jeszcze za żywota  
 mnie moja siostra poleciała przed gajnym sądem,  
 24 iż k swemu jimieniu klucze nosiła,  
 a od swej obrony nigdy go nie puściła ani dała  
 w obronę swemu mężowi, tu gdzieby to moc  
 27 miało, a mej żenie w me jimie, gdy mnie  
 nie było, trzeci dzień przed jej śmiercią klucze  
 k niemu dała z dobrej pamięci, a odumarła go,  
 30 nie w obronie jej męża, ani jeszcze jest w  
 obronie, ani w ręku jinne obrony, ale w mojej,  
 aza ja nie bliższy k temu jimieniu ukazać swą  
 33 obronę i mieć je po swej sistrze, niżliby

mógł kto od niego odcisnąć podług p<rawa>, albo co o to  
 za p<raw>o. **Ortel.** Cokolwiek ta pani pirwej  
 3 przed gajnym sądem oddała, to nie może mieć  
 mocy p<odług> p<rawa>. A gdyż brat tej paniej mowy,  
 iż jego siostra swego jimienia od siebie swemu  
 6 mężowi w obronę nigdy nie oddawała tu, gdzieby  
 to moc miało, a to jimienie ma w swej  
 obronie, tedy jest on bliższy dokazać obronę tego  
 9 jimienia i mieć je, niżli jej mąż p<odług> p<rawa>.

**Jeden człowiek zostawił swemu dziecięciu  
 opiekadlnika.** Jeden człek umarł i postawił  
 12 swym dzieciom opiekadlnika. Dziecię tego  
 człeka mowi, iż ma lata, a chciałoby sie samo  
 opiekac, a opiekadlnik mowi, iż to dziecię  
 15 jeszcze nie ma lat. Kto tego z nich ma ukazać  
 opiekę p<odług> p<rawa>. **Ortel.** To dziecię jest bliższe  
 dokazać swych lat świadectwem swej  
 18 matki albo stryka, albo jinnych ludzi, co o tym  
 mowią i wiedzą dwa człeki, a to p<odług> p<rawa>. **Mali  
 wojt osobno słuchać każdego świadka,  
 21 kiedy by kto miał świadczyć samosiodm,  
 albo samotrzeć.** Kiedy człowiek ma świadczyć  
 samosiodm, albo samotrzeć, mali wojt  
 24 i przysięznicy każdego świadka osobno pytać  
 o to, co mają świadczyć, co mu o tym jest  
 wiadomo, a to od nich sie dowiedzieć, jestli jich  
 27 świadectwo prawe i sprawiedliwe p<odług> p<rawa>. **Ortel.**  
 Są niektore rzeczy, o ktore mogą pytać  
 świadkow, co oni o tym wiedzą, co świadczą  
 30 ja<ko> o zapłacony dług albo o jinne takie rzeczy, a  
 są drugie rzeczy, co nie trzeba o nie pytać, albo  
 badać świadkow, jako gdy ma kto świadczyć na  
 33 swego zatwierdzonego człeka o głowę, albo oczkolwiek  
 jinnego takiego. Tedy powod ma sam nań

przysiąc, iż on to uczynił, na kogo przysięga,  
 a świadkowie mają przysiąc, iż powod prawie  
 3 przysięgł, a tych świadków w takich rzeczach  
 nie mają pytać, ani badać p<odług> p<rawa>. **Gdyby  
 przysięgły człowiek widział kogo raniąc barzo.**  
 6 Gdyby raćca widział, albo przysiężnik, wojt,  
 pospolny poseł, mieski sługa, albo jinny,  
 co tego roku przysięgł miastu i prawu, iż kogo  
 9 zabito, uraniono, albo cokolwiek jinnego  
 bezprawnego komukolwiek bądź uczyniono, a gdyby  
 chciano to jimi doświadczyć, trzeba by jemu  
 12 wtore przysiąc k temu świadectwu, czyli nie  
 trzeba, a może świadczyć na onę przysięgę, co  
 miastu i prawu przysięgł, co on widział, albo co o to  
 15 za prawo. **Ortel.** Co sie stanie w prawie przed  
 sądem i przed przysiężnikiem, to oni mają  
 świadczyć pod tą przysięgą, co ku prawu  
 18 przysięgli, ale chęli co świadczyć, co stała przez  
 sądu albo widzieli, k temu świadectwu muszą  
 osobno przysiąc p<odług> p<rawa>. **Jeden człek łajał ortelowi  
 21 i postawił rękojmią.** Pytaliście n  
 o p t S Jeden łajał ortelowi i postawił  
 rękojmią, aby położył swe pieniądze po  
 24 wysze prawo. Tedy jich nie kładzie ani on, ani  
 rękojmią, a też my je już często upominali, jako  
 długo mamy czekać tych pieniędzy położenia, a  
 27 gdyby jich na ten czas nie położyli, zyskałaliby  
 tym druga strona swą rzecz, albo co o to za p<raw>o. **Ortel.**  
 Kiedy komu przykażą, aby pieniądze kładł po  
 30 prawo, temu wojt ma dzień dać, na który ma  
 położyć ty pieniądze, a nie położyli jich na ten  
 dzień, tedy straci swą rzecz, a strona druga  
 33 zyskała swego, ocz po prawo mieli słać, a ten to, co  
 stracił, ma pokupić p<odług> p<rawa>. **O jednym człeku**

**naganionym przed burgrabią.**

- Pytaliście n o p t S Jeden człowiek gość  
 3 przyszedł do miasta. Tego człowieka <jął> burgrabia  
 przez jego rzeczy odmiany, słowie iż niechcąca  
 rzeczą ten człowiek zobowiązał się w jęctwie  
 6 list, słowie ukazać od miasta Fridborku i przyniosł  
 taki list i wyznanie przyniosł i pokłon naprzod  
 pod pisanie także: Burmistrz, raćce i  
 9 przysięznicy miasta Fridborku waszy. We wszem  
 temu listowi i pieczęci burgrabia nie chciał  
 wierzyć i posłał list do Fridborku pytając radziec,  
 12 onili ten list wydali. Tedy raćce Fridborku  
 odpowiedzieli swym listem pod jich pieczęcią,  
 iż nie jest to jich list ani wiedzą o nim, ani  
 15 to jest jich pieczęć. Tedy burgrabia postawił  
 tego jęcca przed gajnym sądem i rzekł przez rzecznika:  
 Panie wojcie i wy wierni przysięznicy,  
 18 gdyż ten człek źle i fałszywie list przyniosł  
 od miasta Fridborku, jako się sam odwołał,  
 najdziecie na swym prawie, co on to ma cirpieć,  
 21 albo co za to przepadł. Tedy odpowiedział ten  
 człek i rzekł swym rzecznikiem tako: Gdyżem ja  
 jęctwo cirpiał niewinne ani ja tych listow  
 24 nosił, alem po nie posłał i tu stoję jako prawy  
 człek a niewinny, któryżem nigdy w żadnej  
 rzeczy nie przewiężon, najdziecie w prawie, nie  
 27 <jestem [gościem]>li ja bliższy swej szyje i jimienia,  
 niżliby mnie mógł kto przewiężyć, albo co o to za p<rawo>.  
 O przemienienie rzeczy nikogo nie mają jąc  
 30 ani na jego żywot mówić, a gdyż  
 ten gość z niżadną rzeczą nie jęt, ani w czym  
 uchwacon, ani on sam tego lista przyniosł,  
 33 tedy on jest bliższy swą szyją i jimieniem bronić,

nizliby go kto <mogł> przewiężyć podług prawa.

**O jednym zbieglcu z czynszem precz.**

- 3 Pytaliście n o p t S Jedna pani przysła  
przed wojta i żalowała mu, iż jej czynszownik  
zbieżał <i> prosiła prawa. Wojt poszedł z nią  
6 do tego domu do żony tego zbiega. Ta żona  
rzekła, iżem jej ja nic nie ślubila. W tym wojt  
zawar<ł> jej komorę aż do prawa. Ta żona  
9 doradziwszy sie, przydzie przed wojta i zastawi tej  
paniej swe odzienie do prawa. Potym przyszły obie  
przed gajny sąd. Ta, co zastawiła swe  
12 jimienie, to jest swe odzienie, rzekła, iż  
zastawiła jej aż do przyścia albo wrocenia  
jej męża i puściła sie o to do wojta. Druga  
15 rzekła, iż ona mnie zastawiła swe jimienie do  
przyścia swego męża. Mali takie wyznanie  
wojtowo moc, albo w jinnych rzeczach takich, co sie  
18 przed nim stanie przez przysiężnikow, albo mogli  
przeciw temu mówić przed gajnym sądem,  
albo co o to jest za prawo. Na to M p S m p  
21 Na zapowiedzi, co czyni przysiężny wojt z  
prawa, słowie jako nań zależy i zawieranie  
jimienia, i zakład przed nim położony, i  
24 jednanie i ślubowanie, co sie przed nim stanie,  
kiedy przydzie przed sąd, cokolwiek wyzna,  
to ma moc, przeto jako wojt wyzna, iż sie  
27 przed nim stało jako albo w ktorej mierze,  
odzienie ta pani zastawiła podług wojtowskiego  
wyznania, tako je mają rozprawić p<odług> p<rawa>.  
30 **Jeden człowiek zabił drugiemu przyrodzonego  
przyjaciela.** Pytaliście n o p t S  
Jeden człowiek przywiódł drugiego przed  
33 gajny sąd, a na drodze wiodąc ji, wołał trzykroć

Ceter, ceter, słowie Niestojcie na mego mordarza,  
 iż on mego przyjaciela zgładził z tego świata  
 3 ku śmierci. Potym żałował nań przed gajnym  
 sądem tymi słowy: Żałuję nań, iż on mego  
 przyjaciela bez prawa zegnał z świata tego. Ten  
 6 jęty człowiek odpowiedział rzekąc: Co on mnie  
 winę daje, w temem za niewinien i chcę sie  
 tego sprawić, jako prawo najdzie, a gdyż on prosto  
 9 na mię żałował, a nie jestem uchwacon w gorącej  
 rzeczy, azalim ja nie bliższy swój żywot i cześć  
 oгнаć swą ręką i tego odyć i praw być, albo  
 12 jako jest prawo. Przeciw temu rzekł powod: Gdym  
 ji ja przywiódł przed prawo z świadectwem  
 i wołałem nań jako na mego mordarza, azali on  
 15 już może tego przed prawem odyć swą ręką,  
 albo co o to jest za prawo. Na to M p S M p  
 Gdyż ten ożałowany człowiek nie uchwacon  
 18 na gorącej rzeczy, przedtym o tę rzecz nie  
 zatwierdzon i prosto nań żałowano przez  
 świadkow, tedy może sam swą ręką niewinien  
 21 być p<odług> p<rawa>. **Winowat był jeden człek dług  
 drugiemu nieprzewłocznie.** Pytaliście nas  
 o prawo tako: Żałował jeden na drugiego  
 24 o dług, co mu ji winowat nieprzewłocznie.  
 A ten dłużnik wyznał sie, a tako prawo nalazło,  
 iż ma zapłacić nieprzewłocznie. Powod rzekł:  
 27 Ja żądam, aby odtąd nie chodził, aż mi zapłaci.  
 Tedy rzekł dłużnik: Ja mu ślubuję pod moją  
 rolą, co jest lepsza niżli ten dług, iż mu  
 30 chcę zapłacić, jako prawo nalazło. Możeli  
 powod w tym dosyć mieć, czyli nie, albo co o to  
 jest za prawo. **Ortel.** Jestli ta rola tako  
 33 dobra, jako ty pieniądze, co on dłużen  
 i wyznał, a chceli ją zastawić tako, iż



chce ten na ten czas zapłacić, jako prawo znalazło,  
w tem musi mieć dosyć podług prawa.

3 **Jeszcze też był jeden winowat dług na  
wymieniony dzień nieprzewłoczny.**

6 Jeden człowiek żałował na drugiego, iż mu winowat  
dług na wymieniony czas albo dzień nieprzewłocznie,  
a ten dzień już mi<n>ął, to tako dłużnik mowi, iż  
nie ma tych pieniędzy gotowych, a chce dosyć  
9 prawu uczynić i chce mu swą rolą zastawić w zastawie,  
albo rękojemstwo postawić. Tedy rzekł powod:

12 Ja nie chcę zakładu ani rękojemstwa, gdyż  
mi wyznał nieprzewłocznie. Mająli już powodowi  
tego dłużnika dać za rękę, aby ji dzierzał za swój  
dług, albo musi powod przyjąć rolą w zakładzie,  
15 aby ją potym mógł sprzedać podług prawa. **Ortel.**

Wyznali kto, iż winowat na który czas miał  
zapłacić, nie mali gotowych pieniędzy, a chceli  
18 powodowi zastawić stojące jimienie w  
zakładzie tako dobre, jako jest ten dług, co leży w  
tymże wojtowstwie, což k temu sądowi słuza,  
21 tedy powod musi przyjąć to, a ma je tako długo  
dzierzeć w zakładzie, aż ortelem dobędzie, iż  
może sprzedać w swem dłudze p<odług> p<rawa>. **Jeden człek**

24 **wianował swej żenie sto grzywien na swym  
jimieniu.** Jeden człek miał jidące jimienie

i stojące i wianował swej żenie sto *grzywien*  
27 z swego stojącego i jidącego jimienia. Ten  
człowiek umarł i została po nim ta jego żona i dzieci  
niedorosłe. Ta żona wzięła cztyrzy i siedmdziesiąt  
30 grzywien swego wiana, a nie zostało więcej  
gotowizny jidącego jimienia, jedno trzy i dwadzieścia  
grzywien. Tych opiekadlnik nie chce dać tej  
33 żenie, rzekąc, bo nie mam czym jinnym tych dzieci  
żywić. Możeli opiekadlnik z przyzwolenim

przyrodzonych bliższych tych dzieci stojące jimienie  
 przedać, a z tego ty dzieci żywić i tej żenie  
 3 ostatek jej wiana zapłacić z jidącego jimienia  
 albo stojącego, <czego> z jidącego nie dostanie, czyli  
 nie trzeba jej tego wiana dopłacić z stojącego tych  
 6 dzieci jimienia, albo co o to za prawo. **Ortel na to.**  
 Gdy ten mąż wianował swej żenie sto grzywien  
 na swym jidącym jimieniu, nie jestli tego  
 9 jidącego jimienia tak wiele, jako sto grzywien,  
 co jich nie dostaje, tego musi ta żona niechać, a  
 też cokolwiek jest, to ona wszystko ma wziąć,  
 12 a nie ma ani jest powinna z tego jidącego  
 jimienia dać dzieciom co na pożywienie, ale  
 opiekadnik ma z wiedzeniem jich bliższych  
 15 przyrodzonych przedać jich stojące jimienie i z tego  
 je żywić, a ostatek obrocić na jich użytek p<odług> p<rawa>.  
**Majali krześciany pokupić Żydowi o łajanie.**  
 18 Jeden Żyd żałował na krześcijanina, iż mu  
 łajał i nazwał ji kurwim synem, tego  
 sie wyznał krześcijanin. Żyd pytał prawa, mali  
 21 mu za to pokupić. Tedy skazali przysiężnicy,  
 iż gdy sie wyznał przed gajnym sądem, ma mu  
 za to pokupić. Ten przysiężnikow ortel łajał  
 24 krze<ś>cijanin i rzekł przeciw temu taki ortel: Gdyż  
 wszyscy ludzie Żydy zową kurwimi syny, tedy  
 ja jemu niżadnej krzywdy w tym nie uczynił,  
 27 alem mu prawie łajał, a nie trzeba mi mu za to  
 pokupić podług prawa. I ciągnął sie o to do  
 krolewskiego stolca też w mieśc<k>ie prawo i  
 30 dopuścili je tam przysiężnicy tako, aby tego ortel  
 w gajny sąd przyniosł za dwie albo za trzy  
 niedziele, a jako nie przyniosł, tako przysiężnicy  
 33 upominali ji i rękojmie jego, aby ortel

przyniosł ten i położył, tako go nie przyniosł.  
 Potym w ćwierć roku pozwali ji przed sąd i  
 3 rękojmie jego wojt i przysiężnicy i kazali jim  
 położyć ten ortel, a jako go nie miał, poddał sie  
 pod winę, iż nie położył go we dwu niedzielu.  
 6 Tedy mają i chcą przysiężnikom jich winę płacić  
 i wojtowi. Tedy jako po dwu niedzielu nie  
 9 położył tego ortela, wzięli przysiężnicy i wojt  
 z nich swą winę, jako jest prawo. Potym przez  
 rok rzekł ten, co łajał: Przysiężnicy niesprawnie  
 wzięli ze mnie winy, a muszą moje pieniądze  
 12 wrocić, a to p<odług> p<rawa>. **Osoczon jeden  
 człowiek panu po krzywdzie i niewinnie.**  
 Jeden człek w naszym mieście osoczon ku  
 15 panu krzywie tako, iż sie pan nań rozgniewał  
 i kazał ji jać, a ten człowiek wołał sie na prawo,  
 jakokolwiek pan chciał, co ma w swej ziemi, iż  
 18 sie chce jemu prawem sprawić, to mu wszystko  
 nie pomogło, ale na tym zostawion. Dali mu  
 tysiąc grzywien, tedy może wynić z tego, a nie  
 21 dali, tedy nic jinnego, jedno mu się kosztuje. Ten  
 człowiek bał sie swego pana gniewu i śmierci, ślubił  
 dać ty pieniądze, a jako ji wypuścił, tako  
 24 poszedł precz. Pan wziął jego jimienie, domy, role  
 i sprzedał je przez tego człeka wolej. Jestli ten  
 człek powinien płacić to ślubowanie, co tak  
 27 w tej mierze ślubił, czyli nie ma, albo co o to jest za  
 p<raw>o. **Ortel.** To ślubowanie, co je czynił  
 ten człek w jęcstwie w takim ucisku,  
 30 podług prawa nie ma stać, ani mu potrzeba płacić tych  
 dwutysiąc grzywien podług prawa.

- Gdyby komu mir dano przyć, odyć swe sprzedać.**  
 Gdyby który człowiek upewnion, słowie dano  
 3 mu mir przyć, odyć swe sprawić i sprzedać  
 wolno, a gdyby nie przyszedł ani fołdrował swego  
 stojącego jimienia w rok i w dzień, bojąc się  
 6 w sędzie pańskiego gniewu, a ci, co osiedli jego domy  
 albo role, co nie u niego kupili ani on jim sprzedał,  
 mogli oni to odzierzeć tym, iż on dalej niżli  
 9 rok i dzień dzierzeli i mieli w swej obronie, słowie  
 w dzierzeniu byli, czyli może jeszcze ten  
 człowiek ku swemu się pytać i fołdrować, i  
 12 dzierzeć podług prawa, albo co o to za prawo. **Ortel.**  
 Chceli ten człowiek fołdrować swe jimienie,  
 o to musi on uczynić w rok i w dzień potym  
 15 albo odtychmiast, jako go upewniono w mierze,  
 a nie uczynili on tego, w tem słowie zamieszkał,  
 tedy potym nie może tego prawić ani  
 18 fołdrować podług prawa. **Koniec tych**  
**praw stał się w poniedziałek w oktawę Trzech Królów**  
**w dzień Świętej Zofie**  
 21 **w szkole skalskiej**  
**roku Tysięcznego i pięćsetnego**  
**od bożego narodzenia przez Wojciecha**  
 24 **Szurkowskiego od Ponieca.**  
**Jinsze jeszcze też rzeczy.**  
 <na lewym marg. pionowo wokatawa ...lky ...>  
 27 Przy mie też krotoszyńszczy panowie pisali  
 po prawo do Lwowa tymi  
 słowy. Hanusz kupił rolę u Motłochowej  
 30 i zadał albo zapłacił już jej dwie grzywnie.  
 Jako rok przyszedł drugim pieniądzen, chciała  
 jich ta pani. Tako Hannusz rzekł, iż jich  
 33 nie mam. Dano jej z prawa dwa przysiężniki,  
 aby w jego czterech kącich szukała i wzięła,  
 co by stało za jej, poszła i nie znalazła. Przydąc

zasię przed sąd, chce żałować swych pieniędzy  
 za rolę, co sprzedała Hanuszowi. Tako rzecze  
 3 Hannusz: Nie mam je czym zapłacić. Oto  
 ma swą rolę, niechać ją zasię weźmie. Tedy  
 ona rzecze: Nie chcę jej i pytam prawa,  
 6 gdyżem ja jemu sprzedała, a na to litkupniki  
 mam, mali on mnie tę rolę podług targu  
 zapłacić, albo co jest prawo. K temu rzekł Hannu<sz>:  
 9 Panie wojcie, gdyżem ja tako podubożał, iż nie  
 mam jej zapłacić i chcę jej rolę wrocić i  
 wszystek zadawek stracić, a nigdy sie go nie  
 12 upominać i rolę tę wolno wypuścić i zapisać,  
 pytam prawa, możeli mie na wyszsze przycisnąć,  
 a nie mali ona tako już w tej mierze przyjąć  
 15 zasię rolę, albo co o to za prawo. **Ortel na to.**  
 Na to M p ze Lwowa m p Gdyż Motłochowa  
 ze dwiema przysiężnikoma z prawa  
 18 szukała w Hannuszowych czterzech kąciech,  
 a nie nalazła za swe dosyć, tedy śmieli  
 Hannusz sam swą ręką przysiąc, iż nie ma czym  
 21 tej rolej dopłacić, a chceli sie na wieki swego  
 zadawku zarzec i rolę jej wolno wzdać, tedy  
 Motłochowa musi tę rolę k sobie wziąć  
 24 podług prawa. **Gdy komu bydlę napędzi,  
 iż sie urazi albo zabije, albo na kole przekole.**  
 Jeszcze też przy mnie krotoszyńszczy  
 27 panowie ślali po prawo do Lwowa tymi słowy:  
 Grzegorz żałował na ruskiego bajtka rzekąc:  
 Tego nań żałuję, iż moj koń w jego  
 30 otworzony dom wbiegł, a tamo ji jego czeladź  
 goniła, goniąc wbieżał na płot albo wskoczył  
 na ostry koł jego płota. Tego konia żałuję  
 33 na bajtka jako trzech grzywien. Na to odpowiedział

bajtko rzekąc: Moja czeladź jachała z pola do  
 domu z pługiem i z końmi, a za tymi wbieżał  
 3 w moj dom <też koń jego>, a jako parobcy wyprzęgali, moj  
 koń wyrwał sie u poganiacza i rzucił sie od  
 świerzepice swej na jego koń, a w tym koń  
 6 jego skoczył na koł i uraził sie, a czeladź  
 moja nie mogła temu nic rzec ani goniła jego  
 konia. Jestli ja tu co winowat, albo co jest  
 9 o to za p<raw>o. Ortel na to.  
 Na to M p ze Lwowa M p  
 Śmieli bajtko przysiąc sam swą ręką,  
 12 iż jego czeladź nie goniła Grzegorzowa konia  
 ani swego konia chcąc upuścić, tedy bajtko  
 jest praw p<odług> p<rawa>. Jestliby kto był sługą  
 15 czyjego, albo obłupił telko pańską winę,  
 taki sprawnie ma dosyć uczynić obiema, a  
 jestli przysięże, iż tego nie uczynił na szkodę  
 18 pańską albo na gańbę, a to wynidzie z jednego  
 pokupu, a potym jestli był bit dla  
 łajania złych słow, pan nie ma dać służby  
 21 służącemu. Tedy on, który go bił, ma popełnić  
 on niedostatek, jako miał służący, a jestli  
 przez przyczyny, a on sługa by odstał onę służbę,  
 24 którą miał dać pan, on, który bił, ma ją  
 zapłacić jedno jest. Krotko a pospolicie  
 mówiąc, sługa w potrzebiźnie pańskiej  
 27 bity, czyni albo ma czynić sam o się i o swe  
 rany, pan owszejki o szkodę i o gańbę swą,  
 a obiema ma być dosyćuczynienie z pokupem.  
 30 **Drugie, jako w prawie niemieckim jest pisano.**  
 Takież w prawie niemieckim jest  
 pisano w kapitulum we trzysetnym i  
 33 [i] w czwartym. **O siną ranę.**  
 I też o ranę siną i nadętą, gdzie

- znaku sromoty nie czyni na mieść<c>u  
 3 jawnym, a gdzie kości nie są stłuczony albo  
 skażony ani skora rozerwana, XXX szelągów  
 mają dać za pokup, za winę sędziemu  
 ośm szelągów. **O krwawą ranę.**
- 6 I też za ranę krwawą, która nie jest na  
 mieść<c>u jawnym, to jest na obliczu,  
 która jest prosto krwawa, która też nie czyni  
 9 znaku sromoty, gdzie telko skora jest  
 rozdrapiona albo rozdzielona, XXX szelągów  
 cirpiącemu mają dać pospolnych pieniędzy,  
 12 po polsku pokup, wojtowi ośm szelągów winy.  
**O ranę na obliczu.**  
 O ranę na obliczu ukrwawionym albo na  
 15 mieść<c>u jawnym, którą przynosi znak  
 sromoty, gdzie jest skora zdrapana albo  
 ciało rozdzielono śmiertelnie, dziewięć funtow  
 18 albo dziewięć wag pospolitych pieniędzy,  
 co jest w sumie pułpięty grzywny, onemu  
 rannemu, albo cirpiącemu ma być dano za  
 21 pokup sędziemu za winę ośm szelągów.  
 I też jestliby kto był barzo urwan niewymownie,  
 albo też przez znamienitych ran byłby  
 24 bit za [po]pokup, XXX szelągów onemu  
 cirpiącemu mają być dany, sędziemu ośm.  
**Τελος finis tych rzeczy.**
- 27 Ty, który <cz>cisz, bacz, poprawiaj, jestli umiesz.  
 Jestli nie umiesz, daj pokój, ale tak, jako  
 napisano, niech stoi. Z których telko tym,  
 30 którzy lepiej umieją, dawam i poręczam  
 się poprawiać.  
 Corrige lector, ubi erravit scriptor.